

Dzisiejszy numer zawiera 28 stron druku i kosztuje 20 groszy, gdyż zawiera: a) Dodatek literacko-naukowy oraz b) Specjalny dodatek tygodniowy, ilustr. fotograficznie.

Nal. poczt. opł. rycz.

Wydanie: D

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie bez odnoszenia zł. 3'80
z odnoszeniem zł. 4'20
Zagranicą zł. 7'00
Na prowincji zł. 4'50

KURIER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1—2 pop.

Telefony: 1198, 5542, 4450.
Dla rozmów międzymiast. Redakcji: 5292.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

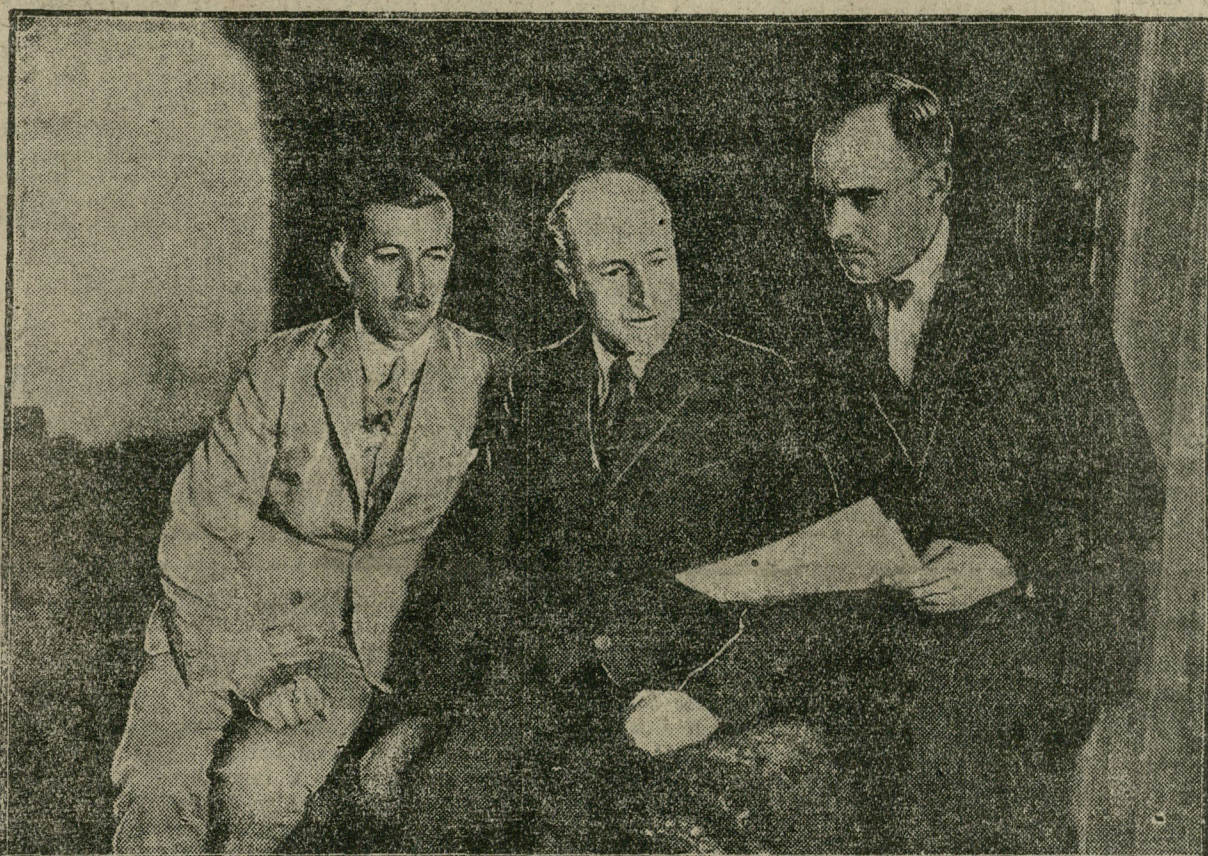
Konto czekowe Nr. 140.752 (Warszawa), 400.200 (Kraków)
Konto żyrowe: Ziemski Bank Kredytowy — Kraków.

Oddział w Warszawie, ulica Nowogrodzka L. 26, Telefon 234-65 i 70-21.

Rok XVI.

Kraków, poniedziałek 31 sierpnia 1925.

Nr. 238.



Przed rokowaniami polsko-litewskimi.

Jak wiadomo, dnia 31 sierpnia ma się zacząć w Kopenhadze polsko-litewska konferencja, która będzie miała na celu załatwienie szeregu spornych kwestyj natury gospodarczej i politycznej. Nasza rycina przedstawia delegację polską, która weźmie udział w konferencji kopenhaskiej (od lewej ku prawej): drugi delegat, radca legacyjny, p. M. Szunlakowski, I-szy delegat, p. L. Wasilewski, oraz sekretarz delegacji, p. M. Czudowski.



Pewny i znaczny zarobek!

Dla osób obojga płci, chcących zająć się sprzedażą resztek sukiennych i białych wyrobów pierwszorzędnych fabryk krajowych, na które jest wszędzie wielki popyt! Ceny o 30—40% niższe od cen fabrycznych.

Źródło stałego i wielkiego zarobku!

Prospekty i szczegóły wysyłamy bezpłatnie

Adresować:

Dom Towarowy „EKSPORT POLSKI”
WARSZAWA, DZIELNA 25.

Reszki fabryczne.

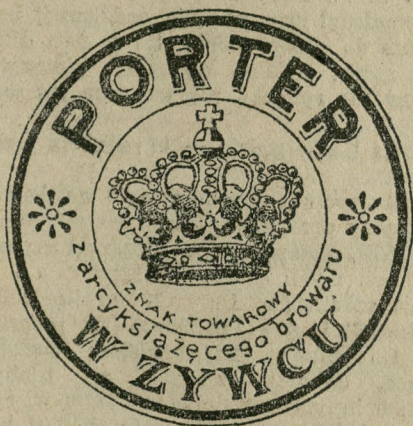
Dr. Z. Przeworski, lekarz

POWRÓCIŁ

Oświęcim, Rynek gł. L. 27.

Zakład lekarsko-dentystyczny

Oświęcim, Rynek gł. L. 27. 4625



WPISY NA ROCZNE I POŁROCZNE KURSY HANDLOWE

ST. NYCZA, prof. b. Akad. Handl.
KRAKÓW, GOŁĘBIA L. 3. 4641

Taksa 20 zł. miesięcznie, za 6 przedmiotów, ze stenografją, 6 podręczników wypożycza się bezpłatnie, druki do nauki gratis. — Kurs pisania na maszynach. — Kurs rachunkowości państw. do egzamin. w Izbie Skarbowej.

Kurs kroju i szycia

na przystępnych warunkach zacznie się dnia 3-go września br. w lokalu koncesjonowanym. kursów Józefy Zobielskiej, Kraków, ul. św. Krzyża 7. Wpisy codziennie od 9—12 i od 4—6 popoł. 4593

ZAKŁAD ZDROJOWY SZCZAWNICA

Odebrane z dzierżawy obiektu prowadził od dnia 27 sierpnia br. Zarząd Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy Adama hr. Stądnickiego.

Poleca na trzeci sezon pokoje w willach i pensjonatach.

Ceny niższe. Komunikacja autobusami luksusowymi ze Starego Sącza i Nowego Targu.

Na zapytania pisemne odpowiada się odwrotnie.

4690 Dyrekcja Zakładu.

Zakopane „Paryżanka”

droga do Białego

Pensjonat I. klasy w cenie 8 Złotych za pokój z utrzymaniem na wrzesień.

LONGINES precyzyjny zegarek światowej marki

do nabycia w pierwszorzędnym magazynie zegarmistrzowskich i jubilerskich. 65

Olga Martusiewicz pianistka

4687

po powrocie z Wiednia udziela jak w latach ubiegłych lekcji gry fortepianowej.

Zgłoszenia od godz. 12-tej do 3-ciej.

Kraków, Biskupia 10. I. p.

Cegłę, dachówkę, dreny polecają:
Zakłady ceramiczne WŁADYSŁAWA BRACHA W TARNOWIE. 4471

Słowa otuchy.

Po exposé p. premiera Grabskiego.

Kraków, 30 sierpnia.

(ST. M.) Pan premier Grabski wybrał właściwą chwilę dla swego przemówienia, wyjaśniającego naszą sytuację gospodarczą i walutową wobec przedstawicieli prasy i niektórych organizacji społecznych: chwilę, kiedy po kilkutygodniowej nieustannej prawie zniżce złotego (przy której kurs jego obniżył się częściowo aż do 80% w stosunku do dolara), nastąpiła tendencja wzrostowa i pewna stabilizacja przy kursie względnie nie zatrważającym.

Spoleczeństwo, które przez owych kilka tygodni przeżywało dni niepokoju i troski zarówno o bliższą, jak i o dalszą naszą przyszłość gospodarczą — już w tym opanowaniu sytuacji walutowej przez Bank Polski i rząd znalazło podstawy do pewnego uspokojenia, zwiększenie tego uspokojenia było właśnie zadaniem wczorajszej mowy p. premiera, pełnej akcentów optymizmu, zaufania i wiary we własne siły.

Oparając się na tem opanowaniu sytuacji, mógł pan premier z dość silnym oparciem w rzeczywistości twierdzić, że z tej wielkiej próby siły na polu gospodarczym, jaką była walka o złotego, wyszliśmy zwycięzko w pierwszym przynajmniej jej okresie, a mamy szansę wyjścia pomyślnie i z jej okresów dalszych.

W swem przemówieniu pan premier i minister skarbu rozwiał przekonanie, że zahamowanie się złotego jest przede wszystkim wynikiem zerwania stosunków handlowych z Niemcami, co spowodowało zatamowanie dopływu do Polski obcych walut — przy jednoczesnym ataku niemieckim przeciwko złotemu na giełdach zagranicznych. Ale jednocześnie, stwierdzając ten stan faktyczny, p. premier zaznaczył słusznie iż zbyt natwornym uproszczeniem sytuacji byłoby twierdzenie — jakoby spadek złotego mógł być tylko wynikiem złej woli i nieprzyjaznego działania Niemiec; przy najlepszych w tym kierunku chęciach Niemcy tego zdziałać nie mogli bez istnienia przyczyn obiektywnych. Przyczyną zaś ta tkwiąca nie tylko w skutkach wojny gospodarczej nam narzuconej przez Niemcy, lecz także w skutkach nieurodzaju sześciolatniego, który Polsce, jako krajowi w tak znacznej mierze rolniczemu, tembardziej dał się we znaki, iż nieurodzaj nasz, a więc niedobór w produkcji rolnej, był znacznie większy, niż w innych krajach, wynosił bowiem u nas 40%, gdy gdzie indziej 10—15%.

Obok tego minister Grabski stwierdza, że rząd przewidywał wyniki rozpoczętej walki gospodarczej i przygotowywał się do niej, jednakże skutki te dla nas przyszły co najmniej wcześniej niż się spodziewano i przypuszczano. Oto wtedy, kiedy wdrożyliśmy dopiero kroki dla uzyskania pożyczki amerykańskiej (obecnie doszły do skutku) spadek kursu naszego pieniądza wystąpił już w formie bardzo ostrej.

Nie oznacza to jednakże, abyśmy mimo tej niespodzianki ponieśli porażkę. Przeciwnie, p. premier oświadcza, iż sytuacja została już opanowana i w terminie 15 września, kiedy przyjdziemy do ponownych rokowań gospodarczych z Niemcami, w kwestji: dalsza wojna czy pokój i normalne stosunki handlowo-gospodarcze — Niemcy zastaną nas w pełni sił zdolnych do oporu i gotowych zarówno na drugą jak na pierwszą ewentualność.

W wojnie o złotego, mającej do dnia 29. b. m. tylko charakter obronny, obecnie przechodzimy do ataku. Środkami, którymi rozporządzamy, premier uważa za wystarczające i ma nadzieję, że ten nasz atak dla doprowadzenia złotego do parytetu uwieńczony będzie zupełnym sukcesem. Wtedy też ustną i te przemijające a ciężkie dla gospodarki społecznej środki, jak ograniczenia kredytowe, do których trzeba było się uciec w okresie krytycznym.

Nie bez znaczenia jest tu specjalnie podkreślona w przemówieniu p. premiera pomoc zagranicy w tej walce, jakiej nam już udzielono i jaką zapewne w dalszym ciągu na przyszłość obiecano. Pomoc ta sprawia, że w tej bezkrawej, ale niemniej niebezpiecznej wojnie o pieniądz nie jesteśmy na pobojuwiska europejskim osamotnieni, lecz mamy sprzymierzeńców.

Z całym uznaniem podkreślić należy moment podniesiony przez min. Grabskiego, aczkolwiek może nieco pobieżnie, że obecna przejściowa nasza porażka — czy też „nieszczeście” jak się wyraża p. premier — powinna posłużyć dla nas

za memento wskazujące, iż mamy w swej gospodarce społecznej i państwowej liczne niedomagania i błędy, bez zwalczania których zawsze będziemy wewnętrznie słabi i podatniejsi wobec wrogich ataków, które zatem należy bezwarunkowo usunąć. O ile więc potrafimy i z niepowodzeń własnych wyciągnąć naukę, to obecne nieszczeście może być tylko dla nas pobudką do wysiłków dla naprawy i wzmocnienia naszego organizmu państwowego.

Jeżeli pan premier i minister skarbu istotnie tę właśnie naukę z obecnego przesilenia zamierza wyprowadzić i konsekwentnie zastosować we wszystkich dziedzinach naszego życia jego władzy podległych — to obecne przesilenie będzie raczej nieważliwą naszą zdobyczą, bodaj że warta tej ceny, jaką w formie towarzyszącego wstrząśnienia za nie zapłaciliśmy i płacimy.

Za zastosowane już wyciągnięcie takiej nauki z obecnego przesilenia uważamy też dalsze, zupełnie słuszne twierdzenia p. premiera, że istotną „tanią”, tj. dobrobyt kraju stwarza nie waluta, lecz praca, wysiłek i oszczędność całego społeczeństwa”. Wydajność produkcji i zdrowa gospodarka jest istotnie fundamentem bytu

każdego organizmu społecznego i politycznego. Jeżeli stwierdzając to p. premier jednocześnie wysuwa jako zasadniczy fundament kurs waluty, któremu w poprzednim ustępie swego przemówienia nie przypisywał takiego znaczenia, to jest to oczywiście wynikiem charakteru improwizacyjnego, jaki zawsze mają takie przemówienia, wywołane przez potrzeby chwili i nie wyklucza wcale doskonałego rozumienia przez p. ministra równorzędności i wzajemnej współzależności tych wszystkich wymienionych czynników życia gospodarczego i społecznego.

Celem jego przemówienia było przywrócenie zachwianego zaufania społeczeństwa nie tylko do kierownictwa rządem, ale przedewszystkiem do sił własnych. Mając większą niż ktokolwiek inny możliwość wglądu i oceny tych sił społeczeństwa w całej ich różnorodności — p. premier zapewnił, że w ubiegającym właśnie miesiącu przystąpimy już chwile najcięższe i że następne będą łatwiejsze i pomyślniejsze. Jakkolwiek zdarzało mu się już — jak zresztą każdemu człowiekowi — iż mylił się czasem w swoich przewidywaniach, to jednak jesteśmy pewni, że w chwili obecnej tak poważnej i wymagającej równie poważnej jak trzeźwej oceny położenia, p. premier i minister skarbu nie wypowiedział tych swoich słów wyjaśnienia i zachęty do wytrwania, bez dostatecznych podstaw i bez gruntownego zbadania wszystkich współczynników obecnej sytuacji. (Patrz tel. na str. 8).

Nowy rok szkolny pod znakiem „reform” p. ministra Stan. Grabskiego.

Radosna redukcja godzin nauki. — Ofiarą jej padł język polski. — „Wolność” p. ministra. — Brak ciała doradczego. — Utraktwizacja 4 gimnazjów polskich. — Poszkodowanie Polaków. — Dalsze plany p. ministra. — Tymczasowe zastrzeżenia.

Kraków, 30 sierpnia.

Dawno już rok szkolny nie zaczynał się pod tak radosnymi dla uczniów wróżbami, jak obecny. Powodem tej radości jest zmniejszenie przez p. min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego liczby godzin nauki o dwie do trzech tygodniowo. Jeszcze tylko w dwóch dniach tygodnia nauka trwać będzie po sześć godzin (45 minutowych), zresztą tylko po pięć godzin.

Kto wątpi o tem, że pięć godzin nauki szkolnej — to najwyższy wymiar wytrzymałości ucznia (zwłaszcza przy dzisiejszych warunkach lokalnych), niech się przypatrzy młodzieży, wychodzącej z klasnych, źle wietrzonych klas po sześciogodzinnej nauce (od 8—1'45)! Gorzej się nie czuł widać nudnego przedstawienia teatralnego, któreby trwało aż sześć godzin. Reżyser, licząc się z wytrzymałością dorosłego widza, obcina nawet największe arcydzieła tak, by ich przedstawienie nie trwało dłużej jak trzy godziny. To też przyklasnąć należy p. min. W. R. i O. P., który (choćby z innych powodów) ograniczył czas trwania codziennej nauki zasadniczo do pięciu godzin. Bo te dwa dni, w których szóstą godzinę wypełnia gimnastyka czy śpiew lub rysunki, nie wchodzi już w rachubę.

Redukcja liczby godzin — to redukcja programu nauki.

Dotychczasowy program polegał na kompromisie między przedstawicielami poszczególnych przedmiotów, kompromisie, dostosowanym do przewodnich myśli całego wykształcenia i wychowania szkolnego. Do tych myśli należy „centralność” języka polskiego w programie nauki. On stanowi najważniejszą podstawą kształcącą, do niego zbiegają się zdobycze wszystkich innych przedmiotów; jemu więc należy się największa liczba godzin, to jest jedna dziennie. Dotychczasowy wymiar pięciu godzin tygodniowo na język polski w klasie pierwszej szkoły średniej był za mały o jedną godzinę. Znaczący szkolnictwa upominali się o nią ciągle. Na to p. min. S. Grabski odpowiedział — obcięciem jeszcze jednej godziny polskiego.

Czy miał do tego prawo? Formalnie miał, bo przecież żadna ustawa nie określa programu nauki, a tem mniej liczby godzin poszczególnych przedmiotów. Ogólną ustawę o urządzeniu szkolnictwa średniego i organizacji jego władz przyniesie dopiero najbliższa kadencja sejmowa. I ta ustawa pozostawi ministrowi W. R. i O. P. wolną rękę w wypełnianiu swych ram rozporządzeniami wykonawczymi. Otóż jest rzeczą konieczną, aby ową „wolność” ograniczono w przyszłości ustanowieniem jakiejś Najwyższej Rady Szkolnej, złożonej z fachow-

ców, co w rodzaju francuskiego „Conseil supérieur d'Instruction publique” (Rada Najwyższa Oświecenia Publicznego). Minister musiałby przed wydaniem rozporządzenia zasięgać rady jej członków. I dziś wprowadzić dotychczasowi ministrowie W. R. i O. P. zwracali się po opinie do przedstawicieli szkolnictwa średniego i wyższego, ale owe opinie, wyniki rozmaitych ankiet, wędrowały z rozmaitymi memorjami fachowców do — aktów, a panowie ministrowie wydawali najniepraktyczniejsze rozporządzenia, które trzeba było paraliżować interwencją posłów, sejmowej komisji oświatowej itp.

Do takiej interwencji, oby najrychlejszej, dostarczył świeżo materiału p. min. S. Grabski przez rozporządzenie o połączenie czterech gimnazjów polskich (dwóch we Lwowie, jednego w Przemyślu i jednego w Tarnopolu) z gimnazjami ruskimi w zakłady dwujęzyczne, utrakwistyczne. Młodzież polska będzie się w nich musiała uczyć języka ukraińskiego (4 godz. tyg.), ale co ważniejsze i łaciny (4 godz.) po rusku! Ma to być wstęp do utrakwizacji całego szkolnictwa średniego we Wschodniej Małopolsce. Czy zatem przyjdzie i utrakwizacja uniwersytetu lwowskiego? Caveant deputati! Kulturalną wartość języka polskiego nie może być towarem wymiennym za język małoruski. Przeciwnie polscy absolwenci szkół utrakwistycznych nie zostaną ogółem na terenie mieszanym; a gdy im wypadnie pracować na terenie czysto polskim, będą gorzej przygotowani do życia, niż wychowankowie szkół czysto polskich.

Ostatnie rozporządzenia p. min. W. R. i O. P. w sprawie ograniczenia godzin polszczyzny w klasie pierwszej i w sprawie utrakwizacji czterech szkół polskich w Małopolsce Wschodniej muszą być „odrobione”. Przeszkodzić natomiast należy zawczasu planom p. ministra co do nowego ukształtowania szkolnictwa średniego, przez zredukowanie go w zasadzie do 7 lat i rozbić na 3 stopnie, w których pierwszy dawałby zaokrąglone wykształcenie ogólne w przeciągu trzech lat, drugi (dzisiejsza klasa 4, 5 i 6) wyższe wykształcenie ogólne także w przeciągu 3 lat, a trzeci (dzisiejsza klasa 7 i 8) przygotowanie do specjalnych studiów uniwersyteckich w przeciągu 2 lat. Plan ten znamy na razie tylko z wywiadów dziennikarskich, zapomocą których p. min. W. R. i O. P. przygotowuje opinie publiczną do swoich reform.

Nie znając ich autentycznego brzmienia i uzasadnienia, nie możemy z nimi polemizować. W każdym razie to już dziś wolno nam przypomnieć, że odpływ młodzieży do szkół zawodowych (przemysłowych, handlowych i t. p.)

normuje samo życie, otwierając pole zyskowej pracy w fabrykach, bankach, u kupców itd. Dopóki niema popytu na absolwentów szkół zawodowych, nie zapędzi ich do nich żadna reforma.

A dalej wolno nam prosić, by p. minister W. R. i O. P. polecił sobie zreferować choćby w najkrótszym wyciągu **dotychczasowe prace**

i memorjały o celach i programach szkoły średniej. Może wtedy zacznie sobie uświadamiać, że jego pomysł powrotu do stosunków galicyjskich z początku XIX w., pomysł pięcioklasowego liceum i dwuklasowej preparandy uniwersyteckiej (austriacka filozofia) jest — **anachronizmem przeciwkulturalnym.**

T. S.

Varsovie... Russie.



Nieby to nie było szczególnego, gdyby list z takim adresem nadszedł od prywatnego człowieka, czy nawet redakcji jakiegoś „Matina“. Jużemy się do tego przyzwyczaili i nie trudziłibyśmy o taką drobnostkę uwagi czytelnika. Powyższy wpa-

dek jest jednak o tyle charakterystyczny, że wysyłającym list... risum teneatis amici: Liga Narodów. Jedną jest tylko odpowiedź na tego rodzaju nieuctwo i obskurantyzm: odesłać list z powrotem z napisem: Retour, Genewa, Persja.

Polska woła o prawo do pracy!

Nie słyszą tego jednak referenci ministerjalni.

Kraków, 30 sierpnia.

(z) Pan minister Sokal jest mężem zaufania robotników. Pan minister Klarner jest mężem zaufania przemysłowców. Okazało się to dowodnie, gdy przy likwidacji strajku metalowców w Warszawie, p. min. Sokal był wysunięty na arbitra przez robotników, a p. min. Klarner przez przemysłowców. Jest to zresztą w największym porządku. P. Sokal jest ministrem ochrony pracy i opieki społecznej, p. Klarner jest ministrem handlu i przemysłu. Obaj mogą się szczyć zaufaniem, zdobytem w powierzonych sobie środowiskach.

Ale jest sytuacja, kiedy robotnik i przemysłowiec łączą się w jedną, naturalną całość. Dzieje się to wtedy, gdy fabryka pracuje. Przemysłowiec i robotnik mają wtedy ten sam wspólny interes. Wtedy także interesy obu odpowiednich ministerstw nie mają powodu przeciwstawić się w formie arbitrażowania dwóm wrogim obozom, jak podczas strajku — ale się łączą.

Bo zgódźmy się na jedno, że normalnym, naturalnym stanem rzeczy jest... nie strajk, lecz praca.

I co się dzieje?

Zdarza się niezwykły moment, że w obecnych czasach mniejszego lub większego zastoj w przemyśle, w klasycznych czasach różnego rodzaju redukcji, w czasach nędzy i bezrobocia, w czasach olbrzymiego kryzysu, że musimy podnieść produkcję — ołów w tych czasach zdarzyło się, że wielkie zakłady przemysłowe w Łodzi zaprzęgnęły pracować na trzy zmiany dziennie, z tem odchyleniem, by 26 maszyn, zatrudniających 35 wykwalifikowanych robotników pracowało w godzinach pozaustawowych. Zwiększenie pracy trwać miało 8 tygodni, aż do wykończenia zagranicznych zamówień.

Żle to czy dobrze? Klęska czy błogosławieństwo? Każdemu niewtajemniczonymu się zdaje, że łatwo na te pytania odpowiedzieć.

Ale pozwólmy wprzód mówić zainteresowanym.

Ołów fabryka myślała, że to dobrze i chciała pracować. Robotnicy myśleli również, że to dobrze i też chcieli pracować. Ze względu jednak na obowiązujące ustawy, oba te najważniejsze w przemyśle elementy, fabrykant i robotnik, nie mogli same rozstrzygnąć. Zwrócono się zatem do czynnika, powołanego do czynowania nad wykonaniem ustawy w danej dziedzinie, do p. inspektora pracy w Łodzi. I on także się zgodził.

Ale co się okazało?

P. inspektor pracy się zgodził, ale nie miał dość kompetencji, by rzecz rozstrzygnąć definitywnie. Trzeba było się zwrócić do samego ministerstwa pracy w Warszawie. I oto stamtąd przyszła po pięciu tygodniach — (jakby pięć tygodni można było czekać z rozstrzygnięciem takiej sprawy) decyzja, że ani nie wolno pracować na trzy zmiany, ani nie mo-

szyny pracować w godzinach pozaustawowych.

Ponieważ jednak fabryka zaczęła mimo wszystko pracować z wymienionych rozmiarach, sprawa znalazła swój epilog w sądzie, o czym donosiliśmy przed dwoma dniami w telefonogramie z Łodzi. Sąd oskarżonych fabrykantów uwolnił.

Nie chodzi nam jednak w danym wypadku o formalne, sądowe załatwienie sprawy, ale o jej treść istotną.

Na gruncie czyich interesów stanęła i komu miała oddać usługę decyzja ministerstwa pracy? Przemysłowcom czy robotnikom? Ustawa zaś na wyjątki zezwała.

Nie znamy dotąd motywów, którymi przy wydaniu swej decyzji panowie augury z ministerstwa się kierowali. Niewątpliwie te motywy będą ogłoszone. Poznamy je z wielką ciekawością i z góry się już cieszymy, że skorzysta z tego nasza mądrość. Ale tymczasem na nasz głupi rozum sądźmy, że panowie referenci z ministerstwa zrobili wielkie głupstwo. Może mają jakieś formułki na obronę swego stanowiska i swej decyzji. To nie zmienia postaci rzeczy. Stanęła na jakimś bezdusznym, drewnianym gruncie biurokratyzmu, który nie uznaje życia, nie zakłętego w druk, podpis i pieczętkę.

Może p. min. Sokal zechce w to wejrzeć i coś o tem powiedzieć publicznie. Leży to w interesie także powagi ministerstwa pracy.

Wpisy na żeńskie i męskie, roczne i półroczne kursy handlowe i rachunkowości państwowej **T. NOWAKA**
 Kraków, Krowoderska L. 17, codz. od 10—1 i 4—6.
 Szkoła pisania na maszynach. 4632

Zakład techn. dentystyczny BRUNA SPANAUF
 przeniesiony na ul. Grodzką 15
 4644 Telefon Nr. 46-36.

Restauracja KUBIEGO
 Kraków, ul. św. Gertrudy L. 16.
 na nowo otwarta.

Przyjmuje się zamówienia na wesela i zabawy.
 O liczne odwiedziny uprasza
 4698 ZARZĄD.

Dentysta
Marjan Jaugustyn
 powrócił 4617
 Kraków, Podwale L. 3.

KURSA
 nauki języka francuskiego, polskiego, angielskiego i niemieckiego w Białej.

Z dniem 1 września b. r. rozpoczynają niżej podpisane przy współudziale ukwalifikowanych i doświadczonych sił nauczycielskich (między innymi Mme Simonne, Bailagne z Paryża) kursa nauki języków, a mianowicie: polskiego dla Niemców i niemieckiego dla Polaków, angielskiego, przystępne tak dla młodzieży szkolnej, jak i dla osób starszych. Kursa te obejmują przyswojenie sobie języków na podstawie fonetyki, gruntowne poznanie gramatyki, stylistyki literatury i konwersacji w danym języku i nareszcie korespondencję handlową w języku francuskim. Nauka oparta na najnowszych metodach i długoletniemu doświadczeniu pedagogicznemu.

Dla użytku uczestników kursów francuskich do rozporządzenia bardzo bogato zaopatrzona biblioteka, liczne czasopisma oraz przewidziano także odbywanie raz w tygodniu w godzinach wieczornych cerce francuskiego. Zgłoszenia na powyższe kursa przyjmuje począwszy od soboty, dnia 29 sierpnia b. r. Eugenia Kupkówna w Białej, ul. Kolejowa 20, oraz Eliza Weichówna w Bielsku ul. Mickiewicza 11, które także udzielają wszelkich bliższych wyjaśnień dotyczących kursów językowych.

4666 P. Kupkówna, Weichówna, Aleksandrowiczówna.

Za napaść i publiczne oszczerstwo

przez P. B. P. „Orbis“, Dział reklamy, na moją osobę, oddałem sprawę na drogę sądową.

Marjan Torakowski.

Kraków, 24 sierpnia 1925 r.

4608

WPISY na półroczny **WIECZORNY KURS HANDLOWY „HERMES“ JANA PILCHA**
 w Krakowie, ulica Florjańska L. 39
 codziennie od 9—1 i od 3—6. 4627

Dr. LEON PAWLIGER

Specjalista chorób chirurgicznych powrócił i ordynuje jak dotąd od godz. 3—5 popoł. 4678
KRAKÓW, UL. DIETLOWSKA 91. — TEL. 4495.

PIERZE I PUCH

Rok założenia 1866. Rok założenia 1866.
 na pościel, specjalnie dla poduszek dekoracyjnych poleca częściowo po cenach hurtowych

I. Friedmann

KRAKÓW, UL. JÓZEFA 11.

Specjalność: dostawy dla hoteli, pensjonatów, lecznic i t. p. na dogodnych warunkach.

GOTOWE PODUSZKI NA SKŁADZIE.

Telefon 22-91.

4674

Telefon 22-91.

Zatwierdz. przez Min. W. R. i O. P.

KURSY STENOGRAFICZNE „HERMES“ Jana Pilcha w Krakowie
 ul Florjańska L. 39 4626

przyjmują woisy na kursy stenografii polskiej i niemieckiej codz. od 9—1 i od 3—6.

KONGESJONOWANY KURS MODNIARSTWA JADWIGI HORDYŃSKIEJ

rozpoczyna się z początkim września. Wpisy przyjmuje firma „Jadwiga“, Kraków, Rynek 30 (róg Szewskiej) w podwórzu. 4681

MEBLE na raty konkurencyjnie 4657
SALONY JUŻ OD ŻE 220.
 MAGAZYN MEBLI I ZAKŁAD TAPICERSKI
S. FRISCH, Kraków, Stolarska 13.
 Wykonuje przeróbki tapicerskie o 30 proc. taniej

ADWOKAT

Dr. Leon Warenhaupt
 powrócił 4650
 Kraków, ul. Grodzka L. 49

Wpisy na roczne żeńskie i męskie oraz półroczne **KURSY HANDLOWE „HERMES“**
 Rok zał. 1912. J. PILCHA Rok zał. 1912.

::: W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA L. 39 :::
 przyjmuje się codziennie od godziny 9—12 i 3—6.
 Tamże szkoła pisania na maszynach „Hermes“.

Dziś w kinoteatrze „SZTUKA“ ul. św. Jana L. 6

Wielki podwójny program!

Najnowsze arcydzieło wytwórni „Paramount“

KTO ZABIŁ?

Potężny dramat kryminalny w 7 aktach, według powieści Johna Galworthy, w głównej roli wystąpi znana znakomita artystka amerykańska Betty Compson.

4684

II. Niedziela na plaży aktualna farsa nadzwyczaj komiczna w 2 aktach

Katastrofalne zaburzenia atmosferyczne w Europie i Japonii.

Kraków, 30 sierpnia.

(S) Ostatnie dni sierpnia przyniosły poważne zaburzenia atmosferyczne niemal w całej Europie, jak również i na Dalekim Wschodzie, a przedewszystkiem w Japonii. Nad Europą środkową oraz południową, od szeregu dni szalały wielkie burze i huragany, które szereg miejscowości obróciły w pazryne. Ustawiczne ulewy, połączone z oberwaniami chmur, zalały okolice podgórskie w Austrii, Niemczech, we Włoszech i w Czechach. Rzeki gwałtownie weszły, zalewając nadbrzeżne wsi i miasteczka.

Przez całą Austrię przeszła olbrzymia burza z niezwykle wielkimi obniżeniami się temperatury. Pannało zimno, niemal jak w grudniu. Wskutek wielkich opadów Dunaj gwałtownie weszła, tak że Wiedniowi grozi niebezpieczeństwo powodzi. Domy w pobliżu Dunaju musiano delożować. Również i w innych częściach Austrii burze wyrządziły wielkie szkody. Pod Lincem wiele wsi i miasteczek stoi pod wodą. Rzeki Ens i Steier rozlały się szeroko i zalały nawet daleko położone fabryki. W Gmunden, rzeka Traun wylała i zalała część miasta, aż pod ratusz. Szkody olbrzymie. Ze Salzburga i Tyrolu sygnalizują również o wielkich wylewach i burzach, których ofiarą padło wiele domów. Z południowych Niemiec, a przedewszystkiem z Bawarii donoszą o zalaniu wielkich obszarów kraju. Tor kolejowy Innsbruck-Monachium stoi pod wodą. Pociąg pospieszny, który jechał do Monachium usiłował przebić się przez wodę, jednakowoż natrafił na zwalę naniesionej ziemi i musiał zatrzymać się. Pasażerom groziło początkowo wielkie niebezpieczeństwo z powodu ustawicznego wzbierania wód, po kilku godzinach jednakowoż wody nieco opadły. Wystano na ratunek pociągi ratownicze.

Również i nad Czechami przeszły gwałtowne bu-

rze z piorunami. Od uderzeń piorunów wiele budynków spłonęło, jak również są ofiary w ludziach. Wełtawa znacznie weszła i uszkodziła mosty, tak, że ruch musiał przez nie być zamknięty.

Huragany nie ominęły również i Węgier. Gwałtowne burze powyrwały wiele drzew w parkach budapeszteńskich, na prowincji uszkodziły zaś domy. W Pięciu Kościołach burza zerwała dach z kliniki położniczej oraz z bożnicy. — Wieża zakładów wodociagowych została zupełnie zniszczona. Wiele pociągów wskutek burzy wykołowało się. Bardzo uciążliwy wieś węgierskie. Burza uniosła całe domostwa i zniszczyła tegoroczne plony oraz pozabijała bydło. Znacznie dalej uciążliwy ogrody owocowe.

Północne Włochy znajdowały się również w obojętne działania zaburzeń atmosferycznych. Nad Istrią przeszła burza, jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają. Wieś Portole zupełnie znikła z powierzchni ziemi. Gwałtowna wichura uszkodziła połączenia telefoniczne, dalej zniszczyła kompletnie cały tegoroczny zbiór wina i zboża. Szkody wynoszą wiele milionów. W porcie Pola burza zatopiła kilka okrętów. Morze było tak wzburzone, że ruch okrętowy musiał być wstrzymany na wiele godzin.

Katastrofa powodziowa, jaka dotknęła obecnie Japonię, jest daleko większa, niż początkowo sądzono. Większa część Tokio znajduje się pod wodą. — Przeszło 40.000 domów w Tokio, a 1000 w Jokohamie jest zatopionych. W wielu miejscach ziemia się usunęła tak, że ofiary w ludziach są bardzo wielkie. Pociągi się wykołowały. Dotychczas stwierdzono, że 20 osób zginęło w Tokio. Na górze Fujiama wody odcięły tysiące pielgrzymów, którym grozi niebezpieczeństwo utraty życia z powodu usuwania się ziemi. Na ratunek nieszczęśliwych pielgrzymów pospieszyły wojska z pontonami.

Irlandzkie duchowieństwo przeciw współczesnym tańcom.

„Wolałbym swoją córkę widzieć na marach, aniżeli na dancingu“ — oświadczył pewien pastor.

Kraków, 30 sierpnia.

(—) Arcybiskup O'Donnel, głowa rzymsko-katolickiego kościoła w Irlandji, jest nieubłaganym wrogiem modnych tańców. Niedawno dopiero wydał oświadczenie do księży swojej diecezji, w którym powiada, że zdecydowany jest rzucić klątwę kościelną na osoby, stale uczęszczające na dancingi. Biskup zdecydował się na tak energiczny krok, wskutek skandalicznych wypadków, które niedawno się rozegrały w Blackrock i innych irlandzkich miejscowościach kąpielowych. Arcybiskup nakazuje księżom, aby w kazaniach swoich ciągle stawiali pod przęgierz grzech współczesnego tańca i aby nie spoczęli póty, póki tej tolerowanej rozpusty nie położą kresu.

„Modne tańce są skandalem moralnym, z którym nikt, kto dba o czystość swojej duszy, nie powinien

mieć nic wspólnego — oświadczył niedawno jeden z księży na kazaniu. Rodzice powinni stosować jak najsurowsze środki kary w stosunku do dzieci, które tej demoralizującej rozrywki wyrzec się nie chcą. Nawet wypędzenie z domu w razie zdecydowanego oporu jest wskazane. W każdym razie lepiej jest aby zmiana moralności całego narodu.“

Protestancy duchowni w Irlandji łączą się w tej walce przeciwko modnym tańcom z kapłanami katolickimi.

„Wolałbym widzieć swoją córkę na marach, aniżeli na dancingu — oświadczył niedawno pastor Micholson z kazalnicy. — Czyż można się dziwić, że codziennie rozgrywa się inna tragedia, jeżeli się widzi, do jakiego stopnia bezwstydu dochodzą nasze kobiety demoralizowane są przez taniec.“

Z handlarza niewolników pastorem.

Szczególny bieg życia angielskiego duchownego.

Kraków, 30 sierpnia.

(t) Tymi dniami obchodzono w Anglii 200-tą rocznicę urodzin Johna Newtona, bardzo znanego poety i popularnego twórcy pieśni kościelnych, które w Anglii najczęściej śpiewają. Ten pobożny i porywczy proboszcz miał młodocia bardzo burzliwą, spędził on bowiem pierwszą połowę swego życia jako chłopiec okrętowy, później został sternikiem, zdezertował, kazano mu zakosztować kary cielesnej przy pomocy 9 oponiastego „kota“, rodzaj nahażki angielskiej i zaangażował się na okręt, który transportował niewolników. Handel niewolnikami spodobał mu się bardzo i uprawiał go przez kilkanaście lat. Odmacał się przytem niezwykle srogością, okrucieństwem i nawet zbrodniczością.

Pewnego razu wybuchła na okręcie burza. Wszyscy potonęli, a on sam, jakby cudem wyszedł z niebezpieczeństwa. Wówczas wszedł w samego siebie i postanowił zmienić całkowicie życie. Pewnego razu stawił się przed arcybiskupem Jorku z prośbą, o przyjęcie go do seminarjum duchownego. Kilka lat musiał błagać, nim zadośćuczyniono jego prośbie. Gdy skończył seminarjum, został wikarym w miejscowości Olney, a później w Londynie, gdzie się odznaczał niezwykle pobożnością i świątobliwym życiem. Umarł mając lat 82.

Przykład handlarza niewolników, który pod wpływem wyrzutów sumienia zmienił życie, nie jest odosobniony. Arcybiskup z Canterbury, nazwiskiem Blackburne, był też w swoim czasie osławionym na-

busiem morskim. Po przepędzeniu burzliwych lat szkolnych w Cambridge, ukradł nauczycielowi skrzypce, zarabiał w Londynie jako muzykant uliczny, zaciągnął się na okręt i stał się handlarzem niewolników, a przytem niezmiernie zuchwałym piratem. Wrócił jednak do Londynu, oddał nauczycielowi skrzypce w srebrnym pudle i poświęcił się służbie Bożej.

Dwa podobne, chociaż nie tak jaskrawe wypadki nawrócenia się, zna jeszcze dzisiejszy Londyn. Cieszy się obecnie w Londynie niezwykłą sławą jako kaznodzieja niejaki ks. Billysunday. Był on jeszcze parę lat temu jednym z najdziwniejszych footballistów, który pobijał wszystkie rekordy. Nagle przzerzucił się do stanu duchownego, w którym dopiero czuje się dobrze. Drugim nawróconym jest Gipsy Smith, który ujrzał światło dzienne w namicie cygańskim. Gdy raz usłyszał kazanie, głoszone przez jednego z członków z Armji Zbawiciela, jakiś głos wewnętrzny kazał mu się poświęcić służbie Bożej.

Dr Michał Leinkram
lekarz chorób wewnętrznych
POWROCIŁ.

Sebastiana 22 tel. 1108.

KSIAŻKI SZKOLNE

dla wszystkich zakładów naukowych

PODRECZNIKI METODYCZNE

dla nauczycielstwa

MAPY, ATLASY, GLOBUSY ETC.

poleca:

KSIEGARNIA

JAGIELLOŃSKA

W KRAKOWIE

UL. WIŚLNA 3.

Katalogi na żądanie.

4675

Wysyłka odwrotna.

Prof. Zygmunt Szeller

długoletni pedagog szkół zagranicznych, uczeń profesora O. Sevcika rozpoczyna wpisy na

lekcje gry skrzypcowej

4691 wszystkich kursów od 1-go września. Kraków, Batorego 25, II. od 3-5.

Krzykliwa reklama może polecać zły artykuł. Wytrwała i celowa tylko dobry.

Kup „RACO“

3652

Uczelnia muzyczna

Prof. Eugenia Rosenberg

przyjmuje wpisy o godz. 5 1/2 popoł.

Lekcje oddzielne i zbiorowe.

Ul. Bonerowska 6. I. p. 4686

Co dzień niesie?

Kraków, 30 sierpnia.

Uwierzytelnienie nowego posła amerykań. w Warszawie.

Z Warszawy donosi nasz korespondent (Z): Dziś o godz. 12'30, w Belwederze odbyła się ceremonia wręczenia Prezydentowi Rzeczypospolitej listów uwierzytelniających nowego posła Stanów Zjednoczonych, Johna Stetsona. Posel Stetson wyjechał do Belwederu z gmachu poselstwa amerykańskiego powozem Prezydenta o godz. 12'15 w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego, p. Przędzińskiego i majora Meyera.

Nowe nominacje w ministerstwie handlu.

Z Warszawy donosi nasz korespondent (Z): Dziś Prezydent Wojciechowski podpisał nominację dra Franciszka Doleżala na podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu. Równocześnie otrzymał wezwanie do powrotu do Warszawy pan Wacław Węclanowicz, radca handlowy naszego poselstwa w Angorze, któremu będzie powierzono w tymże ministerstwie kierownictwo departamentu handlu zagranicznego.

Zaproszenie ministrów na Targi Wschodnie.

(Z). Do Warszawy przybyła delegacja Targów Wschodnich z prezydentem Lwowa p. Neumannem i dyr. Turskim na czele. Delegacja była przyjęta przez członków rządu, należących do komitetu ekonomicznego Rady ministrów, którzy zaproszeni zostali do wzięcia udziału w otwarciu Targów Wschodnich.

Polska eskadra lotnicza poleci do Bukaresztu.

Z Warszawy donosi (PAT): Na zaproszenie rumuńskiego następcy tronu, który jest szefem lotnictwa rumuńskiego, polska eskadra lotnicza z generałem Zagórskim na czele udaje się do Bukaresztu przez Lwów i Jassy. Jen. Zagórski, któremu towarzyszy kapitan obserwator Popiel, wleci na samolocie typu „Potez XV”.

W skład eskadry wchodzi: inspektor lotnictwa pułkownik Srednicki, na samolocie „Breguet” XIV, oraz porucznicy: Kosiński i Troban z mechaniczami (na Potezach). Nadmienić należy, że samoloty są fabrykacji polskiej: mianowicie pochodzą z fabryki Plage Łaskiewicz w Lublinie. Breguet zaś z wojskowych centralnych warsztatów lotniczych. Odiąz nastąpi w poniedziałek 31 bm. o godz. 4 popołudniu z warszawskiego lotniska wojskowego w Mokotowie.

Burmistrz, który spadł z nieba.

Pan Ratajski, który leciał z Poznania do Warszawy, z powodu zepsucia aparatu — zmuszony do lądowania w Kutnie.

(Kr.) Miasteczko Kutno miało ciekawą widowisko i przyjemną niespodziankę. Burmistrz m. Poznania i b. minister p. Ratajski złożył miasteczku niezamierzoną i zgola nieprzewidzianą wizytę — i to drogą powietrzną: samolotem. Wyruszył on z Poznania do Warszawy aeroplanem pasażerskim systemu „Farman” w towarzystwie starosty gnieźnieńskiego p. Lyskowskiego, aby zaprosić p. Prezydenta Rzeczypospolitej i premiera p. Grabskiego na uroczystość obchodu 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego, która ma się odbyć w Gnieźnie dnia 13 września.

Tymczasem w drodze odmówił aparat posłuszeństwa i pilot p. Jakubowski zorientowawszy się w niebezpiecznej sytuacji, po szeregu zwykłych manewrów wylądował szczęśliwie ze swymi pasażerami na pustym placu w Kutnie.

Zdumieni mieszkańcy Kutna, zgotowali ocalonym podróżnikom entuzjastyczną owację.

Delegacja dokończyła swej podróży samochodem.

Burza w Gdyni rozbiła trzy statki.

Nasz korespondent warszawski (Z) donosi, że według relacji z Gdyni, burza szalejąca dnia 25 bm. zniszczyła prawie doszczętnie 3 statki motorowe Towarzystwa żeglugi bałtyckiej i jacht Bresslera. Nadto uszkodzone, stojące na kotwicy dwa statki i jacht, zostały rozbite o południowe molo. Największy statek „Zagłoba” fale zerwały z kotwicy i wyrzuciły na wybrzeże. W bokach statku są wybite dziury.

Kłeska pożarów w Wielkopolsce.

Z Poznania donosi nasz korespondent (T): „Czerwony kogut” grasuje po wsiach i miastach wielkopolskich. W Kruszcynie spłonęły zabudowania gospodarcze i spichrze napelnione zbożem. Straty wynoszą 15.000 złotych. W Koślinie spłonęły zabudowania wraz ze zbożem i maszynami rolniczymi. Straty dochodzą do 20.000 złotych. W Ratajach pod Chodzieżą z powodu krótkiego spięcia spalili się zapasy zboża, stajnie i urządzenia gospodarcze. Straty sięgają kilku tysięcy złotych.

Polska literatura i historia w ogrodnictwie holenderskiem.

(—) Eksport roślin cebulkowych z Holandji do Polski widocznie ogromnie się rozwija, skoro firmy holenderskie ogrodnicze wydają cenniki w języku polskim i do nomenklatury ogrodniczej wprowadzają polskie nazwy. I tak w cenniku firmy Goemans i Synowie z Rottendamu, znajdujemy hjacenty „Stefan Żeromski”, „Mikołaj Kopernik”, „Prezydent Wojciechowski”, „Henryk Sienkiewicz”, „Jan Sosnkowski”, „Królowa Jadwiga”. Wspaniałe czerwony tulipan nosi nazwę „Konstytucja 3-go Maja”, „Pam Tadeusz” jest to żółty z pomarańczowym tulipan. A „Juliusz Słowacki”, jasno czerwony tulipan. Pewnemu gatunkowi narcyza nadano imię Marii Konopnickiej. Spotykamy również „Pana Wołodjowskiego”, „Panie Kochanku”, „Jana Sobieskiego”.

Marja Piechocka

Pracownia sukien i okryć damskich
Kraków, Starowiślna 14 lp.
zawiadania że poróciła z Paryża i prowadzi nadal swą pracownię pod osobistym kierownictwem. 4692

DENTYSTYCZNE

Złoto, luty, platyna, poleca najtaniej pod gwarancją jakości i karatu
S. VOGLER Kraków, Grodzka 31 tel. 4349
Przeróbka stopów i odpadków. Topnia platyny i metali. WALCOVNIA. — Zamówienia z prowincji natychmiast.

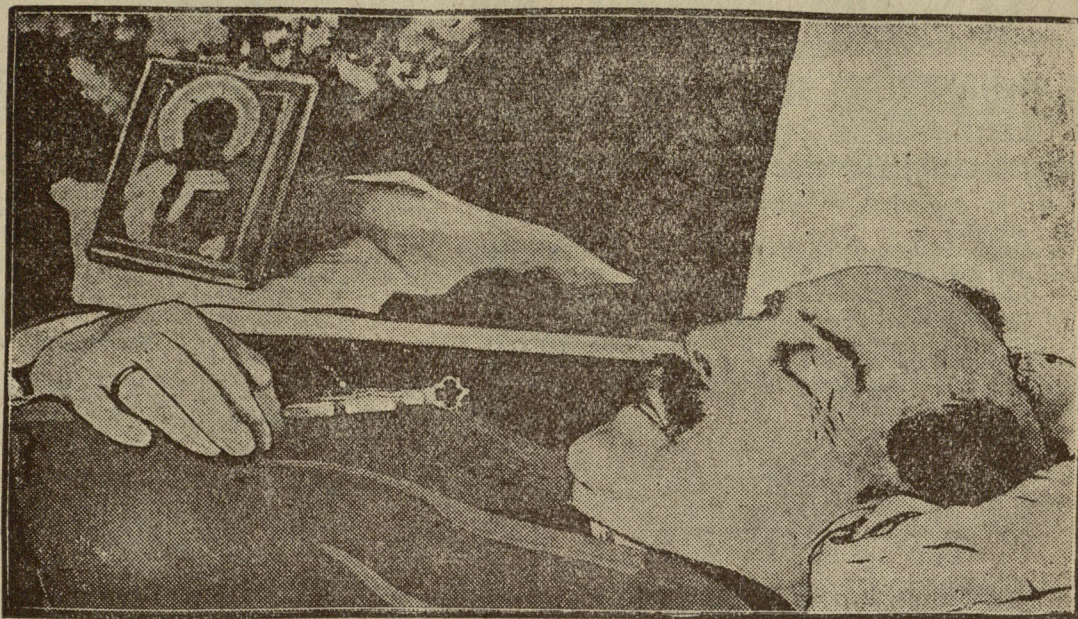
Posada dla Pp. Akademików!

Prawnicy, katolicy praktykujący, potrzebni są jako wychowawcy

do czuwania przy gimnazjalistach

Pierwszeństwo mają wyszkoleni instruktorzy-harcerze (drużynowi), kwalifikowani gimnastycy, ewent. muzycy (skrzypce, śpiew, fortep.). — Wynagrodzenie: mieszkanie, wikt 5 razy dzień i remuneracja pieniężna. — Zgłoszenia osobiste (ewent. pisemne) natychmiast: Ks. M. Olszewski, prefekt konwiktu XX Pijarów w Rakowicach pod Krakowem. 4685

Ciało króla greckiego Konstantyna będzie leżeć w Grecji.



W r. 1923, zmarł na wyspach w Sycylii król grecki Konstantyn. Owcześnie rząd Venizelosa nie chciał się zgodzić na sprowadzenie jego zwłok do Grecji. Obecnie jednak, na skutek starań wdowy po Konstantynie, szczątki będą przewiezione z cerkwi greckiej, gdzie dotychczas spoczywały, do letniej rezydencji królewskiej Tatoi pod Atenami. Na rycinie widzimy króla Konstantyna w trumnie.

MEBLE sypialnie, jadalnie, gabinety skromne i wykwintne **NA RATY**
szafy, łózka, krzesła, lustra **Honigwachs i Langer SIENNA 3**
i t. d. solidnej jakości 4577 Kraków, tel. 4762

Sowietom zależało bardzo na wywołaniu strajku w Warszawie.

Miał on być wywołany nawet za cenę niekorzyści robotnika.

Z Warszawy donoszą, że i Moskwa interesowała się strajkami metalowców w Warszawie. Policja ma w rękach list członka komisarjatu zagr. w Moskwie, Wodowodowa, w którym ten wskazuje, że należy za wszelką cenę dążyć do strajku powszechnego, choćby to miało być z niekorzyścią dla robotnika. W liście, który policja znalazła u jednego aresztowanego komunisty, jest powiedziane:

„Towarzysze! Kategorycznie proszę słuchać dyrektyw danych na Gdańsk. Cel, postawione przez komintern, nawet kosztem przegranej metalowców muszą być osiągnięte.

W związku z pertraktacjami Polski z Litwą w

Kopenhadze i akcją rządu niemieckiego przeciwko złotej walucie w Polsce, konieczną jest dalsza akcja. Cele republiki sowieckiej są droższe, aniżeli lokalna przegrana. Czek na Gdańsk wysłany. Komunistom pozdrowienie. Wodowodorow”.

Komuniści terroryzują robotników.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj większość robotników metalowych powróciła do pracy, tak, że fabryki były czynne. Nieliczne grupki komunistów włóczyły się pod fabrykami, usiłując terrorem przeszkodzić powrotowi do pracy. W kilku miejscach pobito paru robotników ze związków zawodowych.

Bolszewicy prowokują Polskę.

„Sowiecka republika polska”.

Jak z pogranicza sowieckiego donoszą do lwowskiej „Gazety Porannej”, władze sowieckie przygotowują pierwszy zjazd „polskich sowietów w niezależnym rejonie dowbyszańskim”. Ma to być uroczysta inauguracja prowokacyjnej autonomicznej „republiki polskiej”, utworzonej swego czasu przez sowiety na pograniczu wołyńskim, której stolicą zrobiono wieś Dowbysze, jako zamieszkałą niemal

wylącznie przez Polaków i znajdującą się w środowisku osiedli polskich.

Sowiety zapowiadają, że na ten zjazd przybędą „delegaci” ludności z Wołynia polskiego.

Postanowiono już zorganizować we wszystkich osiedlach tego rejonu szkolnictwo polskie z polskim językiem wykładowym.

Olbrzymie oszustwa dysponenta giełdowego we Lwowie.

Straty banków sięgają bardzo poważnych sum.

Ze Lwowa donoszą: Ze Lwowa uciekł dysponent giełdowy lwowskiego oddziału krakowskiego Banku Wzajemnego Kredytu dr. Adolf Kolnik, popełniwszy szereg oszustw idących w setki tysięcy dolarów.

Poszkodowany został częściowo Bank Wzajemnego Kredytu, a częściowo inne banki lwowskie i zamiejscowe.

Za Kolnikiem wysłano listy gończe.

W związku z aresztowaniem w sprawie czekowej we Lwowie, dzienniki podają szereg szczegółów o głównym spekulancie dr. Adolcie Kolniku. Kolnik liczył lat 33. Żył w przyjaźni z przemysłowcem Istynrem. Gdy po dość zagadkowym pożarze w należącej

do Istynera fabryce „Len” budowano tam nową fabrykę obuwia „Mazaga”, w stosunki z tą spółką wszedł także Kolnik. Zaczął on zasilać „Mazagą” obcemi pieniędzmi bankowemi, uzyskanemi z transakcyj czekami dolarowemi. Kupował również w imieniu banków bezwartościowe świstki czekowe bez pokrycia od Istynera. Sprzedając ich narażał różne banki na olbrzymie straty, sięgające podobno bójajskich sum. Poszkodowane są także zamiejscowe instytucje bankowe.

Gdy zaczęły się okazywać smutne skutki kryminalnej praktyki i masowe protesty czeków, Kolnik zniknął ze Lwowa.

ZE WSPOMNIENI WAKACYJNYCH.

— Gdzież przepędziłeś wakacje, może zagranicą?

— Ależ broń Boże, ja jestem wiernopoddanym Grabskim i o paszporcie nawet się śnić nie ośmieliłem. Żeby mi od takich snów nie nałożono podatku luksusowego. Wyjechałem tedy do jednej z pereł naszych źródoiwisk krajowych.

— No i dobrze było?

— Dla gospodyni pensjonatu, w którym mieszkałem bardzo dobrze, bo w przeciągu niecałych trzech tygodni wydałem 1.500 złotych, nie wliczając w tę kwotę honorarjów lekarza, który mnie leczył na żołądek.

— Chorujesz na żołądek?

— Chorowałem tylko w czasie swego pobytu w owym właśnie „pierwszorzędnym” pensjonacie.

Ale cyt cicho, nie pytaj mnie o dalsze szczegóły, boję się, żeby mnie ktoś nie podsłuchał i nie oskarżył o brak patriotyzmu i poszanowania dla czcigodnych matron, bo u nas wszystkie właścicielki pensjonatów to są dystygowane, czcigodne damy, które się przed każdym posiłkiem oraz powstaniem od stołu catuje w rękę — a zatem można nie jeść. Oczywiście nie trzeba tylko zwracać swą niezadowoloną mąną uwagi współtowarzyszów na pewne braki kulinarne. Tego rodzaju niedyskrecja i brutalność zostaby natychmiast przez gospodynię surowo skarconą, a niesforny gość skuzany na chleb i wodę. Pozaatem wszystko doskonale; gospodyni była nięslychaniem miła, raczyła się do mnie nawet parę razy usmiechnąć, a raz nawet zmieniono mi bieliznę na pościeli. Musiałem już jednakowoż stanąć wyjechać, bo po pierwsze: wydałem pieniądze co

Główna wygrana 400.000 zł.

Wygrane po złotych: 250.000, 150.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

OGÓLNA SUMA WYGRANYCH OKOŁO
10 milionów złotych
Co drugi los wygrywa

Ceny losów I. klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej są:

1/4 losu 10 zł.

1/2 losu 20 zł.

cały los 40 zł.

LOSY SĄ DO NABYCIA W FIRMIE:

BRACIA SAFIER, Kraków, pl. Dominikański L. 1.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać w liście.

Kartka zamówień.

Do Braci Safier, Kraków, pl. Dominikański L. 1

Niniejszem zamawiam do I. klasy 12 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej:
losów czwartek po 10 zł. _____ losów połówek po 20 zł. _____ losów całych po 40 złotych.
Należność złotych _____

1. przesyłam przekazem pocztowym.
2. uiszczyć po otrzymaniu losu blankietem nadawczym PKO. 400.117 przez firmę załączony.

dokładnie
wypełnić

Imię i nazwisko _____

Miejscowość i ostatnia poczta _____

Blizszy adres _____

Z sali sądowej.

Wyrok w procesie o oszustwa przy dostawach materiałów budowlanych dla P. K. O.

W dniu wczorajszym przewodniczący Trybunału s. o. Kaczmarek ogłosił oskarżonym w procesie o oszustwa przy dostawach materiałów budowlanych dla P. K. O. wyrok, mocą którego zasądzeni zostali: Ludwik Wilczyński na 3 lata ciężkiego więzienia, Stanisław Zbroja na 2 lata ciężkiego więzienia, Michał Dąbrowski fałsz Pindel na 1 1/2 roku ciężkiego

więzienia, Jakób Slezak za przekroczenie na 4 miesiące aresztu, Stanisław Slezak za przekroczenie na 1 miesiąc aresztu, Józef Torba na 5 miesięcy więzienia, Wojciech Mazanek na 5 miesięcy więzienia, Józef Radliński i Bruno Malinowski po 6 miesięcy więzienia, Wojciech Wójcik został uwolniony od winy i kary.

KURJER SPORTOWY.

Polska — Finlandja.

Dzisiaj w niedzielę rozegra polska drużyna reprezentacyjna zawody między państwowe z Finlandją. Definitywny skład drużyny Polski, która udala się już w środę do Helsingforsu jest nast.: Görlitz (Pogoń), Gintel (Cracovia), Kmicieński (Czarni), Hanke (Pogoń), Chrusciński (Cracovia), Spojda (Warta), Słonecki (Pogoń), Tupal ski (Polonia), Kaluża (Cracovia), Giszewski (Cracovia) i Spierling (Cracovia). O ile idzie o przynależność klubową, to największy procent graczy, bo aż pięciu należy do Cracovii, potem idzie Pogoń z trzema zawodnikami, po jednym zaś gracz dostarczyli Czarni lwowscy, Warta i Polonia. Zestawienie drużyny nieszczególnie, rażą zwłaszcza tak słabe punkty, jak Spojda, nie bramy ostatnio pod uwagę nawet przy ustawianiu reprezentacji Poznania, dalej Tupal ski wzięty w ostatniej chwili w Warszawie zamiast Lotha, słaby obrońca Kmicieński itd. Jednak nie należy zapominać, iż przedewszystkiem decyduje forma chwilowa gracza, to też i słabszy zespół może wyjątkowo osiągnąć lepszy wynik, co ze względu na podniesienie naszej marki zagranicą jest ze wszech miar pożądanem.

Warta (Poznań) — Wisła.

Występy poznańskiej Warty cieszą się w Krakowie zawsze jak największym powodzeniem dzięki sympatji, jaką ta drużyna sobie pozyskała piękną i stylową grą. Warta należy do elity footballu Polski, o czym najlepiej świadczą stałe zwycięstwa nad drużynami krajowymi i zagranicznymi i drugie miejsce w mistrzostwie Polski. Najlepszym miernikiem siły i umiejętności drużyny Warty, jest zwycięstwo w stosunku 2:1 nad Unien Žižkov z Pragi, który to klub niedawno pokonał Cracovię w stosunku 3:2. To też Wisła, której wielu graczy będzie w następnej niedzielę walczyć o pułk w Łwowie, wykorzysta tę sposobność i zrewanżuje poprzednie niepowodzenia. Walka z tak silną drużyną będzie ciężką i tylko przy wielkim wysiłku wszystkich graczy, może Wisła wyjść zwycięsko i należycie reprezentować barwy Krakowa w spotkaniu z mistrzem Poznania. Wisła wystąpi w najlepszym składzie, a ostatnie gry dowodzą, że poziom gry drużyny czerwonych z każdym meczem się podnosi.

Przed zawodami odbędą się na boisku T. S. Wisła bardzo interesujące zapasy ciężkoatletyczne, przy współudziale najlepszych krakowskich zapasników.

Początek zapasów ciężkoatletycznych o godzinie 4-tej popoł., zawodów zaś footballowych w pół godziny później. — Ceny biletów znacznie zmniejszone.

ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „LEGJA” — K. S. BŁEKITNI rozegrają z sobą zawody towarzyskie na boisku Legii dzisiaj w niedzielę o godz. 5 popoł. Poprzedzi mecz T. S. Orleja II — R. K. S. Legja II o godz. 3 popołudniu.

Turniej tenisowy Jutrzenki i Katowickiego Związku tenisowego.

Dzisiaj w niedzielę na kortach tenisowych Jutrzenki odbędą się turniej tenisowy między krakowską Jutrzenką a graczami katowickiego Związku Tenisowego o godz. 9 rano; budzi on szczególne zainteresowanie ze względu na silny skład Katowiczczan ze swym doskonałym Steinerem na czele oraz ze względu na pokazową grę trenera Jutrzenki, Burianka tenisisty o światowej sławie.

Kurier handlowo-przemysł.

Złoty w dalszym ciągu zyskuje na kursie.

Kraków, 30 sierpnia.

(WS) Na międzynarodowych giełdach, złoty w dalszym ciągu zyskuje na kursie i na niektórych rynkach pieniężnych kalkuluje się daleko taniej w stosunku do dolara, aniżeli wynosi nawet oficjalny kurs Banku Polskiego w Warszawie. Silna tendencja dla złotego jest wypadkiem przedewszystkiem zaufania zagranicznych sfer finansowych do naszej waluty, w związku z uzyskaniem przez Bank Polski kilku pożyczek na wsparcie kursu złotego. Ponadto wzmoczone poszukiwanie złotego na giełdach zagranicznych dla pokrycia się kontuminy, musiało siłą rzeczy wywołać zwrot kursu, tembardziej, że podaź zaledwie w drobnej części mogła zaspokoić zapotrzebowanie.

Równocześnie rozpoczęła się — jak już donosiliśmy — spekulacyjna gra na zwyżkę złotego, to też notowania kursu złotego za granicą nie wiele już odbiegają od dawnego paryletu, a w każdym razie są o 5 procent niższe od notowań na giełdach polskich. We Wiedniu kalkulował się złoty w stosunku do dolara na niespełna 5'50, w Pradze płacono około 6'15, w Gdańsku 94, w Zurychu 89'50.

Na giełdach wewnętrznych, sytuacja wczoraj była niejednolita, a to z powodu soboty. Materiału było jednakowoż, w każdym razie zależnie od miejscowości, dość dużo i w zasadzie kurs dolara nie uległ zmianie i kalkulował się mniej więcej 5'65 do 5'70. Stosunkowo najslabiej trzymał się kurs dolara w Katowicach, gdzie obecnie oferują przemysłowcy

Kronika wielkopolska.

(T) SZWEDZY DZIENNIKARZE NA UROCZYŚCIACH KU CZCI BOLESŁAWA CHROBREGO. Na uroczystość związaną z 900 rocznicą koronacji Bolesława Chrobrego, zapowiedziany jest przyjazd do Poznania szwedzkich dziennikarzy. Z Poznania, dziennikarze szwedzcy udają się na obchód królewskiej rocznicy do Gniezna.

(T) STUDENCI WŁOSCY W POZNANIU. W wtorek 1 września przybywa do Poznania wycieczka akademików włoskich z profesorami na czele. Wycieczka podejmowana będzie przez magistrat poznański, Izbę przemysłowo-handlową i poznański komitet akademicki. Z Poznania wyjeżdża wycieczka do Bydgoszczy.

(T) PRZED WYBORAMI DO RADY M. W POZNANIU. Prawdopodobnie zostaną zgłoszone trzy listy wyborcze do Rady miejskiej w Poznaniu, mianowicie lista dawniejszego bloku ósemki, złączonej z chrześcijańską demokracją i komitetem obywatelskim, reprezentująca stan średni, następnie lista N. P. R. i komunistów.

(T) ZAWODY SAMOCHODOWE. Automobilklub wielkopolski urządza w niedzielę 30 bm. na trójkędzios przy ul. Grunwaldzkiej wielkie międzynarodowe zawody samochodów i motocykli. Wyścigi rozpoczyna się o godzinie 13.

(T) SAMOBÓJSTWO. Przy placu Wolności wyskoczyła w zamiarze samobójczym z okna Franciszka Buchholzowa, ponosząc śmierć na miejscu. Buchholzowa cierpiała od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy.

(T) NAPAD NA POSTERUNKOWEGO. Kilku opryszków zwałbiło podstępem posterunkowego policji państwowej, Paneka, na miejsce rzekomego wypadku, a następnie dokonano na niego bestjałskiego napadu. Bandyci zbili posterunkowego łaskami aż do nieprzytomności. Ofiarę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala miejskiego.

(T) REPERTUAR TEATRU POZNAŃSKIEGO. — Teatr Polski: „Nasi najserdeczniejsi”.

Kronika pomorska.

(B.) WICEMINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI W GRUDZIADZU. Jakkolwiek zapowiedziano na piątek przyjazd do Grudziądza ministra sprawiedliwości Żychlińskiego o którym to przyjeździe donosiliśmy w numerze wczorajszym, okazuje się, że zamiast ministra Żychlińskiego przyjechał w zastępstwie wiceminister sprawiedliwości Siennicki. Wice minister Siennicki zaznajomił się ze stanem miejscowego sądownictwa, poczem odjechał do Torunia.

(Rt.) WIZYTACJA SĄDÓW W TORUNIU. Do Torunia przybył w sobotę rano wiceminister sprawiedliwości p. Siennicki, w towarzystwie prezesa sądu apelacyjnego w Toruniu p. Roszczyńskiego.

(Rt.) WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W TORUNIU. Wybory do rady miejskiej odbędą się 5-go października b. r.

(B.) TYPUS W GRUDZIADZU. W Grudziądzu zanołowano w tym roku po raz pierwszy wypadek tyfusu.

(Rt.) SAMOBÓJSTWO POSTERUNKOWEGO. Odebrał sobie tutaj życie posterunkowy policji państwowej Marjan Szulc. Przyczyną samobójstwa było nałożenie kary w wysokości 30 zł. za niestosowne zachowanie się Szulca podczas rozprawy sądowej.

(Rt.) WYKRYCIE SKŁADU SZMUGLOWANEGO TYTONIU. Lotna Brygada policji kryminalnej z Tezewa wykryła w miejscowości Wielkie Komórki składnice towarów tytoniowych, pochodzących z Gdańska. Policja skonfiskowała 200 kg. tytoniu, 25.000 papierosów i 5.000 cygar.

(Rt.) KRADZIEŻ DOKUMENTÓW WOJSKOWYCH. W nocy z 27 na 28 b. m. włamali się do gmachu na placu ćwiczeń wojskowych pod Toruniem złodzieje, którzy z biur wojskowych skradli 700 listów poleconych i urzędowe dokumenty D. O. K. Toruń. Energiczne śledztwo prowadzi policja polityczna.

znaczne ilości dolarów, już to ze względu na konieczność nabycia złotych na place dla robotników, już to z powodu ulimowców zobowiązań kredytowych. W ciągu ostatnich dni sierpnia spodziewać się należy znacniejszego przyplwu dolarów do Banku Polskiego, dotychczas tezaurowanych przez sfery przemysłowe i handlowe.

Dolar w Łodzi.

Łódź, 29 sierpnia. Sytuacja dolarowa na rynku łódzkim w dniu dzisiejszym przedstawiała się następująco: Czeki dolarowe: 5.75—5.80, gotówka 5.80—5.85. Zapotrzebowanie średnie przy zupełnie dostatecznej podaży.

Złoty w Gdańsku.

Gdańsk, 29 sierpnia. (B.) Złoty w dalszym ciągu zwyżkuje. W sobotę płacono 94.

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Poznań, 29 sierpnia. (T) Bank Kwileck-Potocki 3.25, Hartwig 0.70, Lubań 80, May 21, Tri 15.50, Wytwórnia chemiczna 0.30. Tendencja bez zmian.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 29 sierpnia. (PAT.) Paryż 24.25, Londyn 25.06, Nowy Jork 5.16 1/2, Belgja 23.85, Włochy 19.45, Hiszpanja 74.20, Holandia 208, Berlin 1.22.9, Wiedeń 72.65, Sztokholm 133.95, Oslo 101.50, Kopenhaga 127, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 89.50, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.22 1/2, Ateny 7.95, Konstantynopol 2.97, Bukareszt 7.57 1/2, Helsingfors 13, Buenos Aires 206.75. Tendencja spo-

Zmniejszenie się obiegu banknotów.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Kd.) Bank Polski ogłosił stan rachunków za drugą dekadę sierpnia. W ciągu tych 10-ciu dni, — zapas złota w skarbcu banku wzrósł do cyfry 121,740,412 zł., natomiast stan walut i dewiz spadł o 17,290,005 zł. i wyniósł w dniu 20 sierpnia 72,767,048 zł. Obieg monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 2,338,446 złotych. Również zmniejszył się portfel wekslowy o 7,545,349 zł., tak, że wyniósł w drugiej dekadzie 292,845,290 zł. Z innych pozycji wymienić należy stan pożyczek zabezpieczonych papierami, które wzrosły o przeszło 540,000. To byłoby najważniejsze pozycje stanu czynnego.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 14,845,985 zł. i wyniósł 443,155,370 zł. Ponieważ równocześnie z odpływem walut zagranicznych z Banku Polskiego, zmniejszony został obieg banknotów, pokrycie wynosi około 40%.

Jakie podatki należy płacić we wrześniu?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Kd.) We wrześniu b. r. przypadała do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie, które wpłynąć winny do kas skarbowych w ściśle oznaczonym terminie po którym niezwłocznie rozpoczeta zostanie akcja egzekucyjna. I tak podatek przemysłowy od obrotu za pierwsze półrocze b. r. spłacony być winien od 15-go września do 15-go października, miesięczne spłaty podatku przemysłowego od obrotu poprzedniego miesiąca od 15-go września do końca miesiąca, podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytów musi być spłacony najpóźniej po siedmiu dniach od dokonania potrąceń. Nadto płatne być winny wszystkie te podatki, prolongaty i raty podatkowe, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze w terminie płatności na września. Przy sposobności należy wyjaśnić, że we wrześniu zostało wznowione wyegzekwowanie należności podatku gruntowego i majątkowego wstrzymane w lipcu i w sierpniu.

Podatki wpływają regularnie do skarbu państwa.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Kd.) Tymczasowe zestawienie wpływów podatków bezpośrednich i opłat stempowych, wskazuje na pocieszający objaw, że podatnicy nie odciągają się z płaceniem należności skarbowej. Podatek gruntowy, przemysłowy i dochodowy dały więcej, aniżeli preliminowano. Na podatek gruntowy wpłynęła suma 1,400,000 złotych, podatku przemysłowego preliminowano w sumie 13 milionów złotych, osiągnięto z górą 15 milionów, a również podatek dochodowy dał nadwyżkę ponad sumę preliminowaną. Mniej, niż preliminowano, dał tylko podatek majątkowy. Ogółem z podatków bezpośrednich preliminowanych w sumie 26 milionów, osiągnięto 27,600,000. Pierwsze dwie dekady sierpnia wykazują to samo. Podatek gruntowy dał w 20 dniach 96% sumy preliminowanej na cały miesiąc. Opół zaś podatków wynosi za dwie dekady 67,5 proc.

Dostawa zboża dla armji.

Warszawa. (AW.) W ministerstwie rolnictwa pod przewodnictwem ministra Janickiego odbyła się wstępna konferencja w sprawie zorganizowania dostaw zboża dla wojska. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele centralnej organizacji rolno-handlowej.

Sowiecka delegacja handlowa w Łodzi.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Łódź, 29 sierpnia. Od kilku dni bawi w Łodzi przedstawicielstwo Wniesztoru sowieckiego, który prowadzi pertraktacje z przemysłem łódzkim w sprawie dalszych zakupów towarów włókienniczych, siewy pragną bowiem zakupić większe partie towaru zimowego. Rokowania toczą się ospale ze względu na to, że składy towarowe przemysłu łódzkiego są obecnie prawie zupełnie wyczerpane. Delegacji sowieckiej przewodniczy p. Nachmansohn, zaś w charakterze eksperta występuje przedstawiciel kooperaty wrosyjskich p. Szarinow.

Kapitał amerykański ma za małe zyski w Niemczech.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Waszyngton, 29 sierpnia. (United Press). Ministerstwo handlu w swoim regularnie pojawiającym się sprawozdaniu o gospodarstwie położeniu świata stwierdza m. in., iż kapitały, angażowane w przemyśle niemieckim, nie mogą przynosić odpowiedniego oprocentowania, ponieważ przemysł niemiecki wymaga zbyt wielkich kapitałów inwestycyjnych.

Lokaut robotników budowlanych w Niemczech zażegnany.

Berlin. (AW.). Po naradach, które trwały od 2 popoł. do 7 rano, doszło do porozumienia między przemysłowcami budowlanymi a organizacjami robotniczymi. Pracodawcy zgodzili się na 1—5 feniów podwyżki płac za godzinę, zależnie od klasy robotnika. Te podwyżki obowiązywać mają od 31 b. m., a nowa umowa taryfowa wejdzie w życie z dniem 31 listopada. Wobec dojścia do porozumienia, lokaut został zażegnany.

Zaufanie Ameryki do Polski wzrasta z dnia na dzień.

Szczegóły pożyczki 10 milionów dol. — Nowe kredyty dla przemysłu polskiego.

(Własna służba kablowa „Ilustr. Kurjera Codz.“).

Nowy York, 29 sierpnia. (United Press). „Federal Reserve Bank” ogłasza oficjalnie, iż udzielił Bankowi Polskiemu kredytu w wysokości 10 milionów dolarów dla popierania waluty polskiej. Kredyt udzielony jest na 1 rok na 4½%, który to procent pobierany będzie od tej części kredytu, która w rzeczywistości będzie zużytkowana kolateralna pokryta złotem. Ogłoszenie „Federal Reserve Bank” nie mówi jednak nic o tem czy złoto dla pokrycia pożyczki ma być przesłane do Nowego Yorku, czy też na konto „Federal Bank” zdeponowane w Europie. Transakcji dokonali pp. Młynarski i Gliwicz oraz pp. Case i Kensel, którzy są zastępczo gubernatorami „Federal Reserve Bank”. Jak dalej

donoszą ze źródeł autentycznych

amerykańskie koła finansowe wierzą mocno w żywotność i rozwój gospodarczy Polski.

Na Wallstreet panuje przekonanie, że pożyczka ta przyczyni się nadzwyczajnie do wzmocnienia zaufania tych, którzy swoje pieniądze chcą ulokować w Polsce. Poza to sądzą ogólnie, że pożyczka ta skutecznie sparaliżuje ataki spekulacji na złotego.

Jak się dowiaduje dalej „United Press” toczą się poza to dalsze rokowania celem udzielenia kredytu przemysłowi polskiemu. Również sądzą, że odcinki dawnej pożyczki polskiej będą emitowane jeszcze w tym roku, ponieważ część jej jest już autoryzowana.

Sąd Ameryki o naszych zarządzeniach gospodarczych.

(Własna służba kablowa „Il. Kurjera Codz.“).

Waszyngton, 29 sierpnia. („United Press“). Mimo iż energiczne zarządzenia rządu polskiego w dziedzinie przywozu ograniczają amerykański handel eksportowy (handel konserwami i środkami żywności), koła tutejsze, zarówno finansowe jak i handlowe, uważają te zarządzenia jako zdrowe, które wyjdą nie tylko na korzyść Polsce, ale i wszystkim krajom,

mającym łączność gospodarczą z Polską.

Natomiast uważają tu zarządzenia, na mocy których niższe noty papierowe zostaną zastąpione walutą srebrną jako wątpliwej natury, ponieważ może to spowodować jeszcze większy brak środków obiegowych. Jednakże mimo to, zaufanie do żywotności Polski, jest w Ameryce wielkie.

Przyszłoroczny budżet państwowy będzie zmniejszony o 8 procent.

W pierwszym półroczu b. r. rząd oszczędził 12 proc. przewidzianych wydatków.)

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (K. D.) Zagadnienie zmniejszenia budżetu państwowego na rok 1926 znajduje żywy oddźwięk w sferach rządowych. W tym kierunku zmierzają ostatnie narady ministrów pod przewodnictwem premiera i szczegółowe badania preliminarzy poszczególnych ministerstw. Rząd dąży do zmniejszenia budżetu państwowego o 8 proc., motywując, że to odpowiada tym oszczędzeniom, które poczyniono przy wykonaniu budżetu tegorocznego.

Sfery rządowe podkreślają, iż przedłożony przez rząd w jesieni z. r. preliminarz wydatków państwowych zamykał się sumą 1,981,593,000. Suma wydatków proponowanych przez rząd podwyższona została przy rozpatrywaniu budżetu na 2,130,702,000, a zatem o 10½% więcej, niż preliminował rząd.

Z zestawienia generalnego sprawozdawcy budżetu

w Senacie, prof. Buzka, wynika, iż tylko w trzech wypadkach kwoty preliminowane przez rząd, były przez Sejm zmniejszone o 7,649,000 zł., a w 17 pozycjach wprowadzone podwyżki, stanowiące ogółem sumę 109,000. Mimo upoważnienia przez ciała ustawodawcze, rząd nie wykorzystał w całej pełni tych uprawnień i w ciągu pierwszego półrocza zaoszczędził kwotę 130,471,222 złotych, wskutek czego wydatki państwa rzeczywiście w pierwszym półroczu r. b. wynoszą o 12% mniej, aniżeli połowa preliminowanych wydatków państwowych. W świetle tych cyfr, zmniejszenie budżetu państwa o 8% uważa rząd za łatwe do przeprowadzenia bez jakichkolwiek zasadniczych zmian w systemie gospodarki państwowej.

(Sejm, który w znacznej mierze winien, że budżet jest tak wysoki, powinien pomyśleć o dalszych oszczędnościach. Red.).

Czy Sejm będzie wcześniej zwołany? Narady marszałka z przedstawicielami klubów.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Szcz.) Jak się nasz korespondent dowiaduje, marszałek Sejm Rataj, zwołuje na wtorek posiedzenie przedstawicieli poszcze-

gólnych klubów sejmowych, w celu omówienia ogólnej sytuacji i dla porozumienia się, czy nie należałoby zwołać Sejmu wcześniej.

Kto i kiedy? — Nikt i nigdy!

Min. Sikorski o pogłoskach przesileniowych.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. „Kurjer Polski” w artykule p. t. „Przesilenie” podaje rozmowę z min. Sikorskim. Reprezentant „Kurjera Polskiego” zapytał ministra, kto i kiedy proponował generalowi stworzenie gabinetu po ewent. nastąpieniu p. Grabskiego.

Na to odparł generał Sikorski: — Takie postawienie sprawy bardzo mi się podoba ze strony przedstawicieli prasy. Śmiało i odważnie: „kto i kiedy”. Otóż, panie redaktorze, nikt i nigdy. O swem przeznaczeniu na premiera dowiedziałem się od was, przy czytaniu pewnego odcinka prasy, której redaktorzy polityczni widocznie w okresie wytchnienia obu izb parlamentarnych starają się wejść w ich kompetencje i zmienić gabinety z zawrotną szybkością.

— A co pan generał myśli o zmianie gabinetu?

— Jako członek rządu i to lojalny członek, nie mogę zajmować się jego rzekomym przesileniem. Jako obywatel zaś, uważam dyskusję o tem w momencie ciężkiej walki o przyszłość za szkodliwą. Pomawianie mnie o ambicje osobiste uważam za niewybredny środek w walce politycznej. Sądzę, że dalem dostateczne dowody w swojej publicznej służbie, iż mam tylko jedną ambicję i tą jest ambicja twórczej pracy. Moje obecne pole działania daje mi aż nadto sposobności, aby nawet tak wyjął ambicje, jak moja, w całej pełni zaspokoić i odciągnąć mnie od rozmyślań nad tworzeniem socjalistyczno-prawicowo-wojskowego gabinetu. (Aluzja do artykułu onegdajszego w „Kurjerze Porannym“).

Bolszewicy boją się przymierza Polski, Łotwy i Estonji.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Wilno, 29 sierpnia. (Fl.). Prasa moskiewska, omawiając śmierć łotewskiego ministra spraw zagranicznych Mejerowicza, dochodzi do wniosku, że śmierć ta spowoduje pewne przesunięcia w polityce państw bałtyckich. Mianowicie minister Mejerowicz był zwolennikiem sojuszu Łotwy, Estonji i Litwy, ku czemu nakłaniała go Anglja. Natomiast Francja jest zwo-

lenniczka przymierza Estonji, Polski i Łotwy, a rzecznikiem tej myśli jest estoński minister spraw zagranicznych, Pusta. Wobec tego stwierdza prasa sowiecka, że przez śmierć Mejerowicza, polityka państw bałtyckich przesunęła się na korzyść Polski i Francji.

Rząd sowiecki bezzwłocznie agituje na naszym pograniczu.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Wilno, 29 sierpnia. (Fh.) Całe pogranicze polskie tzn. województwo wileńskie i tereny Białorusi zaznaczone zostały odezwami „Centralnego komitetu wykonawczego Białorusi zachodniej”, skierowanymi do miejscowej ludności. W odezwach tych jest powiedziane, że manewry armii czerwonej były próbą

wojny z Polską, której zadaniem będzie uwolnienie Rusinów od białego terronu Polaków. (Należy zwrócić uwagę, że „Centralny komitet wykonawczy” jest oficjalnym organem rządu sowieckiego. Sprawa ta musi znaleźć odgłos na drodze dyplomatycznej. — Przyp. Red.)

Komisja spraw zagran. sejmu litewskiego za rokowaniami z Polską.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Wilno, 29 sierpnia. (FH.) Dnia 25 bm. zwołane zostało posiedzenie komisji dla spraw zagranicznych sejmu kowieńskiego. Tematem obrad miała być kwestja konferencji z Polską. Konferencja została postawiona przez rząd wobec dokonanej już decyzji rozpoczęcia tych rokowań. Wobec tego ludowy wystąpił przeciw rządowi i wogóle przeciw wszelkim rokowaniom z Polską, wychodząc z założenia, że to osłabia stanowisko Litwy na korzyść Polski i doprowadza do zrzeczenia się pretensyj o zwrot Wilna. Przy głosowaniu jednak utrzymała się teza rządu większością głosów przeciw głosom tylko ludowców.

Nowa prowokacja litewska.

Kowno. (AW.) Obywa się tutaj zbiórka pieniędzy pod hasłem odebrania Wilna Polsce. Dotychczas zebrano 114.460 litów.

Rocznica oswobodzenia Wilna.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Wilno, 29 sierpnia. (RH.) Dziewiątego września, jako w piątą rocznicę oswobodzenia Wilna przez generała Żeligowskiego, złoży młodzież wileńska płytę ku czci „Nieznanego Żołnierza” na grobie Sierakowskiego, na Zamkowej Górze.

Nowy senat gdański jest dobrze widziany w oficjalnych kołach polskich.

Zobaczymy — czy na to zasłuży?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Szcz.) Dziś rano przyjechał tutaj z Gdańska jenerałny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, Strassburger, który odbył naradę z premierem w sprawach aktualnych. Dowiadujemy się, że komisarz jenerałny jest zadowolony ze zmian, jakie zostały w senacie gdańskim po ostatnich wyborach i żywi nadzieję, że nowe władze senatu zadzierżną normalne stosunki z Rzeczpospolitą, oparte na wzajemnej życzliwości. Również dodatnie wrażenie wynieśli przedstawiciele rządu z pobytu w Warszawie delegacji handlowej gdańskiej.

Zjazd nacjonalistów niemieckich w Gdańsku.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Gdańsk, 29 sierpnia. (B) Dnia 29 bm. rozpoczął się zjazd nacjonalistów niemieckich w Gdańsku. Z tej racji pisma nacjonalistyczne niemieckie zamieszczają obszernie artykuły, w których ubolewają, że partja nacjonalistyczna, od lat kilku utrzymująca się przy jednoludztwie, została od rządów usunięta.

Gorączkowa propaganda za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

30 posłów parlamentu niemieckiego w Wiedniu.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Wiedeń, 29 sierpnia. (U) Dziś przybyło do Wiednia 30 posłów do Reichstagu niemieckiego pod przewodnictwem prezydenta Reichstagu Löwego. Wezmą oni udział w jutrzejszej manifestacji za przyłączenie

niem Austrii do Niemiec.

Jutro odbędzie się wielkie zgromadzenie w sali ratusza. Jest widoczne, że zwolennicy przyłączenia wszczęli gorączkową propagandę.

Traktat handlowy sowiecko-niemiecki zawarty będzie w najbliższym czasie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Berlin, 29 sierpnia. (United Press) Niemiecko-rosyjskie rokowania gospodarcze, które obejmują kompleks 8—10 większych lub mniejszych układów, po trudnych i trwających więcej niż dwa lata rokowaniach, są na ukończeniu. Niemiecki ambasador, hr Brockdorf Rantzau w Moskwie, otrzymał już od rządu

niemieckiego pełnomocnictwo do podpisania układu tak, iż można uważać, że zawarcie układu w najbliższym czasie będzie faktem dokonany. Traktat ten będzie krótkoterminowym, ponieważ oba państwa chcą wypróbować praktyczną wartość tego układu.

Budowa stacji radijofonicznej dla celów oświatowych w Krakowie.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Kd) Jak się dowiadujemy wasz korespondent, ministerstwo oświaty rozpoczęło akcję dla budowy własnej centrali radiotelefonicznej dla celów wyłącznie oświatowych. Sprawa ta zajmuje się instytucja powszechnych wykładów uniwersyteckich, na której czele stoi prezes Jan Nowak. Jak z miarodajnego źródła informują, centrala radiotelefoniczna wybudowana zostanie w Krakowie w gmachu gimnazjum VIII (dawnie I szkoła realna). Budowę centrali powierzono fabryce Alko. Stacja radiotelefoniczna zostanie puszczona w ruch prawdopodobnie już w pierwszych dniach października b. r. Centrala działać będzie w promieniu 100 km.

i to wyłącznie dla użytku szkół, ze szczególnym uwzględnieniem działu oświaty pozaszkolnej. Jeżeli idzie o naukę, to stacja radiotelefoniczna będzie dawała małe korzyści (czytanie w obcych językach), odda natomiast ogromne usługi oświacie pozaszkolnej. Dotychczas bowiem trzeba było przynajmniej raz na tydzień dojeżdżać do miast powiatowych z wykładami, a teraz w każdej wiosce może być radiotelefon w cenie około 150 złotych. Radiotelefon w Krakowie jako stacja macierzysta, będzie oparta na systemie angielskim. Należy jeszcze dodać, że takie radiotelefony za granicą są w powszechnym użyciu.

— 0 —

Walki pod Kantonem rozwijają się.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Honkong, 29 sierpnia. (United Press). Zaraz z rana w piątek, wojska rządu rewolucyjnego w Kantonie otoczyły wojska Honana z dwóch stron. Jak donoszą, obecnie Li-Fu-Klun, który broni wyspy, został już zupełnie odcięty. Wojska rewolucyjne wspo-

magane są przez generała Hsu-Chung-Chi. Przypuszczają także, iż siły wojskowe Junana i Hunana przyłączą się do kadetów Wampon. Kadeci Wampon nie są kadetami w znaczeniu europejskim, ale są to wojska, które walczą pod wodzą generała Tsenga.

Min. Skrzyńskiego zastępować będzie dyr. Bader.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Szcz) Minister spraw zagranicznych Skrzyński wyjeżdża do Genewy najpóźniej w poniedziałek. W związku z tem minister odbył konferencję z premierem Grabskim w sprawach dotyczących porządku dziennego sesji Ligi Narodów. Na czas nieobecności w Warszawie ministra Skrzyńskiego miał być mianowany zastępcą jego p. Wielowiecki. Jak się dowiadujemy pierwotny ten projekt został zmieniony. Sprawami zagranicznymi, podczas nieobecności ministra, kierować będzie dyrektor departamentu politycznego dr. Bader.

Język polski — urzędowym językiem na międzynarodowym zjeździe.

Kopenhaga. (PAT.) Na zebraniu międzynarodowej konferencji studentów uchwalono, aby na pierwszej międzynarodowej Olimpiadzie akademickiej, która się odbędzie w sierpniu roku przyszłego w Rzymie i zyczajem starożytnym obejmie konkursy zarówno z dziedziny sportu jak i nauki i sztuki, językiem urzędowym, którym będzie można wygłaszać prace z zakresu nauki i literatury była: łacina, francuski, angielski, włoski, hiszpański, niemiecki i polski. Jest to pierwszy wypadek wprowadzenia języka polskiego jako urzędowego na zjazd międzynarodowy.

Mundurki dla uczniów szkół średnich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (Kd.) Z różnych stron w ubiegłym roku szkolnym podnosiły się głosy, ażeby zaprowadzić mundurki szkolne dla uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Niektóre kuratoria na własną rękę zaprowadziły mundurki, jak Kraków i Wilno. Jak się obecnie dowiadujemy wasz korespondent, minister oświaty polecił osobnej komisji opracowanie jednolitych przepisów odnośnie do mundurów dla młodzieży szkolnej, szkół średnich, zawodowych i seminarjów nauczycielskich. Mundurki te mają być zbliżone do harcerskich.

Porozumienie austriacko-polskie w sprawie kontyngentów importowych.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Wiedeń, 29 sierpnia. (U) Delegacja austriacka powróciła z Warszawy. Członkowie delegacji oświadczają, iż między nimi a rządem polskim nastąpiło porozumienie w tym kierunku, iż kontyngenty dla zamówień dokonanych przed 20 maja będą ustalone w Wiedniu przez wiedeńską izbę handlową, dalej przez izbę austriacko-polską i przez korporacje gospodarcze. Nadto ma być przyznany na czas targów wiedeńskich kontyngent w wysokości 5 milionów koron w złocie. Co do dalszych kontyngentów toczyć się będą jeszcze rokowania. Ponadto przyrzeczono ze strony polskiej złagodzenie przepisów o przekazywaniu dewiz.

Anglicy i Amerykanie zwiedzają wybrzeże bałtyckie.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Gdańsk, 29 sierpnia. (B) W poniedziałek do portu gdańskiego zawinął parowiec angielski „Ramis” o pojemności 16.000 ton, odbywający podróż okrężną po portach bałtyckich. Na parowcu znajduje się 150 Amerykanów i Anglików, którzy specjalnie przybywają po to, aby zwiedzić Gdańsk i wybrzeże bałtyckie.

Inauguracyjne zgromadzenie Ligi Narodów.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Genewa, 29 sierpnia. (United Press). W posiedzeniu inauguracyjnym zgromadzenia Ligi Narodów weźmie udział 14 ministrów spraw zagranicznych, a m. in. ministrowie spraw zagranicznych Polski, Francji, Anglii, Belgii, Grecji, Turcji, Rumunii, Szwecji, Serbii, Austrii i Węgier.

— 0 —

Kierownictwo organizacji sjonistów obejmie Weitzmann.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Wiedeń, 29 sierpnia. (U). Na dzisiejszym nocnym posiedzeniu kongresu sjonistów nastąpiło o godz. wpół do 12-tej oczekiwane z największym napięciem całego kongresu, głosowanie nad wnioskiem komisji permanentnej, który wyraża zaufanie ogłębienie i oświadcza, że głosowanie odbyte we wtorek, nie stanowi wecale powodu do ustąpienia przywódcom, szczególnie zaś, że panowie Weissman i Sokolow nie mieli powodu wyciągać z głosowania takich konsekwencji. Wniosek ten został przyjęty 217 głosami przeciw 15-tu. 80-ciu delegatów wstrzymało się od głosowania. Wynik głosowania został przyjęty burzliwą owacją. Weitzmann obejmie ponownie kierownictwo światowej organizacji sjonistycznej.

— 0 —

Balkański pakt bezpieczeństwa

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Belgrad, 29 sierpnia. (United Press). Grecki minister spraw zagranicznych przedłożył w Genewie projekt balkańskiego paktu bezpieczeństwa. Wedle doniesienia dzienników projekt ten znalazł już aprobatę poszczególnych mocarstw alianckich.

Konferencja w sprawie paktu bezpieczeństwa — w Lozannie w połowie września.

Zwołanie konferencji zależy od wyniku narad rzeczoznawców. — Polska weźmie udział w konferencji.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Nowy Jork, 29 sierpnia. (United Press.) Przedstawiciel United Press dowiadyuje się ze strony kompetentnej, że konferencja w sprawie paktu bezpieczeństwa odbędzie się w Szwajcarii i o prawdopodobnie w Lozannie. Konferencja ta nie rozpocznie się przed 15 września. Liczba zaproszonych państw na konferencję zależną będzie od wyniku rokowań, które w poniedziałek rozpoczynają się w Londynie. O ile konferencja prawniczych rzeczoznawców w Lon-

dynie doprowadzi do pomyślnego wyniku, to w konferencji szwajcarskiej weźmą udział prócz Anglii, Francji, Belgii i Niemiec także Włochy, Polska i Czechosłowacja. Stany Zjednoczone wysła obserwatorów.

Konferencja szwajcarska ma się odbyć przy zamkniętych drzwiach. O ileby konferencja w Lozannie miała przebieg pomyślny, należy się liczyć z ostatecznym podpisaniem paktu bezpieczeństwa.

Konferencja prawników w sprawie paktu rozpocznie się w poniedziałek.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Londyn, 29 sierpnia. (U). Jest już pewne, że w poniedziałek rozpocznie się konferencja rzeczoznawców prawniczych w sprawie paktu gwarancyjnego w

Londynie. Francję będzie reprezentował Fromageot, Anglię Cecil Hurst, Belgię Rollins, Niemcy Gaus.

Z ostatniej chwili.

Lwowska afera oszukańcza — coraz większym skandalem.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Lwów, 29 sierpnia. (A) Oszukańcza afera czekowa Istynera i dra Kolnika przybiera coraz szersze kręgi. Okazało się, iż Kolnik puszczał czełki Małopolskich Zakładów Garbarskich na Amerykę, mimo że garbarnie nie miały tam żadnych interesów. Policja lwowska przeprowadziła rewizję w mie-

szkaniu dra Kolnika i w jego willi w Brzechowicach. Dziś popołudniu aresztowano dyrektora Małopolskich Zakładów Garbarskich Istynera i pomocnika Kolnika Kurtzera. (Patrz artykuł na stronie 5-tej. Przyp. Red.)

Złoty w Nowym Jorku.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Nowy Jork, 29 sierpnia. (United Press.) Gielda.

Londyn 4.85.56—4.85.52, Paryż 4.70—4.69.5, Berlin 23.82—23.81, Warszawa 18 — 18, Zurich 19.38—19.37.

Nowych sześć ofiar polskich w Mińsku.

Wiedeń, 29 sierpnia. (U). „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Moskwy, że w odwet za stracenie trzech komunistów w Warszawie rozstrzelano w Mińsku sześciu polskich więźniów.

Po zamknięciu kroniki sportowej.

Jutrzenka — Wawel 1:1 (1:0).

Gra sobotnia pomimo prowadzenia jej wedle nowego systemu, była mało interesująca i stała na niskim poziomie. Wawelowi nie udało się znowu pokonać swego przeciwnika, który od szeregu lat wychodził w spotkaniach z nim z wynikiem co najmniej nierozstrzygniętym. Do pauzy przewagę miała Jutrzenka, natomiast w drugiej części gry częściej naciskał Wawel. Obydwie bramki uzyskano z rzutów karnych.

(U). **O MISTRZOSTWO WIENIA.** Wydarzeniem dzisiejszego dnia sportowego będzie rozpoczęcie się nowej walki o mistrzostwo miasta Wiednia. Staną przeciwko sobie w dniu jutrzejszym Wacker-Hakoah. Amatorzy—Admira, Vienna—W. A. C., Rapid-Florisdorf, Sportklub—Simmering, Slovan—Heria. Zawody te budzą powszechnie zainteresowanie.

Ks. Józef Sojka
b. wikariusz w Miłoczu i Jaworznie, urodzony w Krauszwic, przeżywszy lat 30, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu w Krakowie dnia 27 sierpnia 1925 r. Po pierwszych nabożeństwach żałobnych, odprawionych przy zwłokach w kościele św. Łazarza w dniu 29 sierpnia b. r. zwłoki przewieziono z Krakowa do Ludźmierza ad Nowy Targ. Dalsze

NABOŻEŃSTWA ŻALOBNE
przy zwłokach odbędą się w kościele parafialnym w Ludźmierzu we środę dnia 2 września b. r. o godz. 9 rano, poczem nastąpi eksportacja na cmentarz parafialny w Ludźmierzu. Na ten ostatni akt żałobnych obrzędów w Ludźmierzu zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność stroskani Matka i Brat.

WIELKĄ ATRAKCJĄ

będą na V. Targach Wschodnich we Lwowie (pawilon centralny: Uruchomione automaty A. S. do wytwarzania sztucznego zimna i lodu pat. „Audiffrensingrun“ oraz inne analogiczne ekspozyty firmy:

IGNACY GELLERT i SKA

Wiedeń III, Rok założenia 1893. Budapeszt V.

Wylądowanie przedstawieliście w Polsce:

Specjalne biuro inżynierskie w zakresie chłodnictwa dyr. J. Drzewieckiego Kraków, Aleja Krasińskiego 23.

REFERENCJE W POLSCE:

Browary bar. Goetza w Obocimiu (dla wszystkich większych składów piwa), Zarząd zamku hr. Alfreda Potockiego w Łańcucie, Antoni Havelka, Kraków, Małopolski Związek mleczarski, Kraków, Hotel „Sport“ Stanisława Karpowicza w Zakopanem, Szpital powszechny w Bielsku, Inż. Wolfgang Josephy w Bielsku, Fabrykant Bruno Jellinek, Bielsko, Kawiarnia Bauera w Bielsku, Cukiernia Bartha w Cieszynie, Textilmaterial u. Warenverkehrs A. G. w Bielsku

PONADTO FABRYKI MASARSKIE:

Marcina Kusionowicza w Krakowie, Seweryna Bergandera w Kaliszu, Aleksandra Lewitina w Pabjanicach, Juljana Moskwy w Rzeszowie i Jana Bolisęga w Białej.

W Europie przeszło 20.000 automatów w ruchu.

Jedyna maszyna chłodnicza, która nie wymaga żadnego napełnienia kwasami a obsługą ogranicza tylko do włączenia względnie wyłączenia silnika napędów

LALKI

z blaszan. głowami najprakt. dla małych dzieci. Lalki z porcelanowymi głowami. Lalki „Hanusie“ całe z filcu z prawdziwymi włosami mistrzynie wykonane. Lalki „Zosie“ mówią „mama“ automa. nielamalne, zamykają oczy. Lalki w krakowskich strojach. Zabawki w wielkim wyborze. 4294 Kraków, Wojska 1. Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Prywatne Gimnazjum Humanistyczne

Zawiadama się PT. Interesowanych, że z dniem 1 września 1925 r. nastąpi otwarcie trzech początkowych klas prywatnego gimnazjum humanistycznego koedukacyjnego pod kierownictwem

Prof. Bogusława Butrymowicza

Lekcje udzielać będą tylko najwybitniejsze siły fachowe i kwalifikowane, według programu zastowanego ściśle do programu państwowych szkół średnich powyższego typu.

Wpisy przyjmujemy w Sekretariacie Kursów „Wiedza“ przy ul. Studenckiej L. 14. I. p.

Przy wpisie załączyć należy: 1) metrykę narodzenia, 2) świadectwo ukończenia 4 klas powszechnej ewentualnie 1-ej lub 2-ej gimnazjalnej, 3) świadectwo szczepienia ospy. 4072

Dachówkę paloną I, II i III klasy

oraz cegły sprzedaje po cenach znizowanych i na dogodnych warunkach zapłaty

„PŁASZOWIANKA“

PAROWA FABRYKA CEGIEŁ I DACHÓWEK Sp. z ogr. odp. w Płaszowie, ul. Krzywda, tel. 4245, oraz Biuro fabryczne, w Krakowie, ul. Andrzeja Potockiego 2. Tel. 410. 4363

Chłodniki i wachlarze

wszelkich systemów fachowo wykonuje nowe, oraz naprawia stare po cenach niskich

Specjalny Zakład dla robót samooh.

B. APPEL

Kraków ul. św. Łazarza 21. (obok Collegium Medicum).

Najnowsze kapelusze aksamitne i modele

nadeszły do firmy:

Adwiga Cypes, Kraków, Poselska L. 20

Ceny bardzo przystępne. 4357

<p>Na 6 rat! Ubrania, obuwie, płótna, zefiry, jedwabie, bielizna, ubranka i płaszczki studenckie</p> <p>Małopolski Zakład Odzieży Podgórze, Nadwiślańska L. 12. Filja Kraków Szczepańska L. 3. 4366</p>	<p>Na 6 rat!</p>
---	-------------------------

Ostatnie nowości!



ZŁOTA SZAJKA I

4370



KOBIETKA

4371

Maciejowski J.: **KOBIETKA**. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietkę“. Cena Zł. 2.50.

Zgórzewski M.: **ZŁOTA SZAJKA I**. 4370

Zgórzewski M.: **ZŁOTA SZAJKA II**. 4371

Powieść awanturniczo-kryminalna w dwóch częściach po gr. 95.

Nowość! Nowość!

Gerard L. prof.: **ZAGADNIENIA WYCHOWAWCZE A PROGRAM NAUCZANIA**. Cena Zł. 1.50. Książki wysyłam po otrzymaniu całej należności z góry lub za zaliczką. Wydawnictwo Księgarni **F. Korna, Warszawa** ul. Marszałkowska 65. Kontc P. K. O. 5.403, skrzynka pocztowa 564.

Obszerniejszy interes kolonjalny

w większej miejscowości przemysłowej na G. Śl., nadający się również na hurtownie, z wolnem mieszkaniami tanio do sprzedania. 4371

Oferty uprasza się skierować pod: B. 55. Biuro ogłoszeń T. Mikulski — Katowice, ul. Marjańska Nr. 2.

Ceny nie podwyższone!

MUNDURKI dla dziewcząt i chłopców

UBRANIA męskie

RAGLANY

PALTA

KURTKI

PŁASZCZE damskie i t. d.

KAPELUSZE damskie i męskie

OBUWIE damskie i męskie

BIELIZNA damska i męska

KOCE, KOLDRY

MATERJALE wełniane

PŁÓTNA i t. d.

poleca znany ogólnie z wykwintnego i taniego towaru 4380

DOM TOWAROWY

APROWIZACJA MIAST

w Krakowie, Rynek Gł. L. 34, I. p. Telef. 1547. Hurt i detal. Dogodne warunki zapłaty.

Przed zakupem radjoparatu,
lub części składowych, żądaj bezpłatnych pro-
spektów lub bogato ilustrowanego cennika,
zawierającego wszystkie materiały, cena 60 gr.
w wytwórni 4368

„RADJOŚWIAT”
Two z o. p.
Centrala: Kraków, ul. Grodzka 32. Tel. 3319.
16 filji w Polsce. Dalsi zastępcy poszukiwani.

KOMITET TOW. GOSPODARSK. WSCH. MAŁOP.
we Lwowie ul. Kopernika 20.

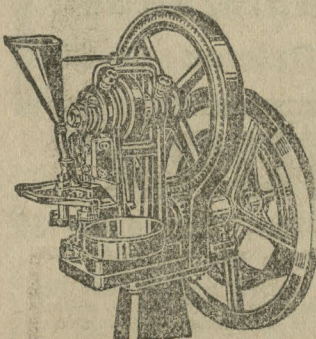
KONKURS
NA POSADY
2 instruktorów hodowli

przy Towarzystwie Gospodarskiem
Wschodniej Małopolski we Lwowie

z miejscem zamieszkania: 1. Tarnopol, 2. Podhajce
(Muzyłów). Teren działalności: Okr. Twc. Gospodar-
skie 3—5 powiatów. Wymagane: wyższe studia
ogólno rolnicze, specjalizacja (dłuższa praktyka)
w hodowli zwierz. dom. — Pożądane: Kwalifikacje
ekonomiczne, organizacyjne oraz praca społeczna w
organ. roln. Warunki zależne od umowy. Termin
objęcia ewent. od 15 września br. — Podania wraz
z odpisami świadectw należy kierować: Komitet
Towarzystwa Gospodarskiego, Lwów, Kopernika 20,
do dnia 1. października br. Podania nieuwzględnione
pozostaną bez odpowiedzi. 4373

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego Wsch. Małop.
we Lwowie.

Świetna egzystencja
dla każdego zapewniona!



Kto zastosuje nasze spe-
cjalne maszyny do che-
miczno - farmaceutycz-
nych wyrobów cukro-
wych. Dokładne przepi-
sy na wyroby różnych
pokarmowych artykułów,
jak na musującą lemo-
njadę w tabletkach i t.p.
są na życzenie do dy-
strybucji. Maszyny do
wyrubu karmelu (Zuc-
kerwolle) i inne maszy-
ny z zakresu chemiczno-
technicznego są stale na
składzie. 4326

„ENGLER”
Maschinenfabrik-Ges. m. b. H.
Wien X. Knausenburgerstrasse

Obuwie szkolne
Delzia

3 Trzy zalety:
Hygieniczna forma
Największa trwałość
Najtańsze ceny

Do nabycia:
we wszystkich filjach
i zastępstwach.

PRZEPROWADZKI
w miejscu i kolejną wozami meblowymi uskutecznią:
BIURO SPEDYCYJNE I KOMISOWE „SPEDOKOM” Ska z o. o.
KRAKÓW, ULICA MIKOŁAJSKA L. 4. — TELEFON Nr. 4640.
Fachowa usługa zapewniona. Ceny umiarkowane.
Dla P. T. Wojskowych i Urzędników odpowiednie niżki. 3445

PIEKARNIA!!
dobrze prosperująca w Krakowie, poszukuje wspólnika
lub wspólniczki z kapitałem około 5 000 zł. i udziałem
w pracy, pożądanymi zdolnościami fachowymi lub obeznaną ze
zbytem, sprzedażą lub ekspedycją pieczywa; osoby
samotne z braku mieszkań mają pierwszeństwo. —
Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zapewniona
przyszłość”. 4316

PŁASZCZE
damskie. Fasony modelowe. Materie bielskie
i angielskie. Wykończenie pierwszorzędne.
Najtaniej, najdogodniej. 4367
S. DIAMAND, KRAKÓW, GRODZKA 32 (w bramie).

Najlepsza szkoła
nauki gry
na skrzypcach
Prof. St. Heynera
doskonały podrepcznik
dla młodzieży
Do nabycia we
wszystkich księgarni-
ach 4378

ZASTĘPSTWO
Instrumentów
włoskich
KRAKÓW, Szpitalna L. 4.
w podwórku.
Polecia mandoliny włoskie
zł. 18—, 20—, 22—, 25— z
masą perlową koncertowe od
Zł. 25— do 36—, Gitary Zł.
24—, 28—; z masą perlową
Zł. 34—, Ostry koncertowe
od Zł. 35— do 50—.
Skrzypce: szkolne z futera-
łem i smyczkiem Zł. 18—,
22—; koncertowe od Zł.
26—, 28—, 30—, 40— oraz
wszelkie inne instrumenta
i dodatki na prowincję wy-
syłamy za pobraniem pocz-
towym. 4333

FASEK
kilkaset nowych z po-
krywaną marmoladą
masło, miód i t. p. po-
jemności 10, 20 i 50 kg.
niższe ceny kosztu po-
zlikwidowanej fabryce
marmolady — sprzeda
Fabryka Wódek w Pi-
licy, pow. Olkuski. 4376

Poszukuje się:
mieszkanie
4 pokoje, przedpokój, z
łazienką, z pełnym kom-
fortem, za dobrem wy-
nagrodzeniem. Blizsza
wiadomość w Zarządzie
„Hotelu Francuskiego”.

MASZYNISTE
egzaminowanego z wie-
loletnią praktyką poszu-
kuje krakowska fabryka
do motorów **BOLINDER**
i **DIESEL**.
Zgłoszenia pisemne do
Admin. Kurjera pod:
„Maszynista”. 4337

KAMIENICA I piętro z
wolnym mieszkaniem do
sprzedania. Cena 15.000 zł.
Czarnowiejska 58. 9688

„ZESPÓŁ”
ulica Garncarska L. 7.
przyjmuje wkładki oszczędnościowe
na 18% rocznie

Dohnal krawiec damski
ul. Długa L. 55. 4369
powrócił z zagranicą

Spieszcie
do nowoutwartego, pierwszorzędnego
i obficie zaopatrzonego
MAGAZYNU UBIORÓW
męskich, damskich i dziecięcych
oraz materiałów, gdzie mimo zwyżki
dolara ceny są niezmiennione
Mundurki studenckie w wielkim wyborze
Wiedeńskie płaszcze damskie — naj-
nowsze fasony już nadeszły!
Józef i Salo Emmer 43
w Krakowie ul. Florjańska
Towar wyłącznie angielski i bielski. 4143
Obsługa solidna. Ceny niebywale niskie.

60 zł.
w gotówce

otrzymać może każdy, który przyśle nam prawidłowe
rozwiązanie niżej podanego zadania liczbowego i jedno-
cześnie zamówi z naszego składu: zegarek szwajcarski, męski
kieszonkowy, niklowy lub stalowy z dobrym wyregulowanym
chodem za 7 zł. 85 gr. wraz z dewizką.

?	?	?
?	6	?
?	?	?

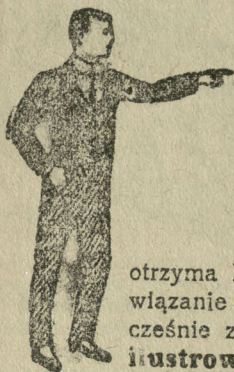
Wielkości arytmetyczne od 2 do 10 umieścić w 9 kłatkach czworokąta w ten sposób,
ażebym zliczwszy je razem we wszystkich prostych kierunkach dało w sumie 18.
Suma ta powinna jaknajwięcej razy się powtarzać. Szczegóły konkursu załącza się
do paczki. — Rozwiązanie zadania należy przysłać wraz z zamówieniem i załączyć
4 zł. jako zadek, można w liście.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w dniu 30-go września
Na żądanie zegarek z dewizką mogą być zastąpione jednym z następn. kompletów;

W liście
zaznaczyć
numer
kompletu.

1. Portfel i portmonetka skórzana w dobrym gatunku.
2. Brzytwa, pendzel i miseczka zagraniczna.
3. Torebka damska skórzana modna i elegancka.
4. Papierośnica posrebrzana i ustnik do papierosów.

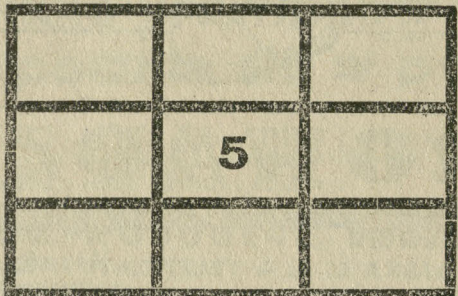
Listy adresować:
R. HERMELIN, Warszawa, Grzybowska 48-a.



40 zł.

w gotówce!

otrzyma każdy, który przyśle nam prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania liczbowego i jednocześnie zamówi z naszego składu: **12 pocztówek ilustrowanych** bardzo ciekawej treści za 3 złote. Należność można przysłać w liście.



Sposób rozwiązania zadania:

Wielkość arytmetyczne od 1 do 9 umieścić w 9 kłatkach czworokąta w ten sposób, ażeby zliczywszy je razem we wszystkich prostych kierunkach dało w sumie 15. Suma ta powinna jaknajwięcej razy się powtarzać. Szczegóły konkursu załącza się do paczki.

Rozwiązanie zadania należy przysłać wraz z zamówieniem podług adresu:

WYDAWNICTWO POCZTÓWEK ILUSTROWANYCH
Warszawa, Dzielna 25.

4284

Miejscowość Kąpielowa **GOCZAŁKOWICE**

Stacja kolej. przy głównej linii Dziedzice-Katowice

Sezon od 15 maja do 30 września.

W trzecim sezonie ceny pokoi i kąpeli:

Pokoje dziennie 2 zł., Kąpiel solankowa 2 zł.

Informacje i prospekty w Zarządzie Kąpielowym.

MASZYNY DO SZYCIA I ROWERY
na dogodnych warunkach spłaty.
Kraków. — Szpitalna 4. w podwórku. 4359

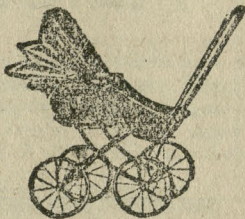
KURSY HANDLOWE

ST. NYCZA
Prof. b. Akademii Handl. w KRAKOWIE.

Przyjmuje wpisy ul. Golebia 3. Taksa mies. 20 zł. za 6 przedm. ze stenografią i wypożyczeniem wszystkich 6 podręczników bezpłatnie.
Druki naukowe bezpłatnie.
Kursy kończą się egzaminem i wydawaniem świadectw.

- a) Jednoroczny Kurs Handlowy żeński i męski, dzienny i wieczorny.
- b) Półroczny Kurs Handlowy dla dorosłych wieczorny.
- c) Kurs Państwowej Rachunkowości dla urzędników rachunkowych, do egzaminu w Izbie Skarbowej.
- d) Kurs pisania na maszynach. 4328

Pantofelki kąpielowe, leżaki, hamaki, maszyny do szycia, poleca najtaniej **BERGER**, Kraków, pl. Szczepański 9. Skład szczerok. pendzli, art. toaletowe i t. p. 3038



WÓZKI DZIECIĘCE
wszelkich systemów 4350
CENY FABRYCZNE
BE-BE-KA
Kraków, Sebastjana 20.

NA SEZON SZKOLNY SKRZYPCE MANDOLINY GITARY

wszelkie przybory do tychże, towar doborowy, ceny bardzo niskie. 4352

A. Brachfeld
Kraków, Poselska 15

385

wartościowych przedmiotów
za 11 zł. 50 gr.



W celach konkurencyjnych wysyłamy z naszego składu po otrzymaniu listownego zamówienia komplet, składający się z następujących przedmiotów:

- 1) 1 zegarek szwajcarski, kieszonkowy, męski, stalowy lub nikielowy, wyregulowany, z dobrym chodem;
- 2) 1 łańcuszek do zegarka z ameryk. złota;
- 3) 1 męski portfel skórzany, mocny i elegancki z 3 ma przedziałami;
- 4) 1 pendzelek do golenia;
- 5) 1 miseczka czysto aluminiowa, nieczerniejąca;
- 6) 1 brzytwa zagraniczna, marki Solingen;
- 7) 1 pudełko pudru do golenia;
- 8) 1 nożyczki stalowe;
- 9) 1 scyzoryk stalowy

i jeszcze 377 cennych przedmiotów, niezbędnych w każdym domu dla każdego człowieka. Cały ten komplet wysyłamy tylko za 11 zł. 50 gr. Taki sam komplet w lepszym gatunku D. 14 zł. 25 gr. Gatunek pr. 18 zł. 75 gr.

Wysła się przez pocztę w dobrym opakowaniu. Zadatku nie potrzeba. — Płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

BEZ RYZYKA

Jeśli komplet się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy gotówkę — Zamówienia prosimy adresować:

„Eksport Warszawski“
Warszawa, Dzielna 31-38.

4319

„MATURA“

Główne biuro: Kraków, Karmelicka 35 parter, (przedtem Grodzka 60).

Największy i najstarszy Instytut naukowo-pomocniczy przyjmuje jeszcze dodatkowe wpłaty na nowy semestr:

- I) na kursy gimnazjalne wszystkich typów z klasy 4 i 6-tej.
 - II) kursy przygotowawcze do matury gimn. i sem. nauczycielskiego.
- Nauka przez korespondencję pod osobistym kierownictwem kier. Pp. Profesorów Szkół średnich i Docentów Uniw.
- Ponadto otwarte zostaną też w centrali kursy ustne zbiorowe dla powyższych grup.
- Nauka u nas jest najkorzystniejsza i najtańsza. o czym świadczą największe ilości uczestników. Jeszcze niewielka liczba osób może być przyjęta. Żądajcie bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczki.

Ważność!! Ostrzegamy przed wpływaniem na podobne kursy korespondencyjne w Krakowie, które bezprawnie kopiują nasze wykłady (większość już wycofaliśmy z obrotu) na bibliach i za te często nieczytelne i bezwartościowe druki żądają nadmiernej ceny.

Prosimy interesowanych zwracać się wyłącznie do Instytutu „Matura“, gdzie daje się także drukowane (litogr.) opracowane przez fachowców, a umiarkowana cena umożliwi wszystkim pobieranie nauki. Uwaga na adres!

4324

Książki szkolne

na dogodnych warunkach ratalnych dla członków „Zespołu“
Zgłoszenia w biurze Garncarska 7.

4360

„LIGJA“ ZAKŁAD KOSMET.-FRYZJERSKI Fr. Budziaszek

Kraków, Grodzka 3, i p.
pielegnuje i poprawia przez niewłaściwe zabiegi uszkodzone włosy, farbule włosy na wszelkie najpiękniejsze kolory wspaniałe, farbami z ziół, a także L'orée Hune pod gwarańcją trwałości. — Wykonuje masaż twarzy, usuwanie wągrów, manicure.

Na składzie olbrzymi wybór gotowych fryzur, peruk i dodatków do tychże. 434

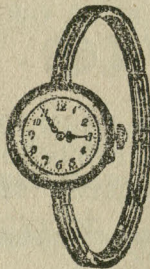
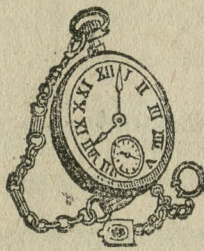
Do nabycia również **LIGJA-PUDER** łopianowy, najlepszy środek, działający dodatnio na tłuste włosy, osusza je, usuwa łupież, przyspiesza porost, czyni przytem włos miękki i puszysty.

OBJEKT FABRYCZNY

4.000 sążni kwadratowych, 200 metrów od rampy stacji kolejowej Dziedzice, razem albo częściowo jako parcele budowlane do sprzedania, teren zawiera doskonałą glinę w pokładzie 8 metrowym. — Wiadomość: Prosper, Kraków, skrytka poczt. 49. 4341



410



wartościowych przedmiotów
za 11 zł. 85 gr.

Pod hasłem minimalny zysk, a wielki obrót, wysyłamy z naszego składu, po otrzymaniu listownego zamówienia komplet, składający się z następujących przedmiotów:

KOMPLET MĘSKI:

- 1) 1 zegarek szwajcarski, męski, nikielowy, wyregulowany z gwarantowanym chodem
- 2) 1 łańcuszek z ameryk. złota.
- 3) 1 brzytwa zagr. marki „Solingen“.
- 4) 1 miseczka alumin. do golenia.
- 5) 1 1 pendzelek z dobrym włosom do golenia.
- 6) 1 para szelek marki „Patent“.
- 7) 1 krawat jedwabny we wszyst. kolorach.
- 8) 1 scyzoryk stalowy.
- 9) 1 grzebień fryzjerski zagraniczny.
- 10) 1 para spinek z amer. złota lub srebra.

KOMPLET DAMSKI:

- 1) 1 zegarek ręczny, nikielowy, wyregulowany z gwarantowanym chodem.
- 2) Paseczek zamszowy do zegarka.
- 3) Torba damska z prawdziwej skóry
- 4) Bransoletka z ameryk. złota.
- 5) Grzebień fryzjerski damski
- 6) Mydelniczka aluminiowa.
- 7) Broszka z emalją.
- 8) Scyzoryk damski.
- 9) Nożyczki stalowe.
- 10) Chusteczka batikowana.

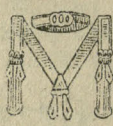
i jeszcze 400 cennych przedmiotów niezbędnych dla każdego człowieka i w każdym domu. Cały komplet męski wysyłamy za 11 zł. 85 gr., taki sam komplet w wyższym gatunku L. — 14 zł. 90 gr., gatunek N. — 19 zł. 95 gr.

Komplet damski za 15 zł. 20 gr., w wyższym gatunku B. — 19 zł. 95 gr., C. — 22 zł. 20 gr. Komplet mieszany (męskie i damskie razem) zegarek męski i damski, łańcuszek i bransoletka z ameryk. złota, brzytwa itd. (razem 410 wartościowych przedmiotów) zł. 19-50, gatunek L. zł. 24-50.



Komplet wysyłamy pocztą w dobrym opakowaniu bez żadnego zadatku. Płaci się przy odbiorze. — Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Bez ryzyka!



Komplet niepodobać się przyjmujemy z powrotem i natychmiast zwracamy gotówkę. 4339

Dokładne zamówienia prosimy adresować:

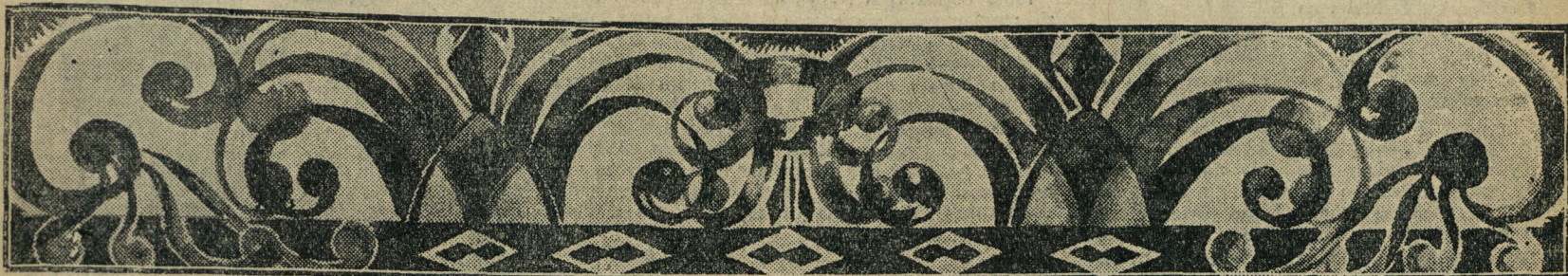
„POLSKA KONKURENCJA“ Warszawa, Twarda 20, m. 3

DODATEK

IL. KURYERA CODZIENNEGO

POD REDAKCJĄ PROF. MIECZ. DĄBROWSKIEGO

Polska sztuka na wystawie paryskiej.



Dekoracja ścienna (panneaux) jednej z sal pawilonu polskiego na Międzynarodowej wystawie sztuk dekoracyjnych w Paryżu, wykonana przez Z. Stryjską, ilustrująca pory roku i miesiące.

Dobre maniery, a szkoła.

Co mówi Mickiewicz. — Dwa postulaty. — Uprzejmość i obłuda. — Błędne osady. — Prostak a dżentelmen. — Dom a szkoła. — Nauczyciel winien być przykładem dla młodzieży.

(Artykuł dyskusyjny).

Kraków, 30. sierpnia.

Możnaby prawie powiedzieć, że tak jak starożytni Grecy uważali *Odysseję* i *Iliadę* za encyklopedję wszelkich wiadomości, tak i my dziś, pisząc o czymkolwiek, możemy omal, że zawsze, zaczepić o Mickiewicza.

Dobrym manierom poświęcił Mickiewicz jeden z najcenniejszych ustępów swego „Pana Tadeusza”. Sędzia biada, że młodzież z r. 1810 nie jest wychowana, nie posiada oglady towarzyskiej. Niewątpliwie autor musiał to zauważyć w czasie pobytu swego w Kownie, jako profesor gimnazjalny. Dyskusja, która się więc wyłoniła w I. księdze „Pana Tadeusza” jest dyskusją szkolną. Czy młodzieży są potrzebne dobre maniery i czy nauka tych manier w szkole jest wskazana?

Co do pierwszego, chyba nie będzie sprzeciwu. Może jakiś pedagog czy psycholog zarzuci:

— A przecież ten tak zwany *savoir-vivre* jest niczem innym, jak tylko komedią, obłudą. Pocz wszczepiać młodzieży tę hipokryzję, jeżeli w wychowaniu chodzi raczej o wypienienie błędów i wad.

Za przeproszeniem, panie psychologu i pedagogu. Instytucja *savoir-vivre*u jest zbyt stara i szanowna, aby się z nią tak krótko można załatwiać. Musi ona mieć jednak jakiś głębszy sens, aniżeli wzajemne się bałamucenie, jeżeli się pojawia na najniższym już stopniu cywilizacji.

Otóż zdaniem wielu, sztuka dobrych manier to równocześnie czynnik wychowania wewnętrznego. Dobry zwyczaj nakazuje być uprzejmym wobec człowieka, którego nawet nie cenimy bardzo. Każdy

taki ukłon à contre-cœur, taki przyjazny uśmiech, takie uściśnienie dłoni, jest równocześnie lekcją pokory, niewywyższania się ponad bliźnich, lekcją skromności. Bo jakkolwiek są to tylko zewnętrzne objawy, to jednak doskonale wiemy, jak znak zewnętrzny działa równocześnie na treść. Grafologia współczesna stara się naprawić charakter ludzi przez poprawianie ich pisma...

Dobre maniery nakazują być ogólnym w wypowiedzianiu przykrych prawd. I ten paragraf kodeksu *savoir-vivre*u przetłumaczony na język filozoficzny, mówi: Nasze zdanie o ludziach i rzeczach jest często błędne. Mylimy się stale i zawsze. Jesteśmy skłonni do przesady i hyperkrytyki. Dlatego więc należy miarkować ten swój ujemny a podmiotowo słuszny sąd, ponieważ w większości wypadków jest on nieprawdziwy. Człowiek, który zamiast powiedzieć bliźniemu „łajdaku”, wstrzyma się od wydania tego dosadnego sądu, postępuje nieraz zgodnie ze słusnością. I jeszcze pytanie, czy mówienie komu niemiłej prawdy jest zawsze pożyteczne? Do mówienia prawdy trzeba być kompetentnym i wybrać odpowiednią chwilę. Zupełnie nie można się zgodzić na wypowiedzianą nieraz z zasadą: „nie chodzi o to, kto co mówi, tylko o ten „kto” mówi”.

Zresztą, choćby te argumenty były dla kogo za

ny. Przed dekoracjami ściennymi Z. Stryjeńskiej, które wprost biją przechodniów oryginalnością traktowania formy i tematu, stają Francuzi i z prowincjonalnem zakłopotaniem pytają nieustraszonego inżyniera naszego, Rotsztata, dlaczego w grudniu chłop orze, gdy u nas wtedy tęga zima? Dlaczego

Trudno dojść do ładu z publicznością, kształconą na oficjalnych wystawach w Tuilerjach i na duszku dekoracyjną istniejącą tylko we Francji, a malarstwo tylko w Paryżu (G. Bosson w „Les arts décoratifs modernes“: „Il n'est d'art décoratif qu'en France, il n'est de peinture qu'à Paris“). Niewiadomo, od jakiego elementarza zaczynać, a zresztą, jak popularny komentarz można dać tym piastowskim płótnom wirującym na wietrze, sukmanom knieciom, kontuszom wzlacheckim, pióropuszom baśnowych rycerzy? Tu sunie polonez w takt bassetki Jankiela, przytupuje podkówkami krakowska para, tam jak w kalejdoskopie przesuwają się dożynki, puszczanie wianków, śmigny, gwiazda na Boże Narodzenie, Baranek Wielkanocny, pisanki, ów dzie kmięć przy pługu, prządka przy kołowrotku, strzelec w kniei. — Piasty zadumane, boginki leśne, Janosiki na Sobótkach, Swarożyce w pszenicznych koronach lub czapach z chlebnych szczyraków i kwiatów, pocieszne pojazdy z zaprzęgami koni, krów, jeleni, pastorałkowi bohaterzy nieopowiedzianych jeszcze bajek dziecięcych — a górą na każdym obrazie czuwają miłością skuci: Lelam-Poleleum.

To naprzemian zielonkawo-czarne lub mleczno-błękitne. Obramienia o typie malowane na krakowskich skrzyniach. Forma traktowana płasko, pomimo niejako snycersko ciętego konturu. Całość skomponowana przejrzyście w barwach jaskrawych z nadzwyczajnym zmysłem dekoracyjnym. Jest to jedno z najdojrzalszych dzieł naszej artystki. — Szkoda, że ławy K. Stryjeńskiego, aczkolwiek wygodniejsze od „ohrobrowskich siedziści“ St. Wyspiańskiego, znajdują się w tej sali, bo gości honorowych na tych ławach sadzać nie wolno.

Za salonem miły gabinet, oraz salonik, projektowany przez W. Jastrzębowski i J. Czajkowskiego, z meblami, wykonanymi w pracowni J. Sroczyńskiego

kształtu jest to ich cecha nader dodatnia. Jednakowe w typie, choć różnorodne w ornamentyce kilimkowe obicia mebli, projektowane przez J. Czaśkowskię, a zastosowane przez W. Jastrzębowskię, łączą wszystkie meble w jedną całość, nie zabijając tonu drzewa, które mimo wszystko dominuje, bo dominować powinno.

W gabinecie wawelski kominek z marmurów kieleckich o gobelinowych barwach. W saloniku na ścianie gobelin, komponowany przez Z. Stryjeńską, a wytkany przez M. Sliwińską w Warszawie, przedstawia się o wiele korzystniej, niż jego temperowy projekt, wystawiony w Krakowie, dzięki stonowaniu barw — mimo to nie zatracił swej słabej stro-



Sgrafitowa dekoracja ścienna W. Jastrzębowskięgo w dziedzińcu polskiego pawilonu.

ny: niepokoju w formach i barwach, oraz niejako przekątniowego podziału na część zieloną i niebieską. — Oba pokójom dodają wykwintu wazy Czecho-wskiego, Czarkowskich, oraz ze szkoły ceramicznej w Krakowie, prowadzonej przez zasłużonego ceramikę, Tadeusza Szafranę.

Jeśli można zarzucić innym ubikacjom pawilonu do pewnego stopnia rozrzucone szafowanie przestrzeniami (dziedzińiec dla rzeźby, przedścionek dla witrażów, salon honorowy dla malowideł ściennych), to zarzut ten nie dotyczy gabinetu i salonu. Są w nich rzeczy potrzebne i każda na swem miejscu, rzeczy skomponowane z wielką prostotą, bez wymuszenia, a z wytwornością.

Pawillon nasz spotyka się powszechnie z oceną „dobre, ładne, ale mało“. Podobą się przez wyraz „sentymetu do łacińskiej kultury“, którego Francuzi lubią szukać we wszystkim. Cały plan przypomina dom rzymski (porticus, vestibulum, atrium, tablinum), tak samo odgrodzienie się od ulicy ścianą bez okien, utajenie dachu (tylko okapowe daszki pawilonu są widoczne), oświetlenie atrium z góry (impluvium), a mimo to posiada cechy indywidualne i nowe pod względem architektonicznym, jeśli wzięść pod uwagę szklaną wieżę.

Wszelkie ujemne strony nikną, jeśli zechcemy porównać się z potężnymi narodami o starej kulturze np. Anglią lub Włochami. My, niedawno parjasi polityczni, nie istniejący na mapie Europy, stanowimy dla tych narodów groźnego konkurenta w walce o wyższość nowoczesnej produkcji artystycznej. Dowiedzie tego niezłomnie obfita ilość nagród, które na Międzynarodowej Wystawie Sztuk dekor. w Paryżu zdobyliśmy.

Medal ku czci Bolesława Chrobrego.

W 900-tną rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego (kresy wschodnie państwa polskiego obchodzą równocześnie bardzo doniosłą uroczystość utrwalenia przynależności wschodnich ziem, aż po dzisiejszy dzień, do granic państwa polskiego, przez wielkiego, pierwszego, naszego naczelnika, wodza i króla.

Fakta i dokumenty historyczne są wymowniejsze od propagandy.

Nestor, kronikarz ruski, który umarł sto lat po B. Chrobrym, pisze: „W lato 6489 (starej ery t. j. 981 po nar. Chr.) ide Wołodimir na Lachi i zajął huady ich: Peremyszl, Czerwień i inni, i że sut do seho dnia pid Rusiju“.

Bolesław Chrobry zrozumiał doniosłość straty Przemyśla, który był tym przed 9-cioma wiekami dla Polski, czem obecnie Lwów, w XIII. w. zakończony. I dlatego, wracając w roku 1918 ze zdobytego Kijowa, pozyskuje Przemyśl napowrót dla Polski.

Fakt ten uczciło Tow. Przyjaciół Nauki w Przemyślu przez wybite medalu w brzoźie i srebro, według projektu art. rzeźbiarza Jana Raszy, dyrektora szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie.

Przy komponowaniu medalu Chrobrego, tak Two Przyjaciół Nauk, jak i artysta, pragnęli wyrazić dwa momenty historyczne, ze sobą styczne, t. j. odzyskanie Przemyśla przed 9-cioma wiekami i po 9-ciu wiekach, również dla całej Polski, a dla tej samej polskiej racji stanu.

Dlatego na awersie, B. Chrobry z rycerzstwem staje u tram Przemyśla, miasta warownego. W otoku



Jeden z witrażów J. Mehoffera, przedstawiający „Drogę Krzyżową“.

czymalnym zakłopotaniem pytają nieustraszonego inżyniera naszego, Rotsztata, dlaczego w grudniu chłop orze, gdy u nas wtedy tęga zima? Dlaczego



Wnętrze gabinetu w pawilonie polskim. Na pierwszym planie fotel J. Czajkowskiego, w głębi kanapka W. Jastrzębowskięgo, na ścianie gobelin Z. Stryjeńskiej, ceramika T. Szafranę.

w marcu biegnie dziewczyna po wodę w koszuli, gdy u nas wtedy jeszcze śnieg leży? Dlaczego w maju trzyma chłopak wiązki kukurudzy, gdy rośliny wtedy u nas nie kwitnie nawet? Dlaczego strzelec strzela do ptaka? Czy u nas niema ochrony ptaków na wiosnę? Dlaczego w sierpniu niesie chłop winne grona, gdy u nas wino tylko w... butelkach?

go w Poznaniu. Przytłumione światło zalega wnętrze urządzone napozór bez wysiłku, jednak z dużym nakładem pracy, smaku i logiki w rozplanowaniu. Meble z pięknie słojuwanego orzecha praktyczne i rzec można, wygodne, posiadają śmiałe kształty, wykończypowane z góry, bez śladu eksperymentalnych poszukiwań w drzewie. Obok prostoty

Marji. Po prawej stronie we wgłębieniu skalnym, w krzaku dzikiej róży widnieje posąg M. B. z Lourdes z napisem: *Je suis l'Immaculé Conception*. Na klęczkach wchodzi pobożni do groty jaśniejącej tysiącem świateł, ofiarą pielgrzymek. Czterech ludzi



Błogosławieństwo chorych w Lourdes.

zajętych jest dzień i noc odbieraniem świateł, wstawianiem ich do olbrzymiego świecznika oraz usuwaniem roztopionej stearyny. Dziesiątki oficjalistów kościelnych, każdy władający kilkoma językami, utrzymuje wzorowy porządek w tym tłumie rządzonych nacyj i języków. W grocie znajduje się

górną listów do N. P. M. oraz szczerdła cudownie uzdrowionych, podobnie jak w kościele sztandary pielgrzymek. Po ucałowaniu skał pieczary i odmówieniu krótkiej modlitwy należy zrobić miejsce innym.

Tuż przy wyjściu znajdują się krany wodociągowe wmurowane w skałę, na której wzniesiona jest bazylika z bieżącą wodą źródłaną. Wodę tę pija wszyscy, przypisując jej moc cudowną; wielu obmywa nią (nawet zdrowe) oczy oraz zabiera z sobą w specjalnych flaszeczkach dla tych, którym nie było daniem napić się jej u tego źródła wiary. Dalej jeszcze są baseny z wodą dla chorych, dla całkowitego zanurzenia się. Tłumy chorych i zdrowych oczekują swej kolei po kilka godzin.

Powoli zapada zmierzch, tłumy trwają w milczeniu, w rozmowie z Bogiem: z oddali, z pobliskich stoków Pyrenejj słychać brzęk dzwonek pasącego się bydła.

Gdyśmy ostatni raz obrócili swe oczy na wyniosłą bazylikę, jaśniała ona milionem różnokolorowych świateł elektrycznych. Był to dzień iluminacji świątyni. Inicjały N. D. L. (Notre Dame de Lourdes) olbrzymiej wielkości, rozpięte na całej wysokości wieży widniały jeszcze długo w ciemnościach, jak błogosławiona latarnia morska, wskazująca drogę błądzącym podróżnym, aż wreszcie znikła zupełnie, gdyśmy wgłębili się w ciche ustronia pasm pyrenejjskich, pozostawiając w pamięci jedno świetlane wspomnienie.

ga za sobą w krótkim czasie śmierć. Doświadczenia zaś z gołębiami, wskazywałyby na to, że ciała te, znajdujące się normalnie w pszenicy pod wpływem wyższej temperatury działającej przez dłuższy czas (suszenie pszenicy) ulegają zniszczeniu. Pierwszy



Typy dzieci rachitycznych (angielska choroba)

Witaminy energią życia.

Skutki pobierania stezylizowanego pokarmu przez zwierzęta i ludzi. — Beriberi. — Trzy rodzaje witamin. — Sterylizacja pokarmów konieczna dla zdrowia. — Witaminy dla życia. — Lecznicze własności witamin.

Kraków, 30 sierpnia.

Życie wymaga pewnego nakładu energii. Energię tę czerpie ustrój roślinny ze słońca, powietrza i ziemi, organizm zaś zwierzęcy musi mieć do dyspozycji gotowy już pokarm. Jak powszechnie wiadomo, w skład pokarmu, którym żywi się człowiek, wchodzić muszą: białko, tłuszcze, węglowodany, woda i sole mineralne. Wprawdzie, jak nowsze badania wykazują, może się organizm doskonale obejść bez podawania mu tłuszczów w pożywieniu, sam sobie wówczas potrzebny tłuszcz z węglowodanów syntetyzując; z drugiej zaś strony możnaby zamiast węglowodanów podawać organizmowi większą ilość tłuszczów — i ten nadmiar tłuszczów w pożywieniu potrafi znów doskonale zastąpić brak węglowodanów.

Otóż cały szereg badaczy — cd dosyć już dawna zauważyło, że wyżej wymienione składniki pokarmu, do utrzymania organizmu zwierzęcego przy życiu nie wystarczają. Osborn, Hopkins i inni próbowali żywić zwierzęta dłuższy czas pokarmem złożonym z molekuły czystych, sterylnych składników. Okazało się wówczas, że pokarm taki do utrzymania tych zwierząt przy życiu nie był wystarczającym; zwierzęta te wkrótce ginęły chyba, że podawano im jeszcze na czas zwykle, a więc nie sterylizowane pożywienie; wówczas przychodziły bardzo szybko do siebie. I tak n. p. zwyczajna pszenica jest idealnym pokarmem dla gołębi — natomiast pszenica suszona w temperaturze 130 stopni Cel. już do utrzymania gołębia przy życiu nie wystarcza. Gołąb żywiony bowiem taką pszenicą w krótkim czasie zapada na zdrowiu, nie potrafi ani chodzić ani fruwać, a postawiony na ziemi zatacza się i koziłkuje nie potrafiąc utrzymać równowagi, i rychło ginie. Przysięgam, co ciekawsze, barwa upierzenia gołębia odgrywa tu pewną rolę. Zauważono mianowicie, że czar-

ne gołębie o wiele później objawy tej choroby okazują, niż białe — i że podczas samej choroby spokojniej się zachowują — tylko później nagle padają. Jeżeli natomiast tak choremu zwierzęciu, choćby nawet będącemu w angonii, podamy zwykłą, niesuszoną pszenicę, albo, co lepiej, ekstrakt z lupin albo z otrąb — wówczas zwierzę bardzo szybko, już po dwóch godzinach, wraca do zdrowia.

Analogicznie zupełnie fakta zauważono u ludzi. Jak wiadomo, główne pożywienie Japończyków stanowi ryż. Potrawę z ryżu przygotowują sobie Japończycy w dość prymitywny sposób, nie usuwając lupin. Ryż w ten sposób przygotowany nie odpowiadał wydelikacjonemu podniebieniu Europejczyka i dlatego też ryż sprowadzany na Zachód, poddawano specjalnie polerowaniu i taki dopiero, jako t. zw. „szklany ryż“ sprzedawano. Japończycy wkrótce ten zwyczaj zaprowadzili powszechnie i u siebie, jako że polerowany ryż jest dużo smaczniejszy od „surowego“ ryżu, no i w krótkim czasie ten szklany ryż wyparł zupełnie dawną potrawę japońską. Wtedy u Japończyków, zaczęły wkrótce występować takie same objawy, jak u gołębi żywnych suszoną pszenicą. Występowały ogólne zaburzenia w systemie nerwowym, które w krótkim czasie doprowadzały do śmierci; chorobę tę nazwano beriberi. Wypadki śmierci szerzyły się z nadzwyczajną gwałtownością. Tymczasem okazało się, że przez podanie zwykłej potrawy ze zwyczajnego, niepolerowanego ryżu, chorzy ci bardzo szybko przychodzili do zdrowia.

To wszystko wskazywało na fakt, że w niepolerowanym ryżu, a raczej, ściślej biorąc, w samych lupinach ryżu, znajdowały się jakieś ciała, jakieś związki chemiczne, których obecność w pożywieniu jest konieczną dla organizmu żywego, a brak ich pocią-

cał na te ciała uwagę, a Funk proponuje dla tych ciał nazwę „witaminy“.

Co to są za ciała? Gdzie się znajdują? Dlaczego się organizm bez nich obejść nie może? To były pytania, które przedewszystkiem musiały się narzucić. Niestety jednak bardzo jest trudno dać na te pytania wyczerpujące odpowiedzi — ciągle jeszcze bardzo mało się wie o witaminach, ze względu na to, że są to ciała bardzo trudno dostępne badaniu. Wiemy tylko tyle, że wytwarzanie ich jest wyłącznym przywilejem państwa roślinnego — i że jedynie bakterje denitryfikacyjne (wytwarzające amoniak z związków azotowych) mogą się obyć bez witamin, a to też tylko dlatego, że je sobie potrafią same wytworzyć. Wiemy dalej, że obecność, choćby nawet minimalnych ilości witamin jest konieczną dla utrzymania normalnej przemiany materji i że działają one najprawdopodobniej katalitycznie (katalizująco), same udziału w reakcji nie biorąc, przez co działanie ich byłoby analogicznym do działania t. zw. hormonów. (Wydzieliny wewnątrz organizmu, dające mu siłę odporności).

Dotychczasowe badania wykazują trzy różne rodzaje witamin, które oznaczamy literami A, B i C. Witaminy A znajdują się w mleku (i to rozpuszczone w tłuszczu mleka), prócz tego w maśle, w tranie rybin i w zielonych jarzynach (np. w szpinaku).

Dłuższe ogrzewanie w temperaturze powyżej 100° C., powoduje ich rozkład. Okazało się, że młode szczury, żywione mlekiem, pozbawionem witamin A, rozwijały się słabo, okazywały chorobliwą wrażliwość na światło, bardzo łatwo ulegały infekcji (zakazaniu), a przedewszystkiem nie rosły zupełnie. Dla tej to ostatniej przyczyny nazwano witaminy A witaminami wzrostu. Brak tych witamin powoduje także słaby rozwój kości, znany jako t. zw.

J. H. BANG.

Stara panna.

Autor niniejszego szkicu, Herman Bang, był wybitnym duńskim nowelistą, powieściopisarzem i literackim krytykiem. Łączył on w sobie wysokie człowieczeństwo i dobre serce z kakabotyństwem, pozą, skłonnością do włóczęgi i — perwersji. Wydalony z Kopenhagi, wyjechał do Kalifornji, gdzie wkrótce zachorowawszy, zmarł w szpitalu.

(Przyp. tłum.).

Najmniejszy był ci to dom w całej ulicy: trzy okna, zielona brama z trzema schodami i poręczą, po której się świetnie zjeżdżało. Pod oknami widniała w murze piwniczna szyja — stara ulomna szyja piwniczna, którą chłopcy w dół się ześlizgiwali, ilekroć szli do szkoły. Bo spadek do piwnicy starej panny, był ostatnim w mieście.

Przeciwko temu przedpiwnicy i z lipami wiódł zarząd miasta ustawiczną wojnę, bo jakże się to godzi, żeby w pośrodku porządnej ulicy rosły trzy drzewa i przyćmiewały niesforemni konarami światło gazowych latarni? Ale koniec-koncem zwierzętność miasta musiała lipy zostawić na dawnym miejscu i tylko posyłała odłaz czasami urzędnika, by stwierdził w jakiej zgodzie żyją ze sobą latarnie i galezie. Zjawiał się w takich razach, dzień potem ogrodnik i ustawiał na ulicy drabinę, by „z rozkazu władzy“ przyciąć galezie, z czem stara panna nie mogła się nigdy pogodzić, ufna zawsze, że zdola przekupić urzędnika obwarzankiem lub w domu przyrządzoną słodką wódką.

ciężkie to dni dla starej panny, kiedy ogrodnik tnie i tnie, a wszystkie piękne gałązki opadają i kładą się u piwnicznej szyi. Każde cięcie rani jej



Herman Bang w 18 r. życia.

serce i przy każdej gałązce prosi, czy przynajmniej ta nie mogłaby zostać na drzewie.

Zato w ogrodzie całkiem inaczej. Tam ona rządzi i tam się nie tnie. Rośnie tu wszystko, jak chce: odrosła winnej macicy aż do przyległego domu, róże

pną się wzdłuż oficyny, a w obszernej grzędzie rosną lilje. Jest tylko jedna grzęda okolona waziutką ścieżką, ale jest przestrona i wszelkie możliwe kwiaty tu rosną, choć nie widać ich prawie, bo wielkie lilje rozpostarły się lasem białych kielichów. Muszą też być tu i róże i fioletki Matki Boskiej, bo nie brak ich we wiekach starej panny, tylko że są drobne i blade, bo im lilje zabierają słońce, lecz róż nie brak.

A stara panna wije przez lato dużo, dużo wianków dla znajomych i dla tych, co nie zna. Kiedy słyszy, że skończył ktoś w przytułku biednych, kto nie ma ani przyjaciół, ani krewnych, komu nawet powiek nie przykryła przychylna ręka, obrywa wielką grzędę i plecie wieniec na stole pod wysokim krzakiem bzu.

Bo powiada, bardzo, bardzo jest żałośnie, gdy się widzi trumnę bez kwiatów.

Ale w kątku pod krzewem bzu bywa i wesoło, — kiedy na kawę gromadzą się goście, a stara panna ze srebrnym dzbanem i tacą ciast uwija się dookoła. Stara panna nie odpczywa, spieszy z kuchni do ogrodu, przynosi śmietany z lodowni, ze spiżarni truskawek, ocukrzonych i stara się rzetelnie rozdzielić sok z bzu. A młode dziewczęta — jej goście — śmieją się do rozpuku, bo z braku miejsca trącają się łokciami i tę, co siedzi na samym brzegu, spychają raz po raz na murawę pomiędzy liście. Stara panna chciałaby mieć zawsze jak najwięcej gości. Jakoś się tam znajdzie miejsce — mówi — a młode dziewczęta uważają, że tak właśnie najzabawniej.

Najwięcej gości zbiera się jednak w ogródku, kiedy dojrzewa „drzewo“. Jest niem czeresnia tuż za dziedzińcem, przechylająca się przez płot okalający sąsiedzki dom kowala. Tam, u podnóża pnia znajduje się poczesne miejsce ogrodu, gdzie odpczywają pogrzebane pieski: isłny to cmentarz, z datami i z imionami: „Ami“ i nowy „Ami“ i „Polluks“. Pierwszy dożył takiej podeszłej starości, że musiał wciąż leżeć na podszkaku, nowego zaś przejechał wóz i choć stara panna pielegnowała go, wkońcu jednak

„Za dużo“ — wystarcza nieraz kobiecie.

Szczęśliwym jest się tylko wtedy, gdy się śpi lub tańczy.

W gruncie rzeczy każdy rząd, który zmniejsza ilość analfabetów kopie sobie swój własny grób.

Lud nie lubi ani prawdy, ani prostoty; lubi on teatralność i szarlatanerię.

Trwoga człowieka przed rzeczywistością stworzyła trzy ucieczki od niej: opilstwo, miłość, praca...

Wybrał (*)

Bracia Goncourt.

W schronisku, na najpiękniejszym szczycie w Beskidach Śląskich.

(Stożek: 975 metrów).

Ktokolwiek będziesz po śląskiej stronie, odwiedzić musisz Stożka ustronie, bo jakie tam dzwony słońce ci pokaże, dokoła góry zalesione, wraże, że stamtąd jeno rozkosz weźmiesz z sobą, zostaniesz z duszy na szczycie, połowę!

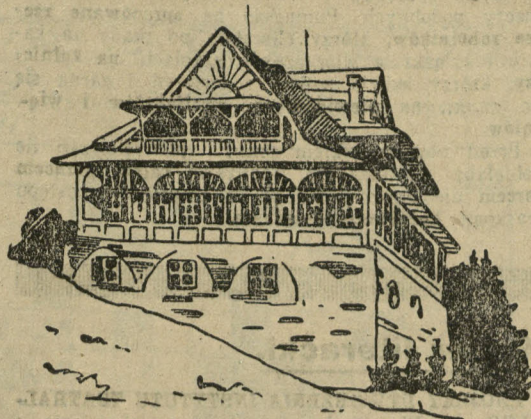
Poeta śląski tak uczcił ten szczyt Stożka, zapisując w wielkiej księdze niniejszy wiersz, aby ciekawi na własne oczy sprawdził, czy istotnie warto ten, niewielki, ale najpiękniejszy szczyt posiadać, bodaj na parę godzin, a stamtąd „słać ócz posłańce“ na polską i czeską stronę, aby wyłowily piękno dla duszy, spragnionej czystych, nieskażonych i niepokalanych w słońcu widoków...

Szczyt Stożka niewielki, jakieś 975 m., a więc mniejszy od królującej nad Beskidem Śląskim, Baraniej Góry, ale tak uroczy, tak przez naturę wyodrębniony, iż można mu zaszczytne miano dodać „najpiękniejszy“, aby uczcić jego dostojność, jego wartość, pośród śląskich gór, gdzie przystanął na straży, u granicy rubieży południowych Polski, aby dumnym okiem dojrzeć szczyty Tatr i... „Wawelski dwór“... Jeden z towarzyszących mi poetów śląskich, twierdził, iż widział ze Stożka... Kraków! Nie przecyłem, bo na Stożku patrzy się (a raczej z wyżyn Stożka!) oczyma duszy i można tak widzieć bajecznie, jak Czekspir wizjami swoich poematów dramatycznych świat cały, nade wszystko dusze ludzkie... Może więc poeta śląski nie dojrzał Krakowa fizycznie, ale zobaczył go w jego polskiej, nieskażonej, niepokalanej szacie...

Z Istebnej, co niedziela chodzą ludzie na Stożek, jak na odpust... Z Cieszyna również, z Wisły, nie ma dnia, aby jakaś Warszawianka nie zwiedzała

szczytu Stożka i nie podziwiała słońca i dokoła widoków, o jakich nie marzy się w Warszawie...

Z Bielska przybywają tam Niemcy, poprostu zakochani w Stożku, a na jego szczycie nie mówią inaczej, jak po polsku, przepłatając zachwyty wierszami z Goethego i... Liliencrona... Z Czech rodowici Czesi, których tu na lekarstwo przysłano z pod złotej Pragi, wołają Stożek i schronisko polskie, aniżeli „czeski dym“ czy „czeski rim“, bo im imponuje kultura polska, serdeczność, dobra kuchnia i goście europejscy, pozdrawiający się na Stożku w



Schronisko „Beskidu śląskiego“ na Stożku.

imie braterstwa i wolności... Kto zaś z Katowic lub ze śląskiej ziemi, jęczącej pod obuchem pruskim (z Opola itd.) wejdzie na Stożek, zdaje mu się, że dostał skrzydła i może lecieć nad Polską. Szkoda, że poeci z Krakowa, z Warszawy, Poznańa i Wilna nie znają Stożka.

A droga na Stożek! Szkoda pisać o tej wstędze, aby nie straciła z kraszy, gdy ją słowa i pióra wykrętasz dotkną... Lasy, lasy i lasy... Szumy potoków, źródła, źródła, to znów śpiewy ptaków, a wśród wyrębów, na stokach, taki beznmiar borówek, poziomek, grzybów, że można by nimi nakarmić całą Polskę, jakaby tu pielgrzymowała... U góry bór świetkowy, sosnowy, w dole takisam z krzaków borówek, pod Stożkiem, jakby gdzieś w tropikalnej części Polski, wysokich, rozrośniętych, zaś igłód, wielkości gron winnych. A woń od tej żywicznej atmosfery, przesyconej, zaś naprzemian z powietrzem, pomieszanej z zapachem kwiatów polnych, potrafi... „przemówić“ do ludzi, którzy w miastach zatracili powonienie piękna, czującym balsamem...

A kiedyś poeta opieśni tę wcn rymami równie dobrze, jak Baudelaire, barwy kwiatów... Znajdzie na nie nowotwory językowe, a będzie ten poemat o Stożku, napewno pierwszym w poezji, jak Stożek pierwszym szczytem pośród gór Beskidu śląskiego.

Michał Asanka-Japoli.

Si tacuisses...

STĄPIANIE PO NAGNIOTKACH.

„Géographie Universelle“ w dwóch olbrzymich tomiskach, śliczne wydawnictwa Larousse'a. Przedstawia się solidnie. Otwieram na stronie: „Pologne“. Czytam, czytam i za każdym razem, jakby mi kto stanął na nagniotku. Od początku do końca przekreślenia, niedokładności, nieuczciwości. Wawel nazywa się tam „zamek“. Częstochowa „Czenstochau“. Toruń „Thorn“. Przy opisie gór o Tatrach ani słowa.

Głównymi ośrodkami przemysłu tkackiego są: „Lodz“ i... „Tarnov“... itd. itd. Jest to tembardziej przykre, że opis Polski utrzymany w tonie dla nas bardzo zyczyliwym. Język francuski uchodzi za najściślejszy instrument myśli. Ale geografowie nie, parben!

Z ILU GUBERNJI SKŁADA SIĘ POLSKA?

Na to pytanie odpowiada niejaki p. W. w „Elementarzu obrazkowym“, który wyszedł tymi dniami w Warszawie w ilości 25.000 egzemplarzy. Zdaniem p. W.: „Królestwo Polskie znajduje się w Europie i składa się z 10 gubernij“: Warszawską z głównym miastem Warszawą, Kaliską, gł. miasto Kalisz, Piotrkowską, gł. miasto Piotrków, Płocką, gł. miasto Płock, Radomską, gł. miasto Radom, Siedlecką, gł. m. Siedlce, Suwalską, gł. miasto Suwałki, Kielecką, gł. miasto Kielce, Łomżyńską, gł. miasto Łomża, Lubelską, gł. m. Lublin. W następstwie tych informacji elementarz p. W. poszedł do papierni, notatka o tym fakcie do „Kurjerka“, a p. W. do... furdygarni. Obys był lepiej milczał, p. W...

RYM DO „PASEK“.

Jeszcze jeden rym do popularnego tego ongiś słowa stworzył poeta i dowcipny zresztą szopkarz p. K. „Krynicco! Chciałbym zalet twoich mnogość Dziś ująć w jeden poetyczny wznasek, Twoich produktów niepomnierną drogość I na bilety kąpielowe pasek I świętą siłę mineralnych wanień. Co krzepią lędźwie osłabionych panien“. Zdaje się, że p. K. potraktował tutaj muzę trochę „z waszecia“.

CO TO JEST GENEALOGJA?

Informuje o tem „Kurjer Łódzki“ Nr. 229. Artykuł o przedpotopowych zwierzętach na wyspie Alsen zatytułował on: Ciekawe odkrycia genealogiczne... Gargantua.

Zapisujcie się na członków Pogotowia i płatcie!!

SEWERYN UDZIAŁA.

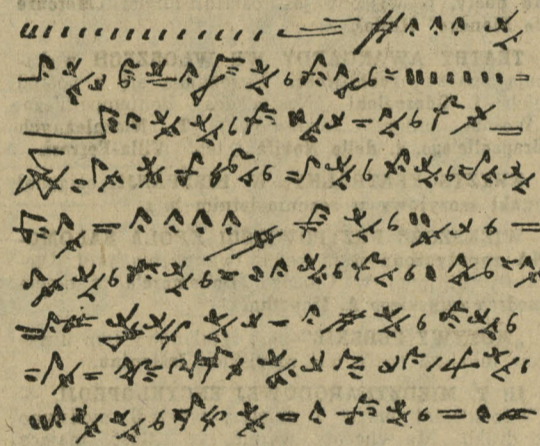
Listy z Jowisza.

W Nr. 14-tym miesięcznika „Naokoło świata“ umieścił p. W. Z.-cki (str. 146—160) sprawozdanie pod napisem „Listy z Marsa“ o seansach medjum Heleny Schmidt w Genewie, w czasie których jakieś duchy z Marsa komunikowały się z naszą ziemią za pomocą oryginalnego pisma obywateli marsjańskich. Profesor Flourenoy, wykładający psychologię na uniwersytecie genewskim potrafił odtworzyć całkowicie alfabet tego języka, opracował słownik, gramatykę i pisownię języka Marsjan. W artykule omawianym widzimy podobizny tego pisma i zestawione całe abecadło.

Ale nie tylko mieszkańcy Marsa pragną porozumieć się z nami. Oto istoty zamieszkujące Jowisz, planetę pięć razy tak odległą od ziemi, jak ziemia od słońca, zapragnęły przedstawić nam żywy świat Jowiszowy. A rzecz się tak miała:

Wacławo Hruszka, rodem ze Śląska był jeszcze długo przed wojną kilka lat braciszkiem na Jajnej Górze i tam poznał życie zakonników, które się gorszył. Zdawało mu się, że takie gorszące postępowanie zakonników jest skutkiem złych

mi odprawiał w prywatnych mieszkaniach wspólne nabożeństwa, które polegały na tem, że zapo-



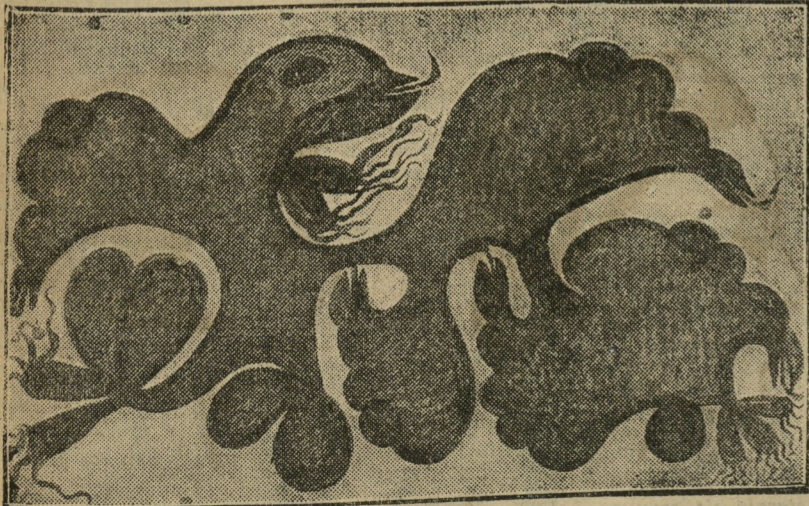
Pismo stworzone w transie.

mocą podniosłych śpiewów i modłów wprawiano się w trans, w czasie którego wyznawcy nowej religii uzyskiwali zdolność rysowania i malowa-

i wykazują duże zdolności estetyczne i to tak co do samego rysunku, jak i co do doboru i użycia barw. W czasie transu pisali także pismem marsowem albo jowiszowem, ale poza transem nie byli w stanie odczytać tego pisma.

W czasie między 1900 a 1912 rokiem zjednał sobie Hruszka sporo znawców między ludnością robotniczą, przeważnie czeską na Śląsku, na Morawach, w Czechach i w Wiedniu, a w jesieni r. 1912 przybył do Błędow Dolnych koło Chrzanowa na zaproszenie Raszki i Adamczykowej, aby szerzyć zasady utworzonej przez siebie nowej religii na zebraniu prywatnym. Hruszka liczył wtedy 45 lat wieku. Wtedy to na doniesienie żandarmerji prokuratorja państwa oskarżyła Hruszkę, Raszkę i Adamczykową o zbrodnię obrazy religji i proces toczył się w Krakowie w początkach 1913 r. Wtedy to sąd krajowy karny polecił zbadać ich stan umysłowy, a badania dokonane przez prof. Uniw. dr L. Wachholza wykazały, że wszyscy oskarżeni byli obarczeni zwyrodnieniem umysłu w formie ciężkiej hysterji.

Na tem ukończyło się badanie obwinionych. Żadnych zaś badań pisma ani rysunków nie czyniono. Rysunki i pisma „marsowe“ znajdują się w zbiorach zakładu medycyny sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaś dziewięć arkuszy rysunkowych z malowidłami i arkusz z pismem jupi-



Demon. Rysunek wykonany w transie.



Rysunek wykonany w transie.

zasad religji katolickiej, wystąpił więc z klasztoru, wrócił w swoje strony rodzinne i z natchnienia bożego, jak mówił, zaczął głosić nową wiarę. Propagował bezwzględna czystość, nie uznawał obrazów religijnych, a z zwolennikami swy-

nia akwarelę symbolicznych kwiatów i owoców, rzekomo rosnących na Marsie i Jowiszu, oraz dusz błogosławionych i potępionych, demonów i złych duchów, tam przebywających. Rysunki i malowidła pobożnych są nieraz bardzo poprawne

terańczyków dostało się do zbioru rękopisów Muzeum etnograficznego w Krakowie i niektórymi z nich dzielimy się z Szanownymi Czytelnikami „Ilustr. Kurjera Codziennego“.

WARTOŚCIOWE PODARKI

zegarki, pierścionki, broszki, kolczyki, papierośnice, kasetki, cukiernice, srebra stołowe oraz wszelkie wyroby złote i srebrne w bogatym wyborze poleca 4:53 Emil Goldwasser w Krakowie

NAJTANIEJ GRODZKA 25

objąć 10 tomów, poświęci dostateczną i sprawliwą uwagę wybitnym osobistościom Polski i ich dziełom.

„HILARY, SYN BUCHALTERA” („Hilaire fils de comptable” pojawił się w przekładzie p. M. Depuichault (matka poety G. Karskiego), jako tom kolekcji F. Riedera (Paris, 7).

WYWIAD „IL. KURYERA GODZ.” ze St. I. Witkiewiczem i naszą notatką o artykule M. J. Wielopolskiej, w związku z atakami na Żeromskiego, omawiają w Przeglądzie prasy ostatnie „Wiadom. literackie”.

MAŁY FELJETON.

Koniec wakacyj.

Zatem, za kilka dni będziecie znowu na szkolnych ławkach, wśród kolegów i nauczycieli. Zaroili się już też ulice, zakupy książek i rekwizytów dobiegają końca. Panuje jeszcze większa może porażka, niż u progu wakacji. Tu spotkasz miłą twarz znajomego, tam pyta cię ktoś, jak i gdzie spędziłeś ferie. Z za węgla niespodzianie wyrasta dziwna głowa „Greka” i wywołuje na twej twarzy rumieniec. Idziesz za miasto, lecz tutaj z żywo gęstym, przynajmniej, brodatym przyrodnikiem, kroczy poważnie matematyk w pelerynie.

Niektórzy z was dopiero po raz pierwszy, nieśmiało i z osobliwą jakąś trwogą staną przed obliczem siwiniętego dyrektora zakładu i w drzwiach szkolnej sali. Inni pójdą na wyższe piętro, przejdą ze szkoły powszechnej do średniej, do pracy i do szkoły wieczornej, ale wszyscy o rok dalej, naprzód. I nuże dobywać paski, tornistry, książki, piórniki, zeszyty i bloki. Bo oto minęły już ferie!

Z trudem przychodzi wam rozstać się z zupełną swobodą? Lecz pomyślcie tylko, jak nudne i marne byłyby dni wasze bez tej szkoły, na którą czasem — przynajmniej — sarkacie głęboko. Wiedzą: to raj prawdziwy w stosunku do — naprawdę twardej szkoły życia i o tyle surowszych jej sędziów. Jeśli zechcecie nieopatrnie narzekać na „przymus” i „feralne tygodnie”, wiedzą: bezwzględnie najpiękniejszy to czas, jaki teraz przeżywać pomiędzy serdecznymi druhami i prawdziwymi przyjaciółmi-wychowawcami. Wspólne zabawy, niewinna wesołość, dziecięca dobroć serca, albumy marek, minerały, owady. Te głośnie „pauny”, donośne wydarzenia.

Wiosna życia! Pomimo jesieni i długich, ciemnych prудniowych wieczorów. Na polu marketno, ale w ciepłym pokoju, przy kominku, nad książką lub zadaniem, przeżywa się najśmielsze przygody, awanturnicze podróże, dzielne i znaczne czyny, najbarwniejsze baśnie. Bezpośredniość i szczerłość, swoboda i zarazem zażenowanie, krynica łez i kaskady śmiechu, a nadewszystko świeża i bujna wyobraźnia, złote serce i podatny umysł, dla których wszystko nowością i dobrą nowiną: sklepowe wystawy i sanki, nieznanne światy książek i wiedzy: zabawki i przechadzki, imieniny i podarki.

To nic, że język wasz i ręce są często jeszcze jakby splecione powijakami i nie możecie wypowiedzieć ani oddać pendzlem tego, co w was żyje. I to znak, jak gorąco czujecie i głęboko przeżywanie. Świat wasz oprószony nieskażoną udręką szarego życia pogoda, radość rozwoju i rozrostu i swoista jakaś poezja.

Młodzieńczy realizm, potem romantyzm, samotnictwo, „wagary”, szukanie przyjaciela, dyskusje, zrywania, cyganeria, świat zły, „dekadentyzm”, wreszcie zupełnie jeszcze platoniczna miłość. Lecz wprawdzie koła, zrzeczenia, przelomy, szukanie awantur, aż wreszcie własny pokój biały, niebieski, czy różowy, jedyny, nieporównany, kształtujący i rozwijający własne wewnętrzne życie, pielęgnujący różne nawiedzające jego ściany mary i cienie, złudzenia i sny i wyraźniej wciągając więcej widziadła dobra i zła, miłości i nienawiści, piękna i brzydoty.

Nielada też zadanie do spełnienia mają nancyście. Każde ich niedopatrzenie mści się okrutnie. Więc przynajmniej nie utrudniajcie im uciążliwej ich misji. Przeciwnie. Pamiętajcie, żeście żołnierzami wielkiej armii rówieśnych, którzy wśród szczytów mrozów północy i skwarnych napałów południa, łodziami, końmi i saniami w pojedynkę lub

gromadą zdążają do tysięcy szkół, nauczających mirjadem sposobów i setkami języków i narzęczy rzeczy podobnych. Pamiętajcie na spracowane rzesze robotników, którzy chwytają po pracy za kajety i książki w wieczornych szkołach, na żołnierzy, którzy ledwie wrócili z ćwiczeń i garną się do nauki, na niewidomych, analfabetów i więźniów.

Przed nowym rokiem pracy pomyślcie, o ile cofnęłaby się ludzkość, gdybyście całym gorącym sercem nie przyczyniali się do zwycięstwa-postępu waszemi karabinami-książkami.

Lu.

Kurier literacki.

PROJEKT UTWORZENIA INSTYTUTU TEATRALNEGO w Warszawie wzbudził zaniepokojenie i zagranicą. I tak, ostatnio poświęca mu uwagę zagrebski „Obzor”.

GO LEPSZE: nieudolnie informować opinię zagraniczną, czy raczej już milczeć? Oto pytanie, nasuwające się przy lekturze szkicu p. M. Kasterskiej w „La Revue Mondial” o powojennej polskiej poezji. Bo leż trudno równocześnie znać się na architekturze, sztuce i piśmiennictwie...

FRANCUSKA HISTORIA POLSKI Grappina ukazała się niedawno u Larousse'a w nowym wydaniu.

ZESZYT POŚWIECONY POLSCE przygotowuje obecnie ramańska „Universal Literar”.

A. F. OSSENDOWSKI ogłosił w „La Revue de France” artykuł „L'Asie qui se réveille” („Budząca się Azja”). Na łamach „Wiadom. literackich”, nawiązując do uwag p. M. J. Wielopolskiej, zestawia się Ossendowski z — Żeromskim. Nie przesadzając prób rehabilitowania się i nie odmawiając talentu popularnemu i sprytnemu pisarzowi, musimy jednakże stwierdzić, że porównywanie się aż z Żeromskim, jest conajmniej niesmaczne i zarazem śmieszne.

„J. GONRAD, JAKIM GO ZNAŁEM” nazywa się biografia świetnego pisarza, pióra wdowy po nim, p. Jessie Gonrad. Książka ukazać się ma w październiku b. r.

PT. „MŁODOŚĆ PIOTRA MÉRIMÉE” napisał P. Trahard 2-tomową monografię o francuskim pisarzu.

PAMIĘCI A. SAMAINA, z okazji 25 rocznicy zgonu poety, poświęcony jest ostatni numer „Mercure de Flandre” (Lille).

TEATRY AWANGARDY WE WŁOSZACH wykazują znaczną ruchliwość. Wyróżniają się z pośród nich: t. Odescalchi („Nostra dea” Bontempelli'ego, „Wesoła śmierć” Jewreinowa), t. Niezależnych Bragaglia'ego, t. delle Novità i teatr Villa-Ferrari.

KRYZYS TEATRALNY W HISZPANII osiągnął punkt szczytowy w sezonie letnim b. r.

WIĘKSZOŚĆ PRZYPOWIEŚCI KRÓLA SALOMONA zapożyczona jest, wedle twierdzenia prof. literatury biblijnej w Chicago, Donsmore'a, z dzieła mędrca egipskiego A. Mopetha.

„MOTYWY PERSKIE” nosi tytuł nowy tom utworów młodego poety wsi rosyjskiej, Jesienina.

II. T. MIĘDZYKRAJOWEJ ENCYKLOPEDJI. — „Współcześni ludzie i dzieła... wyszedł niedawno z druku. Nie chcemy wątpić, że całość, mająca

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



Film tygodniowy

RAPTULARZ

domowo - gospodarczo - polityczny
pana Karczka z zeszłego tygodnia.

PONIEDZIAŁEK.

Staś zbil guza ponad okiem
Co to będzie z tym Marokiem?

WTOREK.

Żoniam kupi dziś pończochy,
Niemcy ciągle swoje fochy.

ŚRODA.

Na kolację mamatyga,
Coś zaczyna bruździć Ryga.

CZWARTEK.

Dziś się spilem okowitą,
Komunistów znów nakryto.

PIĄTEK.

Podrożala wieprzowina.
Dramat. Matka strzela syna.

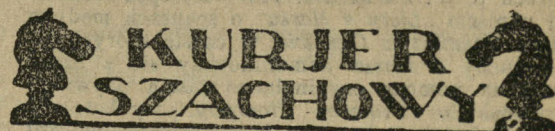
SOBOTA.

Józek wisus dostał łanie,
Piszą wciąż o Ku-Klux-Klanie.

NIEDZIELA.

Dziś na obiad losos z jajkiem,
W Anglii znowu grożą strajkiem.

Odpisał T o m m y.



pod redakcją M. G.

Nr. 31.

TRAFNE ROZWIĄZANIE 3-chodówki R. Teichmanna (+) z nr 29 nadesłali: Prof. T. H. Nowicki, A. Lammel z Krakowa, Z. Milli z Jarosławia, J. Bogdas z Gniezna i R. Gostyński z Poznania.

Kącik dla Pań.

Najnowsze fryzury damskie.



(—) Krótko obcięte włosy zostały przyjęte powszechnie przez cały świat kobiecy, bez względu na wiek i sferę społeczną. O tej modzie niewiele mówiono, więcej może jeszcze pisano, chwalać ją, wymyślano na nią, a w końcu wszyscy jej ulegli.

Panie z chłopięcimi fryzurami chcąc uniknąć monotoni starają się krótkie włosy układać na

przeróżne sposoby. Niekiedy starają się przy pomocy sztucznych loków, albo jakichś innych dodatków wywołać wrażenie, że mają fryzurę z długich włosów. Praktykuje się to zwłaszcza przy tuletach wieczorowych.

Paryscy fryzjerzy, a w pierwszym rzędzie słynny Antoine, który jest właściwym twórcą fry-

zurzy chłopięcej, starają się problem ten rozwiązać jak najefektniej.

Na ilustracji naszej widzimy kilka najmodniejszych fryzur paryskich. Pomimo pewnych różnic w ułożeniu włosów wszystkie te uczesania mają jedną wspólną cechę: odznaczają się prostotą i starają się uczynić głowę jak najmniejszą i jak najgrabszą.

Partja Nr. 34.

Białe: Forgaçs Czarni: Maroczy Nieregularna. Grana w turnieju klubowym w Budapeszcie w r. 1902.

- 1. e4 a6(1) 15. D-a4 S-f5l 2. d4 e6 16. G-a7 Gxa3 3. f4 d5 17. c7+ G-d7 4. e5 e5 18. G-b8 Gxa4l 5. c3 b5 19. c8D+ K-e7 6. G-d3 S-c6 20. D-b7+ K-f8l 7. S-f3 G-d7 21. Dxa8(3) G-b4+ 8. G-e3 S-h6 22. K-f1 g5l 9. dxc5 b4 23. G-c7+ K-g7 10. S-d4 D-a5 24. Dxa6 D-b2 11. a3 bxc3 25. G-b6 D-cl+ 12. Sxc6(2) cxb2+ 26. K-f2 Dxb1 13. Sxa5 bxa1D 27. G-f1 Dxb2 14. c6 G-c8 białe poddały się.

1) Anderssen w partiach matchowych z Morphy grał czasem 1 a3. 2) Bezpieczniej było grać Sxc3. 3) Jeśli 21. D-c8+ to G-e8.

Partja Nr. 35.

Białe: Bogoljubow Czarni: Blümich Grana w I. dnia rozgrywek turnieju wrocławskiego w 1925 roku.

Sycylijska.

- 1. e4 c5 23. Wc-d1 W-d7 2. S-f3 e6 24. G-e3 Wa-8 3. b3(1) d5(2) 25. Wxd7 Wxd7(7) 4. G-b5+(3) S-c6(4) 26. K-f1(8) G-e8 5. eXd5 eXd5 27. K-e1 a6 6. 0-0 G-e7 28. Wa-d1 Wxd1+ 7. d4 S-f6 29. Kxd1 K-f8 8. dxc5 0-0 30. K-d2 K-e7 9. G-b2 Gxc5 31. K-c3 f6(9) 10. Gxc6 bxc6 32. K-d4 G-e6 11. S-d4 D-d6 33. K-c5(10) K-d7 12. D-d3 S-g6 34. K-b6 g5 13. S-f3 G-b6 35. Kxa6 K-c7 14. Sb-d2 D-g6(5) 36. G-b6+ K-c8 15. Dxc6 hxc6 37. G-c5 K-c7 16. h3 S-f6 38. G-f8 f5 17. c4 G-a6 39. Gxg7 f4 18. Wf-e1 S-e4(8) 40. G-f6 f3 19. Sxe4 dxe4 41. gxf3 exf3 20. S-d4 Gxd4 42. Gxg5 Gxh3 21. Gxd4 Wf-d8 43. G-f4+ czarne poddały się.

1) Jedną z zasługujących na uwagę prób szukania nowych dróg wśród utartych ścieżek tego znanego i tak często stosowanego w ostatnich czasach otwarcia. Nawiąsem mówiąc, już Szwarcman w partii z turnieju warszawskiego w r. 1919 zastosował to posunięcie (Szachista Polski z roku 1919, zeszyt Nr. 3), a sięgając wstecz dawniej jeszcze Paulsen z Anderssenem (Cordel II. tom str. 195).

2) To posunięcie osłabia centrum czarnych. Należało grać 3... b6, aby po G-b7 i S-f6 wymusić d3 np.: 3... b6, 4. G-b2 G-b7, 5. S-c3 S-f6, 6. d3, a potem d5 z dobrą grą. Przeciórka grał w przytoczonej partii: 3... S-c6 i po 4. G-b5 G-e7, 5. G-b2 S-f6, 6. D-e2 00, 7. 00 d5 i uzyskał co najmniej równą grę.

3) Bogoljubow zdąży już w tak wczesnym stadium gry do końcówki, co jest znamieniem dla nowoczesnego sposobu prowadzenia partii. Czarne za słabe piony (a7 i c6) mają rekompensatę w gońcach, które jak wiadomo w końcówce są bardzo silne. Z tego powodu należało, prawdopodobnie lepiej, raczej piona d odosobnić.

4) W razie wymiany gońców byłby pion d słabym.

5) Niepotrzebne, w końcówce można łatwiej wyzyskać słabe strony przeciwnika. Czarne obawiały się groźby 15. h3 i 16. Sd-c4-e5, mogły jednak temu lepiej zapobiec przez: 14. D-f4 i po 15. h3 G-f5, poczemby na 16. D-c3 S-f6 miały doskonałą pozycję.

6) Błąd. Należało grać 18. Wf-e8 aby po 19. S-e5 bronić piona c6... Wa-c8. Nie wiadomo w jaki sposób czarne mogłyby wtenczas wygrać partję.

7) Ciekawą jest rzeczą, że w tej pozycji czarne muszą przegrać i to wskutek nierównych gońców. O wiele szersze pole działania ma biały gońiec!

8) Po wymianie wież czarne nie mogą przeszkodzić wtargnięciu białego króla.

9) Albo 30... K-d6, 31. K-b4 (nie 31. K-d4? c5+!) oraz 32. G-f4+ i 33. K-c5. 10) Jesliby 32. Kxe4? to K-d6 i partja byłaby remis, ponieważ król biały nie miałby dostępu.

Wesoły kącik.

Anegdoty historyczne.

Wojciech hr. Dzieduszycki, znany parlamentarzysta z czasów austriackich i jeden z najdowodniejszych ludzi swego czasu był przytem bardzo lubiany przez dziennikarzy, którym zawsze chętnie udzielał informacji.

Pewnego razu podczas przesilenia w gabinecie austriackim narady „Koła Polskiego” trwały całą noc. Nad ranem Dzieduszycki wychodzi z sali i odrązuje go chmara dziennikarzy z ołówkami w ręku.

— Co będzie, panie hrabio, co będzie? — pytają zaintrygowani.

— Co będzie?... Gulasz będzie, bom go zamówił w bufecie.

W r. 1832 George Sand, znakomita powieściopisarka francuska brała udział w wencie, urządzone na rzecz polskich emigrantów. Nadchodzi młody Rotschild.

— Panie baronie, kup pan co...

— Kiedy ja właśnie mam ręce obciążone sprawunkami.

— Mirno to niech pan coś kupi...

— Cóż od pani mogę kupić, chyba jej autograf.

— Doskonale. Autograf.

I Madame Sand swym najbardziej męskim charakterem napisała na arkuszu papieru: „Pcświadczem, że otrzymałam na rzecz emigrantów polskich 3000 franków”.

Rozumie się, że tak zaskoczonemu Rotschildowi nie innego, jak kupić tak drogi autograf...

Ludwik XIV pokazał pewnego razu Boileau'owi jakiś utwór wierszowany.

— Co pan o tem sądzi?

— Eh, wierszydło, bez wartości.

— To ja napisałem ten wiersz.

— To wszystko w porządku. Król jest jedynym człowiekiem, któremu wolno pisać zle wiersze...

ZMARTWIENIE KASII

— Kasiu, czemuś taka marnotna?

— Eh, bo mi pani miejsce wypowiedziała za tożem jej tam trochę porcelany stłukła.

— O rety! to może cały serwis?

— Gdzietam, tylko dwie już b. stare małe wazoni, co może już miały ze 200 lat.

POMIEDZY KOLEGAMI W BIURZE

A.: Co panu dolega, żeś taki smutny?

B.: Ząb mnie strasznie boli!

A.: Jak mnie ząb boli, to żona mnie ucałuje, uści-ska, i dobrze!

B.: A czy jest pańska żona teraz w domu?

ROZTARGNIONY.

— Czy jest dzisiaj co nowego w gazecie?

— A jakże, jest!

— I cóż takiego?

— No, data!

SIGNUM TEMPIS.

— Dla Boga, co robią te żebraki tam na tej wysokiej topoli?

— Proszę pana, czekają na aeroplan, przelatujący tędy do Warszawy, bo może im się dostanie jaka jałmużna.

W TRAMWAJU.

Panienka do konduktora: Już tak długo stoję z żaden z tych panów nie chce mi ustąpić swojego miejsca.

Konduktor: Bo to sami panowie z żonami, a panienka zanadto przystojna.

ZAROZUMIAŁOŚĆ NIEWIEŚCIA.

On: Kocham Panią do szaleństwa!

Ona: Nigdy inaczej nie byłam kochaną!

PRAWDA.

— Pani jest piękna jak róża, pozwól mi też ofiarować ci ten bukiet z róż.

— Eh, mój panie, wolałabym, żeby pan powiedział, że jestem droga, jak złoto.

U DOKTORA.

— No, jakże, przykładałeś pan wódkę do czoła, jak przepisałem?

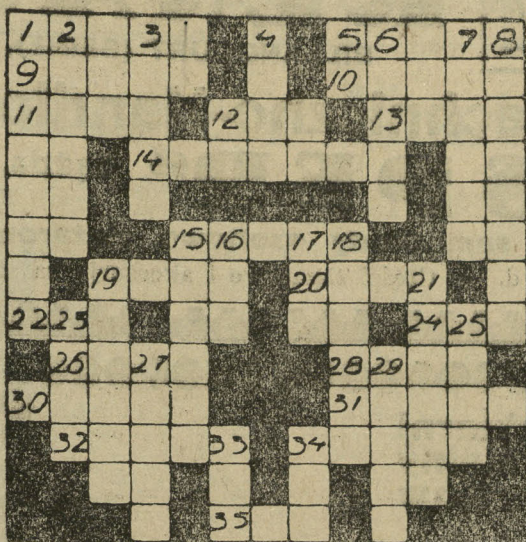
— Doktorze, przepis mi inne lekarstwo, dalibóg, ja naczynia z wódką wyżej jak do ust podnieść nie mogę!

U FOTOGRAFA.

Ona: Czy nasza fotografia dobrze wypadnie?

— Świetnie! Proszę pani tylko zapytać narzeczzonego, on tu już nieraz z narzeczonymi fotografował się!

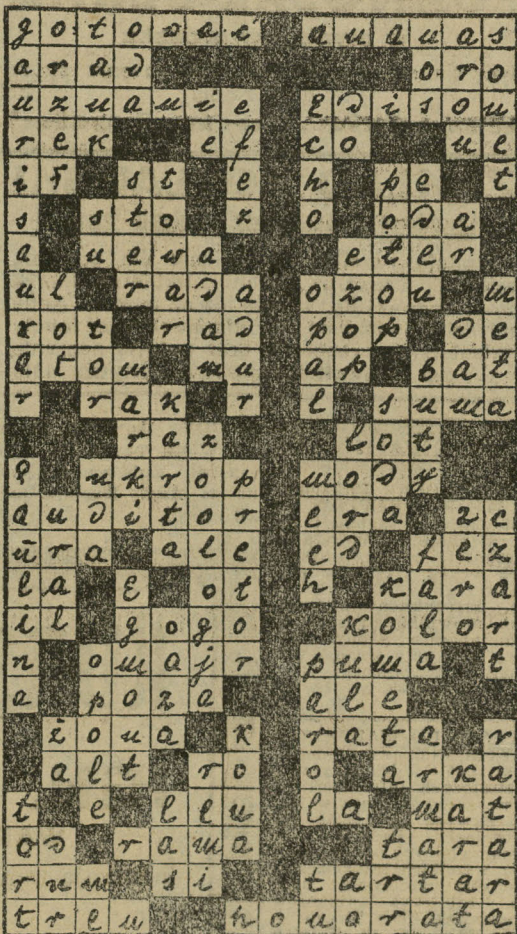
Szarada krzyżykowa Nr 14.



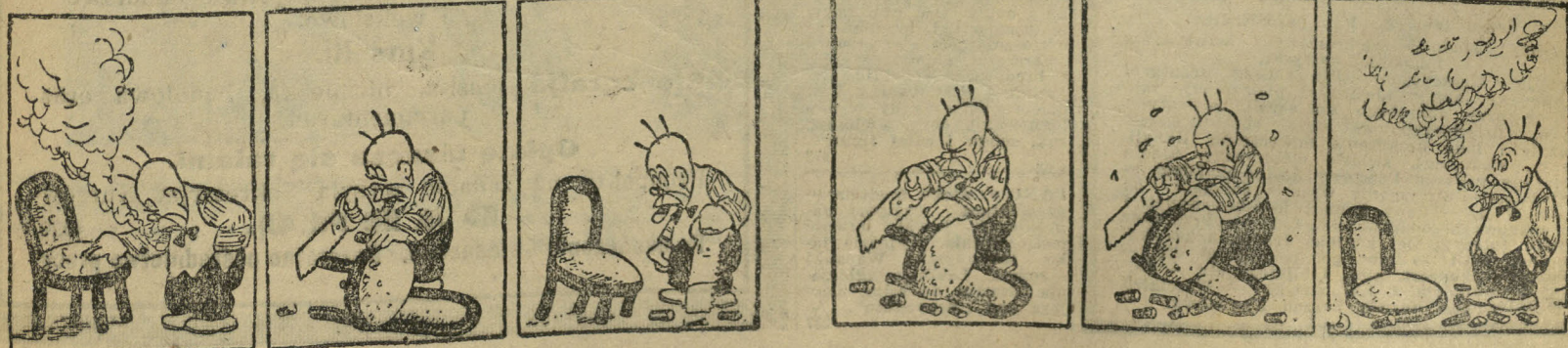
Pionowo: 1. kobieta-jeździec, 2. rzeka w Indjach, 3. ten, który przedzie, 4. chód, 6. okrzyk pochwały, 7. chory na nmyśle, 8. nauka zoologiczna, 15. dla nosa, 16. utwór poetycki, 17. dziewica orleańska, 18. rozwesela człeka, 19. pocisk, 21. grupa tonów, 23. pierwszy człowiek, który latał w powietrzu, 25. sprawia ból, 27. przysłówek, 29. tkanina, 33. przedzie, 34. koniec przy grze w szachy.

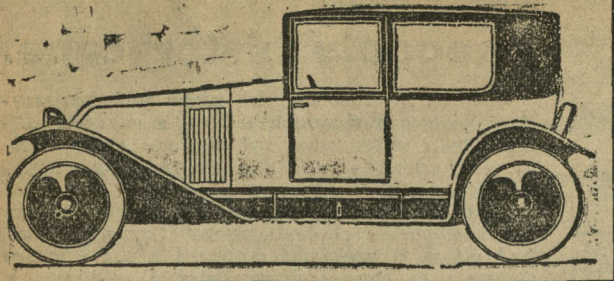
Poziomo: 1. imię żeńskie, 5. bojaźń, 9. rodzicielka, 10. wichur, 11. imię żeńskie, 12. dola, 13. pogoda po łacinie, 14. świątynia, 15. kamień szlachetny, 19. opad, 20. część dnia, 22. powietrze w obcym języku, 24. splywa po rzekach na wiosnę, 26. napój, 28. dokumenta, 30. miasto nad Sanem, 31. posag, 32. opust, 34. rośliną szlachowata, 35. urząd w obcym języku.

Rozwiazanie szarady krzyżkowej Nr 11.



Koślawy stolek.





WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO
Firmy **S. A. DES USINES**
RENAULT
BILLANCOURT (SEINE), FRANCJA

posiada **Tow. Techniczno-Handlowe**

Katowice, ul. 3 Maja 5
Telef. 585-1370

„**ESPER**” Będzin, ul. Kofłataja 24
Telefon 40

i poleca do natychmiastowej dostawy: **samochody osobowe, ciężarowe, omnibusy, dorożki pożarnicze i t. d.** — Części zapasowe i akcesoria na składzie. 4163

PIECE KAFLOWE

białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach, poleca stale w obzernym wyborze
Tow. Akc. 2610
L. i G. KADEN
Kraków
ul. Dunajewskiego L. 6.
Tel. 291 i 2018.
Żądajcie cenników i ofert!!!

Matrymonialne

DWÓCH PODOFICERÓW zawodowych lat 26 i 24 pragną poznać 2 młode sympatyczne panienki. Cel matrymonialny. Posag pożądany, lecz niewymagany. — Zgłoszenia pisemne z fotografią pod „Janek i Władek” do Adm. Kurjera. — Dyskrecja zapewniona. 1114

Każdy właściciel cukierni kupiec kolonialny skład cukierków i każda Kooperatywa

powinni się zwrócić we własnym interesie po cennik hurtowy do Fabryki Cukrów i Czekolady **Jan Ziolkowski, Sp. Akc. Warszawa, Skierniewicka L. 5, dom własny.**

UWAGA: Polecamy po cenach konkurencyjnych znane ze swej dobroci: Czekoladę tabliczkową, czekoladki, karmelki czekoladowe i cukierki.

Przedstawiciel na Województwo Krakowskie: **J. Schwarz, Kraków, ul. Krakowska Nr. 6.**

Usuwa radykalnie **PRZEPUKLINĘ**

najzastarzałą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci, po osobistym jawieniu się, pod dozorem wybitnego lekarza-specjalisty, bandażami nowego opatentowanego wynalazku węg. swego i prof. Dr. Raskaia.

M. Tillemann specjalista i wynalazca opatentowanych bandażi
Kraków, Szlak 39. 3513
Na żądanie prospekty darmo.

Dr **BRAUN.**

ONANIZM

u mężczyzn, kobiet i dzieci.

Jeżeli ohydna namiętność wplątała cię w swoją sieć — kup tą książkę, w której znajdziesz lekarskie i praktyczne wskazówki, jak uzdrowić twój zrujnowany organizm. Pojedyncze egzemplarze na prowin. cję wysyła się za wpłaceniem 1 zł 50 gr. w P. K. O. na konto czek. Nr. 5.517. 3611

ARTRETYZM, REUMATYZM

ichias, podagrę, otyłość, dychawicę sercową i t. p. lecz skutecznie i szybko jedynie

„Piperazyna Musująca” A. Kozłowski

Żądać wszędzie tylko z firmą: 3724
A. Kozłowski, laborat. chem. ferm. Warszawa, Boudena 1. — Na prowincję wysyłka za zaliczeniem.

Konfekcja damska i dziecięca

pod firmą **LOTTI KORAL Kraków, Grodzka 9.**

Telefon Nr. 3324.

poleca na sezon obecny po cenach bardzo przystępnych: płaszcze, sukienki dziewczęce, garderobę chłopięcą, wszelką bieliznę dla chłopców i dziewcząt do lat 16, wyroby pończosznice. Tamże wielki wybór najelegantszych sukien damskich. 4247

Mundurki szkolne dziewczęce do wszystkich gimnazjów.

Dla pp. Urzędników państw. ulgi w spłatach.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Województwo Śląskie.

Zakład Zdrojowo-Kapielowy
Pokoje wolne od 20-go sierpnia.

Sezon trwa do 1-go października.

Kapiele słono-jodowe-bromowe, borowinowe, inhalacja, natrysk, Roentgen, terapia elektryczna (Diaternia) Kvarcowe lampy. (Jesionka) picie wody, skuteczne przy chorobach kołciowych, reumatycznych, dziecięcych zwłaszcza skrofalicznych. Łaźnie i inne urządzenia nowoczesne. Kanalizacja, wodociąg, światło elektryczne. Stacja kolejowa i Urząd Pocztowy Jastrzębie-Zdrój. — Całodzienne utrzymanie wraz z pokojem od 4 do 10 zł. — Ceny kąpiei jodo-bromowych i borowinowych od 0'50 do 4 zł. — Przeciętne koszt (utrzymanie, kąpiele, lekarz, taksa kuracyjna ect.) 30-dniowego pobytu zł. 225. — Codziennie koncert, kino, biblioteka etc. — Dobra komunikacja z Katowicami. — Wszelkich 4158 informacji udziela Zarząd Kapielowy.

NA RATY!

W wielkim wyborze 4307

Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane

po cenach konkurencyjnych poleca firma
S. i S. Pelzman, Kraków, Grodzka 12 w podwórku.

NA RATY!

FORMOSAL-DERMA

w płynie i w proszku

jedyny skuteczny środek przeciw poceniu się rąk, pach i nóg. 2990

Wszędzie do nabycia!

ZAKŁAD KOTLARSKI

S. Landesberga i W. Kupferbluma, w Krakowie, Senacka 11.

wykonuje wszelkie zamówienia dla gorzelni, rafinerji, browarów, pralni, farbiarni, fabryk wody sodowej itp. Wysyła też na montaż. Kołty miedziane na składzie. Przyjmuje również roboty galanteryjne i reperacje oraz pobiela naczynia po cenach konkurencyjnych 4315

Rozne

WAŻNE DLA PRZEMYSŁOWCÓW i KUPCÓW. — Widykujemy szybko i tanio w obrębie Warszawy należności z protestowanych weksli i tytułów wykonawczych. Widykacja pod kierunkiem wytrawnych prawników i specjalnego aparatu windykacyjnego. Polecamy uwadze prowin. Warszawski Dom Zleceń, Hoża 39, nr. 18, telefon 245-70. 8681

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY. Za nadesłaniem zł. 5 — udzielamy wyczerpujących informacji o stanie spraw patenta w Ministerstwach, wszelkich Instytucjach Państwowych, samorządowych prywatnych oraz wszelkich informacji z dziedziny przemysłu, handlu, rolnictwa i finansów. Warszawski Dom Zleceń, Hoża 39, nr. 18, telefon 245-70. 8680

SALON pielęgnowania urody kobiecej i męskiej w Kryniczy, willa „Karolówka” (pokój Nr. 7). Atanazy Artemenko, uczeń prof. U. niw. w Moskwie dr. Sowa-cziwa, wykonuje masaż kosmetyczny ręczny z parówką i natryskiem oraz udziela gimnastyki leczniczej i odtłuszczającej. — Usuwa zmarszczki, plamy, pryszcze i brodawki. Modeluje niekształtne rysy twarzy i udziela ogólnej rady o pielęgnowaniu cery, włosów, rąk, zębów i całej figury. 972

PANI w wieku średnim — posiadająca paszport zagraniczny, języki, łatwość podróżowania, wyjedzie jako towarzysząca. Warunki skromne, Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Benvenuto”. 337

MŁODY kawaler, jadący do Włoch poszukuje towarzysza. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod: „Riviera”. 9438



CHORZY! Dbajcie o swoje zdrowie! Słynne w całym świecie ZIOŁA z GÓR HARCU Dra LAUERA

Zalecane przez najsłynniejsze powagi lekarskie, jak prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochfloetter, Dra Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że ziola te są niezastąpionym środkiem przy chorobach pochodzących z zanieczyszczenia i zgęszczenia krwi.

Ziola z gór Harcu Dra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. Ziola z gór Harcu Dra Lauera pobudzają apetyt i trawienie i przy skłonnościach do obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.

Ziola z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami: w Badenie, Berlinie, Londynie, Wiedniu, Paryżu i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań i uznań za skuteczność Ziół Harckich otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1'50; podwójne pudełko zł. 2'50.

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. **UWAGA!** Wystrzegać się bezwartościowych naśladowców! Każde oryginalne pudełko, zaopatrzone Nr. 43 wg. rej. W Ministr. Zdrow. Publicz.

Reprezentant na Polskę: **Józef GROSSMAN, WARSZAWA, Chmielna L. 49.** 4124

KURSA HANDLOWE

POD KIERUNKIEM

IGN. SEKUŁOWICZA

WARSZAWA 6, ŻÓRAWIA 42.

nauczą zamiejscowych przez korespondencję.

Kurs I.

Buchalterja (księgowość) pojedyncza, podwójna (włoska) amerykańska, bankowa, rolnicza i fabryczna,

Kurs II.

Rachunkowość handlowa, korespondencja handlowa polska, nauka handlu, prawo handlowe i wekslowe.

Kurs III.

Stenografja polska, niemiecka, handlowa oraz parlamentarna.

Opłatę uiszcza się ratami.

Prospekty na żądanie wysyła Sekretarjat Kursów **DARMO.** 4320

Po ukończeniu świadectwo. **Bezpłatne pośrednictwo pracy**



Najprzylemniej spędza się czas przy
GRAMOFONIE
marki „His Masters Voice”
„Głos swego Pana”

Gramofon ten najnowszej konstrukcji (system Radjo z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędną znawców za najlepszy. — Wzorowa reprodukcja bez szmerów.
Przynosi wszędy:
Możność zabawienia się i potańczenia
Zamiłowanie muzyki
Przeгляд nowoczesnej muzyki 4241

The Gramophone Co.
n Limited, London n
Generalny reprezentant na Polskę
JÓZEF WEKSLER
KRAKÓW, Florjańska L. 25.
LWÓW, ul. Sykstuska L. 2.



Wyszła z druku pierwsza kompletna
Szkola gry na skrzypcach

St. Maleczka, przejrzana i uzupełniona przez Maurycygo Wolfstahla, Prof. Konserwatorium lwowskiego. Szkoła przeznaczona dla Seminarjów i innych zakładów muzycznych, jakoteż dla samouków, obejmuje duży tom o 246 stronach druku, zawiera 27 rycin w tekście oraz jedną tablicę jako osobny dodatek. Część teoretyczna opracowana w najdrobniejszych szczegółach i nadzwyczaj przystępnie, opatrzona jest licznymi objaśnieniami. — Część praktyczna zawiera mnóstwo przykładów wybitnych mistrzów oraz około 500 różnych ćwiczeń. — Cena egzemplarza zł. 15.—. Prospekt bezpłatnie. — Do nabycia w każdym składzie nut. Na życzenie wysyłamy „Szkołę” za zaliczeniem.
G. SEYFARTH. Magazyn nut. Lwów, ul. Akademicka 6.

APTEKA

w Zach. Małopolsce, obrót roczny ca. zł. 50.000 do wydzierżawienia ew. do sprzedania.
Łask. oferty pod „Latos” do Admin. Kurjera.

Podłogi Ksyolitowe

są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, nie wrażliwe na oliwę i zmiany temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania. Wykonuje:

M. GUTTER

Kraków, Bernardyńska 10. Tel. 3493. 4322

WINA

owocowe, deserowe i wytrawne, pierwszorzędnej jakości poleca:

Wytwórnia win owocowych
ROMAN TOTA i Ska
w Skawinie.

Zasłępcy poszukiwani. 4348

PANIE KONSERWUJCIE WASZĄ URODĘ

Usuwaćcie te! braki Elikstr na łoki i fale aparaty do samomasazu przeciw zmarszczkom gwarantowany środek na pozbycie się piegów i plam i inne ostatnie za graniczne kosmetyczne nowości. Zadzajcie katalogów, salaczące znaczek pocztowy.

LABOR. skrzynka pocztowa 61. BYDGOSZCZ. 4344

Niemirów-Zdrój

kapsleki starozane, borowinowe, przyrodolecznie-two, III. sezon od 1 do 30 wazedala — Ceny smilone. kapsleki mineralne od 1.50, borowinowe od 2.50. Pokoje z utrzymaniem od 4.50 dziennie. Autobus odzienia z Rawy Ruskiej. 4377

DZIAŁ ODZIEŻOWY „ZESPOŁU”

bogato zaopatrzone w nowym lokalu

4362 **JAGIELLOŃSKA 4.**

Fabryka latarek

elektrycznych i BATERJI DAIMON

Gdańsk, zastępuje Hurtownia instrumentów muzycznych

WEIS I FEIGENBAUM

Kraków Melselsa L. 13. 4031

Ważne dla Pań!

Nadszedł wielki wybór zagr. w płaszczach i kostiumach do magazynu konf. damskiej 4327

J. Brawa, Kraków, Starowiślna 27.

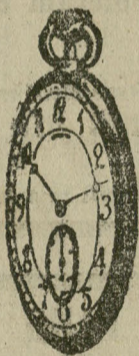
Ceny konkurencyjne.



375

wartościowych przedmiotów

za 11 zł. 95 gr.



W celach konkurencyjnych wysyłamy z naszego składu po otrzymaniu listownego zamówienia komplet, składający się z następujących przedmiotów:

- 1) 1 zegarek szwajcarski, kieszonkowy, męski, stalowy lub niklowy, wyregulowany, z dobrym chodem;
- 2) 1 łańcuszek do zegarka, z ameryk. złota;
- 3) 1 męski portfel skórzany; mocny i eleg. z 3 przedziałami;
- 4) 1 brzytwa zagraniczna;
- 5) 1 papierośnica metalowa;
- 6) 1 krawat męski, jedwabny, elegancki we wszystkich kolorach (według życzenia)

i jeszcze 369 cennych przedmiotów niezbędnych w każdym domu dla każdego człowieka.

Cały ten komplet wysyłamy tylko za 11 zł. 95 gr. Taki sam komplet w lepszym gatunku B. 14 zł. 95 gr. gatunek C. 19 zł. 95 gr.

Przy zamówieniu 3-ch lub więcej kompletów, dodajemy do każdego kompletu

3 sztuki sztucców (1 łyżkę, 1 widelec i 1 nóż) czyli razem 9 sztuk sztucców metalow. w charakterze premii **zupełnie darmo!**

Wysyła się przez pocztę w dobrym opakowaniu. Zdatku nie potrzeba. Płaci się przy odbiorze.

Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

Bez ryzyka!

Jeśli komplet się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy gotówkę.

Zamówienia prosimy adresować: 4148

Dom Towarowy „EKSPORT POLSKI”
Warszawa, Dzielna 25. — Dział kompletów.

WILLA
na Salwatorze

z ogrodem owocowym z wolnym mieszkaniem do sprzedania. Władność u Adolfa Molla Kraków, ul. Kościuszki 49.

NIE CZEKAJcie aż

FUTER ZABRAKNIĘ

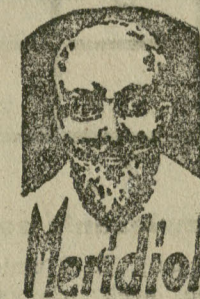
z powodu zakazu przywiązania ich z Niemiec

lecz zaopatrujcie się w nie już teraz w chrześc. firmie:

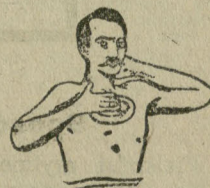
4092

A. JACHIMSKI

Kraków, Grodzka 14-16.
Tel. 47-26.



Meridiol



ZIOŁKOWY SPIRYTUS „MERIDIOL”

używają miliony ludzi do pielęgnowania ciała, bo oddaje nieocenione usługi w każdym domu. Używają go wszelkie sfery obywateli. — Używają go sportowcy, bo się stał niezbędnym dla nich. Kto jeszcze preparatu tego nie zna, a chce go poznać, dowie się o skutku od tych, którzy go stale używają i słusznie zachwalają.

Ziołkowy Spirytus „MERIDIOL” jest sporządzony z szlachetnych ziółek i czyszczonego spirytusu i nie zawiera pod gwarancją szkodliwych substancji. — Do nabycia w drogerjach i aptekach.

Broszury objaśniające wysyła bezpłatnie, 4342

Chemiczne Laboratorium MERIDIOL, KRÓLEWSKA HUTA, G. ŚLĄSK.

WOZKI DZIECIECE
NA RATY! BRENNABOR NA RATY!
Wetstein, Kraków, Mały Rynek 4.



OMEGA

Zegarek na całe życie



Kanarki Harceńskie

odznaczone pierwszymi nagrodami na wystawach

Pliny i doborowe śpiewaki
Śpiewające także i wieczór przy świetle, sprzedaje od 25—50 zł. Samczki rasowe 10 zł.

Wysłać pocztą do każdej miejscowości za pobraniem pocztowym z gwarancją doświadczenia zdrowych na miejsce

JAN SZUFA Kraków, ulica Jabłonowskich L. 14

Na zapytanie proszę załączyć znaczek.

Również na składzie książki o hodowli kanarków. Gotowe akwarja z rybkami.

Nauka i wychowanie

Kursa Handlowe
Prof. B. Butrymowicza
w Krakowie.

(Zarejestrowane przez Ministerstwo W. E. i O. P.) przyjmują wpisy na rok szkolny 1925/26.

- a) jednoroczny kurs handlowy, obejmujący:
 - 1) księgowość wszelkich systemów, dostosowaną do potrzeb handlu towarowego, Banków, przedsiębiorstw wytwórczych (rekordziela, przemysłu fabrycznego i rolnictwa) oraz spółdzielni.
 - 2) Korespondencje handlową w zakresie j. w.
 - 3) Rachunki kupieckie — w zakresie j. w.
 - 4) naukę o handlu i weksłach.

b) półroczny kurs handlowy obejmujący wymienione powyżej 4 przedmioty w zakresie handlu towar.

(Na tym kursie można również uczęszczać na poszczególne przedmioty). — Na obu kursach można nadto korzystać z nauki stenografii, pisania na maszynie i kaligrafii.

Ponadto przy Kursie Handlowym jednorocznym otrzymamy w pierwszych dniach września 1925, 3 miesięczny kurs francuskiej korespondencji handlowej dla Przemysłowców, Kupców i Handlowców.

Wszelkich wyjaśnień udziela i wpisy przyjmuje: Sekretariat kursów 4071 ul. Studencka 14, I. p.

LEKCI jez. niemieckiego i gry na fortepianie udzielam. Pędzichów 15, I p. front. 1613

Rozne

„KULTURA” Wypożyczalnia książek, Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca książki w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Nowości w wielkim wyborze stale na składzie. 1684

OBIADY domowe, zdrowe, na miejscu i do menażek. Ul. Lubomirskiego 43, II piętro na prawo. 1536

STARE swetry, jumpy, weh. jedwab. przerebiłem maszynową na modne kasa-kami kamizelki, dzio. sukien. Kraków, Zielona 20, parter. 1527

PRACOWNIA kowalska z kompletnym urządzeniem na 2 ognie, dobrze prosperująca w miejscu klimatycznym zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia listowne: Waga, Kraków, Lubomirskich 9. 1503

PANNA z dobrego domu, inteligentna, władająca doskonale językiem francuskim wyjeżdża jako towarzysząca opiekunka zagranicę, najchętniej do Włoch. Zgłoszenia: Lipińska, Szczecin, Poste-restante. 1609

POSZUKUJE lekarza-dentystę jako współnika do dobrze zaprowadzonego, kompletnie urządzonego zakładu dentystycznego w większym mieście zach. Małopolski. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zakład dentystyczny I.” 1446

PSYCHO - GRAFOLOGJA. Kim jesteś? Kim być możesz? Szyller-Szkolnik Psycho-grafolog. Autor prac naukowych określa charakter, zdolności zalety i wady. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, otrzymasz naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szereg zadane pytania, również horoskop, ułożony przez słynne medium M. le Ewigny. Analizę horoskop wysyłamy po otrzymaniu trzech złotych. Osobiście przyjmuje dwunasta — siódma. Doświadczenia naukowe Szyllera-Szkolnika zaszczycono chwalebniemi protokółami naukowych towarzystw w Warszawie, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego. Adres: Warszawa, Wydawnictwo „Swit” Psychografolog Szyller-Szkolnik, Piękną 25. Nadzwyczaj ciekawej treści książki, Katalog ilustrowany darmo. (Załączyć znaczek pocztowy). 778

SPÓLNIKA katolika z kapitałem i współpracą poszukuje kupiec w powiatowym mieście. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Kupiec F. G.”. 1603

AUTO 4-6 osob. „Benz” 20 FH. po zupełnym remoncie na nowych gumach okazyjnie do sprzedania. Wiadomość R. Świder, Chrzanów.

KOSTJUMY, płaszcze, wydzierżony na futra, suknie wykonuje solidnie z najświetlejszych modeli. — Jan Stano, Smoleńska 17, tel. 577. 1697

KUPIEC katolik poszukuje pożyczki 500—1000 dolarów. Dobry procent w dolarach, zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Hipoteka 500” 1711

LEGITYMACJE szkolne po cenach umiarkowanych. — Zakład fotograficzny „Marta”. Kraków, Szewska 20. 1741

DWIE PRZYJACIÓLKI 7. Prosimy o podanie sposobu porozumienia się. Z. i J. Krynicka. 1651

WYDZIERŻAWIE całe pół donku z ogrodem i sadem na Dębikach blisko mostu zwierzynieckiego na kilka lat bez odstępnego; czynsz jednak wymagany z góry. Wiadomość: Batorego I. 1. III piętro, prawa oficyna od 3 do 4 pop. Mroczkowski. 1743

LOKAL posiadam, poszukuję współnika z kapitałem lub pracą. Ostoja, Gołębia 14. 1375

DO SPRZEDANIA

młyn wodno-turbiniowy walcowy o sile 42 koni, murywany, z nową turbiną i urządzeniem 2 piętrowy wraz z domem mieszkalnym, ogrodem owocowym i warzywnym oraz zabudowaniami gospodarczymi i siedmioma morgami pola najlepszej gleby.

Mlewo zapewnione, gdyż powyższy młyn znajduje się w najurodzajniejszej okolicy Krakowa. Spadł wody 5 m. 50 cm.

Wiadomość: Wład. Lelito — Bieńczyce p Mogiła, telef 1313. 4347

Kursa Naukowe „Wiedza”

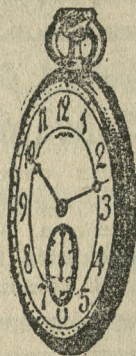
pod osobistym kierow. Prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, ul. Studencka L. 14.

PRZYJMują WPISY na nowy rok szkolny 1925/26.

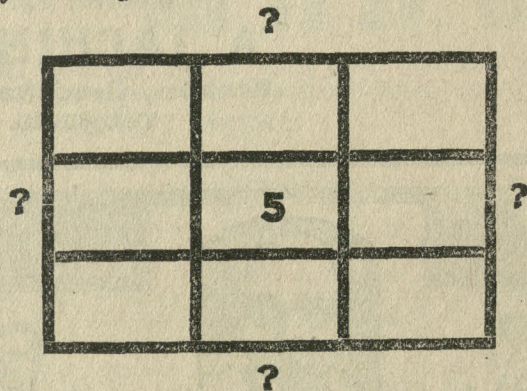
KURSA OBEJMują:

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
 - 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-oh klas.
 - 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego jednoroczny i dwuletni.
 - 4) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów z pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.
- Na Kursach „WIEDZA” udziela nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie.
- Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nie).
Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 4078

50 zł.
w gotówce



otrzyma każdy, który przyśle nam prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania liczbowego i jednocześnie zamówi z naszego składu: zegarek szwajcarski, męski kieszonkowy, niklowy lub stalowy z dobrym wyregulowanym chodem za 7 zł. 95 gr. lub 1 m. 10 cm. wełnianego materiału podw. szerok. na eleganckie męskie spodnie w tej samej cenie. W razie braku jednego przedmiotu firma ma prawo zamiany na drugi.



Sposób rozwiązania zadania:

Wielkości arytmetyczne od 1 do 9 umieścić w 9 kłatkach czworokąta w ten sposób, ażeby zliczywszy je razem we wszystkich prostych kierunkach dało w sumie 15. Suma ta powinna jaknajwięcej razy się powtarzać. Szczegóły konkursu załącza się do paczki.

Rozwiązanie zadania należy przysłać wraz z zamówieniem i załączyć 4 zł. jako zadatek, można w liście.

Skład „EKSPORT KRAJOWY” Warszawa, Dzielna 25

Wobec uruchomienia w najbliższych tygodniach stacji radi nadawczych w Krakowie i Warszawie, 4312

Polecam najlepsze odbiorniki i części składowe **LUMOPHON**

Towar niezrównany! Ceny konkurencyjne! Daje na kredyt!
DOM DLA HANDLU I PRZEMYSŁU A. GULKOWSKI
Kraków, Starowiślna 21. Telefon 4175.

Cenniki za nadesłaniem 30 gr. w markach. Poszukując substytutów.

PŁUG TRAKTOR marki PERŁ

z pięcioskibowym plugiem doczepnym w znakomitym stanie, pierwszorzędnej przedwojennej jakości wraz z zapasowemi częściami składowymi i wszelkiemi należnymi przyborami i windą

natychmiast do sprzedania

Pisemne zapytania wnosić do Biura dzienników Sokołowskiego, Lwów, ulica Jagiellońska 7. pod „Traktor 1234”. 09

Każdy może korzystać z kredytu!

Najtańsze źródło zakupu w Krakowie!

NA RATY!

Mimo zwyczajki dolara ceny są niezmiernie niskie. Warunki bardzo dogodne. Wielki wybór! Ubrania męskie, studenckie i dziecięce, raglany lekkie i ciężkie, kurtki skórzane, płaszcze gumowe męskie i damskie, płaszcze i kostjomy damskie i t. d. gotowe i na miarę. Kamgarny, gabardyny, rypsy, bostony i t. d. poleca:

JOZEF EMMER, Kraków, Rynek gł. L. 11.

„Dom Wenecki” w podwórzu. — Uwaga na dokładny adres! — Zlecenia z prowincji uskuteczniamy solidnie odwrotną pocztą. 4344

